

Ceny Prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 K, za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy. Z jednokrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 2 K 70 hal, kwartalnie 8 K, rocznie 32 Kor. w Niemczech: kwartalnie 12 Kor. w innych państwach Związku poczt. kwartalnie 15 K, rocznie 60 K. Z dwukrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 3 K 20 h, kwart. 9 K 50 hal.; rocznie 38 K. Zmiana adresu pocztowego 40 h. Ceny oddzielnych numerów: Wyd. popołud. 6 h. z prze- 10 h. Wyd. poranne 4 h. syłką 6 h.

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia za 1 wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 20 hal., w numerze sobotnim 30 halerzy. Nadesłane za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 80 hal., w numerze niedzielnym 1 K 20 h. Nekrologia za wiersz petit. 60 h. Zawiadomienia o ślubach, zaręczynach i t. p. po 1 K 50 hal. za wiersz, najmniej 4 K 50 hal. Drobne ogłoszenia za wyraz 8 hal. najmniej 80 hal. Za wiersz 50 h. najmniej 5 wierszy (K. 2.50). Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Reklamistów nadesłanych nie zwraca się.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Nakładem Spółki Wydawniczej SŁOWA POLSKIEGO.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

GABRYEL HANOTAUX O POŁOŻENIU MIĘDZYNARODOWYM.

Wiedeń, 3 kwietnia.

(A.) Wspomnieliśmy już w krótkości o poglądach Gabryela Hanotau na obecne położenie międzynarodowe w Europie.

Uważamy, że będzie rzeczą interesującą dla czytelników polskich poznać dokładnie poglądy tego wybitnego znawcy polityki zagranicznej, tak Gabryel Hanotau, gdy dzienniki francuskie podały artykuł jego w całości. Piastował on bowiem wprawdzie krótki czas tę sprawę zagranicznych dwukrotnie w latach 1894—1895 i w latach 1896—1898, ale na to stanowisko dostał się jako dyplomata zawodowy. Równocześnie zaś uprawiał bardzo głębokie studia historyczne. Badał nie tylko przeszłość Francji za czasów kardynała Richelieu'go, lecz także napisał znakomitą historię „Francji współczesnej”.

Jakkolwiek więc obecnie nie jest dyplomata czynnym, to przecież zna doskonale wszystkie sprężyny zasadnicze polityki międzynarodowej europejskiej. Tu i ówdzie może nie zna drobnych szczegółów, ale doskonale zdaje sobie sprawę z głównych punktów zasadniczych każdej chwilowej sytuacji międzynarodowej. Gdy więc taki mąż stanu i historyk, jak Gabryel Hanotau, mówi o położeniu międzynarodowym i o ścieraniu się wzajemnem wielkich państw Europy, warto jego głosu bezwarunkowo posłuchać.

Gazety niemieckie i rosyjskie, a także i austriackie — pisze Gabryel Hanotau — prowadzą gwałtowną polemikę, która gotowa jeszcze podpalić całą Europę? Co się stało? Stosunki między ludami i między rządami są normalne. Nie rozumiemy, jak ten wy-
padek znaczący. Wiadomości o mobilizacji w Rosji zaprzeczono energicznie. Gdzie tedy należy szukać powodu tego wzburzenia? Nasza Izba i nasz rząd milczą, rzecz jasna, całkowicie. Nikt nie spodziewał się niczego innego. Bądź co bądź jest rzeczą możliwą, że dzienniki tak długo same wmawiały w siebie wzburzenie bezpodstawnie, aż wreszcie uwierzyły pogłoskom przez siebie rozsiewanym. Boć w każdym kraju, jak niedawno twierdził pewien dowcipniś, istnieje tylko jedno prawdziwe stronnictwo wojenne — prasa. W Niemczech — co prawda — tego dowiódł proces Kruppa — militeryzm liczy także innych zwolenników. Kilku ludzi mądrych utrzymywało, że to zbliżające się odnowienie traktatów handlowych na-

pełniło Niemcy takimi zapędami wojennymi. Brzmi to jak paradoks, ale nie jest paradoksem.

Niemcy są przyzwyczajeni uważać Rosję za rynek zbytu dla swojego przemysłu. Nie chcą więc pozwolić na ograniczenie owego rynku zbytu. Tymczasem Rosja teraz sama produkuje. Prócz kopalni i prócz produktów gospodarczych, ma teraz tkalnie i fabryki cukru. Wybudowała niezmierną sieć kolejową i myśli nawet o eksporcie. Rzecz jasna, że naruszone interesy handlowe oddziałują także na interesy polityczne. Rosja, którą okrzyczano za państwo zrujnowane, staje się z każdym dniem bogatszą i bardziej pod względem handlowo-politycznym niezależną od swego sąsiada.

Obie te przyczyny ważą ciężko na szali, a w każdym razie dość ciężko, aby usprawiedliwić tego rodzaju zjadliwe napaści prasy. W tem wszystkim tkwi jednak coś więcej.

Owego czegoś więcej należy szukać w powodach, które teraz popychają Niemcy do zbrojeń coraz to koszmarniejszych. Już poprzednio Niemcy całe były uzbrojone po zęby. Pociąg Niemcy potrzebują w czasach pokoju większego kontyngentu rekrutów? Naco potrzebują podatku na zbrojenia nadzwyczajne? Dokąd zmierzają Niemcy? Co chcą osiągnąć ich przywódcy? Czemu chcą przeszkodzić?

Powiększenie kontyngentu rekrutów uchwalono z racji zakłóceń bałkańskich w kwietniu 1913 roku. Kanclerz Rzeszy mówił wtedy, celem przepchania ustawy przez parlament po raz pierwszy, o „niebezpieczeństwie słowiańskim”. „Gdyby miało przyjść do wojny pomiędzy Słowianami i Germanami — mówił — położenie Niemców byłoby gorsze, ponieważ cały Bałkan pozostaje pod wpływem słowiańskim”. A dalej? „Stosunki niemiecko-rosyjskie są normalne. Pomimo to mogłoby przeciwieństwo pomiędzy Słowianami i Germanami doprowadzić do wojny”.

Potrzeba broń, ustawy niepopularnej popchnęła pana Bethmanna-Hollwega do zapomnienia o zwykłej rezerwie i do przemawiania w sposób bardziej prawdziwy, aniżeli mądry. Europa była już od roku przygotowaną na ton nieprzyjazny prasy niemieckiej.

Niepewne położenie na Bałkanie — rzecz prosta — także tutaj oddziałuje. Należało je uregulować natychmiast po zwycięstwach Bułgarji. Dzisiaj panowałby już spokój. Wielu wówczas wskazywało na ten grzech zaniedbania, pomiędzy innymi także i moja skromna osoba. Wyrachowanie jednych, krótkowzroczność drugich, ściągnęły teraz na wielkie mocar-

stwa ciężką odpowiedzialność i zmieniły Europę w paczkę prochu. Usiłowano zejść z drogi kwestji orientalnej i kwestji albańskiej, ale mimo to obie te kwestje dzisiaj wciąż każdemu nasuwają się pod nogi.

Is fecit cui prodest. Niemcy same miały interes w tem, aby „ratować” Konstantynopol. Konstantynopol służy Niemcom za pomost dla interesów niemieckich na Wschodzie. A „niezależna” Albania jest po-
nęcią i równocześnie jabłkiem niezgody pomiędzy Austro-Węgrami i Włochami, obu sojusznikami Niemiec.

Niemcy potrzebują do przeprowadzenia swoich celów silnej floty i jeszcze silniejszej armji lądowej. Dlatego też na jeden termin przypadło powiększenie kontyngentu rekrutów w Niemczech i konferencja londyńska.

Czy termin zawikłań już nadszedł, albo czy już się przynajmniej zbliża? Można by tak sądzić na podstawie tonu podrażnienia prasy niemieckiej. Nie brakuje także powodu do zatargu. Traktat w Bukareszcie widnieje właściwie tylko na papierze. Ani Turcja, ani Grecja, ani Bułgaria jeszcze nie rozbroiły się. Epir chwycił za broń, a książę Wied otrzymał na powitanie małą wojnę domową. Stronnictwo młodoturkie leży w agonji. Podział Azji Mniejszej pozostał w zawieszeniu. Gdyby pozwolono każdej z tych spraw się rozwijać, — każda z nich doprowadziłaby do ciężkiego zatargu.

Mimo to wszystko nie wierzę w wybuch wojny.

Mocarstwa dążą do osiągnięcia pierwszeństwa z pomocą środków dyplomatycznych. Boją się możliwości klęski. Pobrzękują szablą, ale zatrzymują szablę w pochwie. Niemcy traktują Rosję raz zimnymi, to znowu ciepłymi natrystkami. Jest to metoda, którą w zastosowaniu do Anglii, okazywała się zawsze skuteczna. Niemcy biją się w ten sposób, że budują coraz to większą stałą powiększają swoją armję lądową.

Niemcy nie chcą wojny, ale nie chcą też być ką pigułkę, cukracz tę pigułkę obcinają, propozycjami i „transakcjami”. Dyplomacja, prasa, przemysł, dwór, wszystkie te czynniki działają wspólnie. Termin, jak się zdaje, jest dobrze wybrany, ponieważ Anglia i Francja przechodzą ciężkie przesilenie wewnętrzne. Ale wojny — w tę wojnę stałowczo nie wierzę.

Wszystkie ludy europejskie, wszystkie bez wyjątku, chcą pokoju. Miejmy nadzieję, że wpływ ludów okaże się silniejszym, aniżeli wpływ rządów.

Te słowa powinny podzielać uspokajająco na opinię publiczną. Jedno tylko daje do myślenia. Owe

RABINDRANATH TAGORE.*)

GITANJALI. (PIEŚNI OFIARNE.)

Z angielskiego, przez autora dokonanego przekładu, spolszczył

JAN KASPROWICZ.

II.

30

Samotnie ruszam w drogę na spotkanie. Ale któż to podąża za mną w mierzającym tym zmroku?

Zbaczam, aby go ominąć, lecz ujęć mu nie zdolam.

Pyszałkowatością swoją porusza pył ziemi; głosem donośnym towarzyszy każdemu wyrazowi, który wypowiadam.

To moje własne małe ja.

O Panie, ty nie znasz wstydu; ale mnie wstyd wchodzić w Twe bramy w takim towarzystwie.

31

„Powiedz, o więźniu, kto cię tak spętał?” „Mistrz mój mnie tak spętał” — odpowiada więzień. — „Zdawało mi się, że w bogactwie i mocy prześcignęłam wszystkich na świecie; w skarbcu swoim gromadziłem pieniądze, będący własnością mojego króla. Gdy zmógł mnie sen, leżałem na łożu, przygotowanym dla mego Pana, a obudziwszy się, ujrzałem, że jestem więźniem w swoim własnym skarbcu”.

„Powiedz mi, więźniu, kto wykonał te niedające się skruszyć łańcuchy?”

„Ja sam”, powiada więzień, „żarliwie-m kuł te

*) Patrz nr. 123 „Słowa Polskiego” z d. 28 marca br.

každany. Zdawało mi się, że z niezwykłą mocą zakuję świat, ażeby tylko sobie nienaruszoną zapewnić swobodę. Dzień i noc pracowałem nad tym łańcuchem, wielkiego używając ognia i strasznie twarzym walić młotem. A gdy w końcu dzieło me było gotowe, gdy miał przed sobą niedające się złamać ogniwa, uczułem, że jestem w ich mocy”.

32

Wszelakimi sposoby trzymają mnie ci, którzy miłują mnie na tym świecie. Ale inaczej jest z Twoją miłością, która jest większą od ich miłości, i dla tego Ty mnie wyswobodzisz.

Ażeby nie zapomniało ich me serce, nie mają odwagi zostawić mnie samego. Jednakże mijają dni jeden za drugim, a Ciebie nie widać.

Jeśli nie wzywam Cię w modlitwach moich, jeśli nie chowam Cię w mem sercu, to przecież miłość Twoja ku mnie na moją czeka miłość.

33

Gdy nastał dzień, przyszedł do mego domu i rzekli: „Żądamy dla siebie najmniejszego li kącika”.

Powiedzieli: „Pomożemy ci modlić się do twego Boga, a ty z pokorą uczestnicz w Jego łasce”; a potem zajęli miejsce w kacie i siedzieli cicho i skromnie. Atoli w ciemnościach nocy widzę, jak moją świętą rozbijają arkę, głośno i niespokojnie, i jak z bezbożną żądzą kradną ofiary z ołtarza Pana.

34

Zostaw mi tę odrobinę ze mnie, ażebym mógł Ciebie nazywać mem wszystkim.

Zostaw mi tę odrobinę woli, ażebym ze wszystkich czuł Cię stron, ażebym ku Tobie we wszystkich zmierzających sprawach, ażebym miłość Ci moją każdej przynosił chwili.

Zostaw mi tę odrobinę ze mnie, ażebym Cię nigdy nie zatajał.

Zostaw mi tę odrobinę więzów moich, ażeby mnie wiązały z Twoją wolą i aby spełnił się cel mego życia — albowiem to są więzy Twojej miłości.

35

Gdzie duch nie zna trwogi, i gdzie głowa wysoko się unosi;

Gdzie ciasne ściany domowe nie rozdrabniają świata;

Gdzie słowa dobywają się z głębin prawdy;

Gdzie nieustrudzona walka wyciąga ramię swe ku doskonałości;

Gdzie jasny strumień rozsądku nie gubi drogi swej w suchym, pustynnym piasku martwego nawyku;

Gdzie duch prowadzon jest przez Ciebie ku coraz to szerszym myślom i czynom —

Ku takiemu niebu wolności niechaj się, Ojczy, obudzi rodzinna ma ziemia.

36

Oto moja modlitwa, o Panie! Wal w moje serce, wal po sam korzeń nędzy.

Daj mi tę siłę, ażebym lekko znosił radości moje i smutki.

Daj mi tę siłę, ażeby miłość moja owocna była w swej służbie.

Daj mi tę siłę, ażebym się nigdy nie zaparł ubożego i abym nigdy nie uginał kolan przed potęgą pychy.

Daj mi tę siłę, ażebym ducha swojego wziął ponad targowisko codzienne.

I daj mi tę siłę, ażebym siłę swą poddał z miłością Twojej woli.

37

Zdawało mi się, że wędrówka moja dobiega do końca po kres mojej mocy, że droga zamknęła się przedemną, że wyczerpały się moje zapasy i że nad-

słowa pisał dyplomata francuski. A dyplomacja francuska, która w ostatnich latach coraz to znakomiciej umie bronić interesów gospodarczych kraju ojczyścigo, nie życzy sobie w gruncie rzeczy wielkiej zawieruchy wojennej, ponieważ ta zawierucha pochłonięłaby w każdym razie część duża miliardów, wpakowanych przez Francję i w skarb rosyjski i w rozmaite przedsiębiorstwa rosyjskie. Te straty byłyby nieuniknione nawet w razie najlepszym, to jest na wypadek zwycięstwa trójporozumienia nad trójprzymierzem.

A co stałoby się z Francją, gdyby i teraz poniosła klęskę, jak przed 44 laty?

Ze świata politycznego.

(Telegr. „Słowa Polskiego“)

Stanowcze zaprzeczenia ligi rumuńskiej.

Bukareszt. (Tel. wł.) „Liga kultury rumuńskiej“ ogłosiła wczoraj dziwny komunikat, w którym objaśnia swoje zachowanie się ubiegłej niedzieli. Komunikat oświadcza, że sytuacja polityczna Austro-Węgier o tyle interesuje ligę, o ile rozwój tej sytuacji popiera lub powstrzymuje kulturę narodową Rumunów.

Rokowania hr. Tiszy nie dawały Rumunom węgierskim nic pewnego, ale jedynie prowizorium, które można było łatwo każdej chwili odwołać. Rumunowie węgierscy oświadczyli się przeciwko temu prowizorium, żądają natomiast autonomii narodowej, dzięki której mogliby pracować nad kulturą własną i pomagać do podniesienia kultury innych.

Komunikat stanowczo protestuje przeciwko temu, jakoby Rumunowie królestwa rumuńskiego nawoływali do wojny przeciwko Austro-Węgrom, jest to beczelność, jeżeli prasa Rumunom niechętna przypisuje im takie zamiary i podaje nieprawdziwe sprawozdania z wiecu niedzielnej. Rezolucje uchwalone na wiecu niedzielnym powtarzają tylko to, co nieskończoną ilość razy wypowiedziano na zgromadzeniach ludowych, w prasie i w parlamencie. Liga kultury nie stawia żadnego programu od siebie, powtarza jednak tylko to, czego się domagają Rumunowie węgierscy od rządu węgierskiego na podstawie ustaw istniejących. Zdenerwowanie prasy austro-węgierskiej jest godne pożałowania, ale stanowczo nie jest uprawnione, ponieważ opiera się zarzuty przeciw Rumunom nie na faktach prawdziwych.

Komunikat wyraża nadzieję, że w Austro-Węgrzech przyjdzie do przebudowy dzisiejszego dualizmu na federalizm, że muszą się znaleźć środki i drogi, które sfery kierujące w Budapeszcie skłonią do zaprowadzenia dobrych reform, dających możliwość rozwoju wszystkim ludom monarchii austro-węgierskiej.

Uspokajania urzędowe

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit“ donosi, że poseł rumuński w Wiedniu, odwiedził wczoraj hr. Berchtolda i miał z nim dłuższą konferencję o sprawie demonstracji austriackich, odbywających się w Rumunii. Poseł rumuński otrzymał od swego rządu zlecenie udzielenia hr. Berchtoldowi odpowiednich wyjaśnień. Stało się to na wyraźne życzenie króla Karola, który polecił rumuńskiemu ministrowi spraw zagranicznych, aby postarał się o zaprzestanie dalszych agitacji przeciwko Austro-Węgrom i dał Austro-Węgrom wystarczające zadośćuczynienie.

Tajemnice alarmów wojennych.

Paryż. (Tel. wł.) „Temps“ donosi z Petersburga,

że hr. Witte niebawem opuści Petersburg udając się do Francji, aby parę miesięcy spędzić w swojej willi w Biarritz. W kołach informowanych zapewniają, że wszystkie prace przygotowawcze mające na celu odnowienie traktatu handlowego rosyjsko-niemieckiego będą scentralizowane i kierowane przez hr. Wittego, który był pośrednikiem Rosji podczas zawarcia ostatniego traktatu handlowego z Niemcami. „Temps“ jest bardzo z tej wiadomości niezadowolony i występuje ostro przeciwko hr. Wittemu, jako pośrednikowi w zawarciu przyszłego traktatu handlowego. Niemcy powitały przychylnie fakt, że Witte razem z ks. Mszczerskim zawarł ugodę w celu obalenia prezesa ministrów Kokowcewa, co im się zupełnie udało. — (Zwracamy uwagę na rozumowania Hanataux o sytuacji, umieszczone na wstępie dzisiejszego nr. Red.)

Francuzi gniewają się na Austrię.

Paryż. (Tel. wł.) „Echo de Paris“ atakuje dyplomację austro-węgierską twierdząc, że wywiera nacisk na Rumunję, aby uniemożliwić małżeństwo syna rumuńskiego następcy tronu z córką cara Mikołaja II. Jest to nacisk stanowczo nieprawny, który musi wyjść na szkodę samych Austro-Węgier.

Ten sam dziennik oskarża dalej Austro-Węgry, że ostatni napad Albańczyków na Serbię przed 5 miesiącami był zorganizowany przez agentów austriackich. Ponadto według tego dziennika Austro-Węgry zaopatrywały powstańców bułgarskich w Macedonii w broń. Niedawno Austro-Węgry usiłowały wydrzeć Czarnogórze przemocą szczyt góry Łowczu. „Echo de Paris“ twierdzi, że Europa prowadzi na Bałkanie politykę szkodliwą dla pokoju europejskiego.

Grecy wiehrzą w Epirze.

Wiedeń. (Tel. wł.) Cała prasa wiedeńska przyznaje, że wszystkie poprzednie półurzędowe zaprzeczenia, jakoby ruch grecki w Epirze przybrał większe rozmiary, były nieusprawiedliwione. Dziś jest wiadomym, że ruch greków w Epirze przeciwko państwu albańskiemu jest zorganizowany militarnie na wielką skalę. Rząd albański nie posiada dziś środków, aby temu ruchowi sprostać, Europa zaś prawdopodobnie nie zgodzi się na to, aby to lub owo państwo na własną rękę interwenjowało w Epirze. Część dzienników wiedeńskich przestrzega hr. Berchtolda, aby nie angażował środków i sił austriackich w Epirze na rzecz Albanii.

Powstańcy atakują Albańczyków.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit“ donosi, że miasto Korissa w Epirze zaatakowane przez Greków i powstańców greckich stoi w płomieniach i łaża godzina wpadnie w ręce powstańców.

Nasze mieszczaństwo.
Ankieta „Słowa Polskiego“
oparta na współpracownictwie korespondentów z miast i miasteczek Galicji.

Kraków.

(Ciąg dalszy.)

Skład rady miejskiej wedle wyznań, zawodów i obozów politycznych. Jak już poprzednio zaznaczyłem, rada miejska Wielkiego Krakowa (bez Podgórze) składa się z 87 radców, z tego 67 chrześcijan i 20 żydów. Wśród 20 żydów, jest 10 kupców i przemysłow-

ców, 8 adwokatów, 1 lekarz i 1 urzędnik państwowy. W prezydium miasta zasiada 1 żyd.

Wśród 67 chrześcijan jest 10 kupców i bankowców, 4 adwokatów, 2 notariuszy, 1 lekarz (profesorowie wydziału lekarskiego są zaliczeni osobno, jako urzędnicy państwowi), 1 aptekarz, 1 właściciel dóbr, 1 proboszcz rzym. katol., 3 redaktorów i publicystów, 11 rękodzielników i przemysłowców, 7 architektów i budowniczych, 3 rolników i 23 urzędników, profesorów i nauczycieli.

Pod względem politycznym odgrywają w radzie miejskiej rolę dwa obozy demokratyczne, t. j. polscy demokraci z pod znaku „Nowej Reformy“ i mieszczańska demokracja z pod znaku p. prezydenta Leo i „Nowin“. Polscy demokraci byli dawniej bardzo liberalni i pozostawali zrazu w ścisłym przymierzu z socjalistami, a następnie zawarli sojusz z żydami niezawisłymi, pozostającymi pod komendą dr. A. Grossa. Po śmierci ostatniego, prawdziwego demokraty s. p. Rotera, stronnictwo polskiej demokracji traciło z każdym rokiem na znaczeniu, tak, że obecnie pozostał jeno sztab, armię zaś stanowią żydzi niezawisli. W radzie miejskiej mają demokraci polscy swój klub, liczący około 20 członków.

Drugi odcień demokracji to właściwie mieszczańscy konserwatyści, którzy przeobrażili się w jednej chwili w demokratów, gdy p. dr. Leo przemienił się pewnego pięknego dnia z konserwatysty w demokratę. Grupa ta obejmuje zamożną burżuazję, statecznych kupców i rękodzielników; dominującą rolę odgrywają w tej grupie żydzi kahalni z p. Bazezem na czele. Ta grupa t. zw. demokracji mieszczańskiej, tworzy w radzie miejskiej osobny klub (mieszczański). Obydwa te obozy polityczne mają wprawdzie wspólny program (na papierze), różnią się zaś od siebie wyłączenie tem, że demokraci polscy wysługują się żydom niezawisłymi, zaś demokraci mieszczańscy żydom kahalnym. Ponieważ zaś żydzi kahalni i żydzi niezawisli żyją z sobą w ustawicznej wojnie, przeto i owe obozy, oparte wprawdzie na wspólnym programie ale i na poróżnionych żydach, są właściwie z sobą na stopie wojennej. gdyż sztab sam chrześcijański zależy od żydowskich armii.

Inne odcienie polityczne, jak konserwatyści, narodowi demokraci, chrześcijańsko-społeczni i socjaliści, będąc w znikomiej mniejszości, nie odgrywają żadnej roli w radzie miejskiej. Każda uchwała, która przejdzie na posiedzeniach obydwu klubów demokratycznych, ma zapewnione powodzenie na pełnej radzie miejskiej.

Celem ochrony praw urzędników-konsumentów zawiązał się w radzie miejskiej klub urzędniczy. Martwiła tego klubu, mającego wyłącznie na celu popieranie ekonomicznych interesów urzędników-konsumentów jest tak typowa dla społecznego życia Krakowa, że warto temu zjawisku słów kilka poświęcić. Z końca roku 1908 zorganizowali się urzędnicy, tworząc „Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli“, mający za zadanie ochronę interesów materialnych członków stowarzyszenia, jako osób żyjących ze stałych dochodów, oraz dążenie do poprawy ekonomicznych stosunków stowarzyszonych. Organem Związku jest miesięcznik „Głos Urzędniczy“. W bardzo krótkim czasie związek urzędniczy wyrósł na najpotężniejszą organizację w mieście, liczącą około dwa tysiące członków. Podczas wyborów do rady miejskiej z kurji inteligencji w roku 1911, związek wystąpił z samodzielną akcją wyborczą pod

szedł czas, aby się schronić w milczących ciemnościach.

Atoli widzę, że nie załatwiła się ze mną Twa wola. A gdy na języku dawne mra wyrazy, z serca nowe dobywają się melodie; a gdzie się dawne gubią ślady, tam z swymi się cudzy nowa odślania ziemia.

38

Że Ciebie mi potrzeba, Ciebie jedynie, niech serce me powtarza to bez końca. Wszystkie pożądania, rozrywające mnie dniem i nocą, kłamne są i puście bez rady.

Jak noc w pomrokach swoich ukrywa żądę światła, tak z głębin nieświadomości mej dobywa się krzyk — Ciebie mi trzeba, Ciebie jedynie.

Jak burza dąży do celu w spokoju, z całej mocy zwalczając spokój, tak bunt mój uderza w Twą miłość, a przecież ten jest mój krzyk: Ciebie mi trzeba, Ciebie jedynie!

39

Gdy stwardnieje i wyschnie me serce, spłyni na mnie deszczem miłosierdzia.

Gdy łaska ujdzie z mojego żywota, spłyni na mnie orkanem pieśni.

Gdy zewsząd otoczy mnie hałaśliwy zamęt pracy i odzieli mnie od tamtąd, spłyni ku mnie, o Panie milcznia, spłyni z swym spokojem i ciszą.

Gdy żebracze me serce przyknie w zamkniętym kąciku, rozewrzyj bramy, mój Królu, i w królewskim zjaw się majestacie.

Gdy żąda oślepi mi duszę złudą i pyłem, spłyni na mnie, Ty święty. Ty czuwający, błyskawica i gromem.

40

Dzień za dniem mijal, o Boże, a zeschłego serca mego deszcz nie nawiedził. Nieboskłonny płomienieja nagością — najnniejszej nie widać przesłony łagodnego obłoku, najmniejszego znaku dalekich, chłodnych deszczów.

Zesłiże gniewną burzę, czarną jak śmierć, jeśli jest taka Twa wola, i błzami błyskawic smagaj niebiosą od końca do końca.

Atoli cofnij, o Panie, cofnij ten przenikliwy, milczący upał, cichy, surowy i srogi, serce posępną przepalający rozpacz.

Niech obłok łaski zawiśnie swoim ciężarem, jak łzawe spojrzenie matki w dniu ojcowskiego gniewu.

41

Gdzież stoisz, umiłowany, poza łmi wszystkimi, ukryty w cieniu?

Potrącają Cię, kurzu pełną mijają Cię droga, uważając Cię za nic. Ja czekam tu ciężkie godziny, rozkładając przeznaczone Ci ofiary, a oto przechodnie zabierają me kwiaty, jeden za drugim, i kosz mój niemal jest pusty.

Minał poranek, minęło południe. W cieniu wieczoru sen kładzie się na moje powieki. Przypatrują mi się przechodnie, śmieją się i napelniają mnie wstydem. Siedzę niby żebrząca dziewczyna i suknię zaciagam na twarz, a gdy mi się pytają, czego mi potrzeba, spuszczaam oczy i nie daję im odpowiedzi.

O jakżeż możnaby im powiedzieć, że czekam Ciebie i że obiecałeś przyjść do mnie. O jakżeż możnaby im wyznać że wstydem, że całem mem wianem jest moje to ubóstwo. Żywię tę dumę w tajni mego serca.

Siedzę w trawie i spoglądam w niebiosą i marzę o nagłym blasku Twojego przyścia — zapaliły się wszystkie światła, złociste puchy opływają Twój rydwan, a ci na drodze z otwartymi stoją ustami, widząc, jak wstajesz z siedzenia, ażeby podnieść mnie z pyłu i posadzić mnie obok siebie, mnie, tę dziewczynę żebrzącą, drżącą ze wstydu i dumy, jak pełzająca roślina na południowym wietrze.

Ale czas leci, a dotąd nie słychać głosu kół Twojego rytlwanu. Niejedna procesja przechodzi z pogwarem i krzykiem i blaskiem swojej świetności. Zali Ty jeden masz stać milczący, w cieniu po za nimi wszystkimi? I zali ja jedna mam czekać i płakać i serce w daremniej trawić tęsknicy?

42

Wczesnym rankiem dał się słyszeć poszept, że mamy wskoczyć do todzi, Ty i ja, nikt więcej, i że żadna dusza w świecie nie powinna wiedzieć o tej naszej pielgrzymce do nijakiego kraju i do nijakiego celu.

Na bezbrzeżnym oceanie, przy Twoim milczącym, nadśluchującym uśmiechu pieśni moje nabrzmiałyby melodjami, swobodnymi, jak fale, i wolnymi od wszelkich pęt wyrazów.

Nie nadszedł jeszcze czas? Są jeszcze jakieś prace do spełnienia? Oto wieczór ślania się ku wybrzeżom a w zamierającym świetle plectwo wraca do swych gniazd.

Któż wie, kiedy odłączon będzie łańcuch i kiedy łódź, jak ostatni blask zachodu, zniknie wśród nocy?

43

Był dzień, kiedy me serce nie było gotowe na Twe przyjęcie: i oto wtargnąłeś do serca mego, nie-



Marka światowa

PAW



najmilszy i najmodniejszy

KOLNIERZ

Do nabycia we wszystkich niemieszanych magazynach bielizny i artykułów modnych dla mężczyzn.

H. Sternberg jr.

Wieder
Berlin-Buenos-Aires

hasłem ekonomicznem, wywołując niesłychaną konsternację w obozie polskiej demokracji, zasilanej do tej pory stale głosami urzędniczymi i zdobywającą mandaty jedynie dzięki poparciu przez wyborców-urzędników. Na 10 miejsc opróżnionych 9 mandatów dostało się przedstawicielom urzędnictwa, a z tego 6 kandydatom komitetu związku urzędniczego, którzy wobec związku zobowiązali się do założenia klubu urzędniczego w łonie rady miejskiej.

Przynależność do klubu urzędniczego nie naruszała przynależności do klubów politycznych. Istotnie klub taki zawiązano, atoli w ciągu swego trzechletniego istnienia, nie dał on znaku życia. Urzędnicy przynależni do klubów politycznych obawiali się bowiem każdego, samodzielnego wystąpienia, nie chcąc się narażać plutokratycznym potentatom klubowym. Wiara w możliwość uzyskania mandatu przez oszustwa wyborcze, względnie wiara w możliwość utraty mandatu w tenże sam sposób jest tak głęboko zakorzeniona w sferach interesujących się polityką lokalną, że kandydat na radcę miejskiego woli się narażać tysiącom wyborców, aniżeli kilku ludziom, mającym w swych rękach maszynkę wyborczą. Bo brak zaufania wyborców da się w Krakowie bardzo dobrze zastąpić maszynką wyborczą, kierowaną choćby najbrudniejszą, ale wprawą dlonią, natomiast walka uczciwych wyborców przeciw tej maszynce jest prawie że beznadziejną.

Stosunek mandatów żydowskich (20) do chrześcijańskich (67) odpowiada mniej więcej stosunkowi ludności (22.2 proc. do 77.8 proc.), wynosi bowiem 23 proc. na 77 proc. W każdej kurji jest, na zasadzie kompromisu z wyborcami chrześcijańskimi, tradycyjnie ustalony stan posiadania żydów, słusznie im należny, a rozumni przywódcy obydwu grup żydowskich, nie narzucają miastu radców-żydów więcej, ponad kompromisowo ustaloną cyfrę. Żydzi wystrzegają się bardzo zaznaczania w sposób, w oczy wpadający, swej przewagi w mieście, natomiast wyzyskują swe wpływy, jakie posiadają dzięki ohydnej wprost ordynacji wyborczej, w sposób prosty a bardzo skuteczny. Oto kontrolują ściśle przekonania polityczne kandydatów chrześcijańskich we wszystkich kurjach (prócz kurji inteligencji, w której są w mniejszości) i wpuszczają do rady miejskiej wyłącznie swoich zwolenników, noszących niezbyt zaszczytne miano „szabesgojów”. Sztydło to, zręcznie przez żydów zakrywane, wyłaziło z worka przy naradach nad zmianą miejskiej ordynacji wyborczej, w toku których żydzi tak skutecznie bronili swego bezprawnego stanu posiadania, że mimo jednomyślnego przeświadczenia obywatelstwa polskiego w mieście o konieczności zmiany ordynacji wyborczej, potrafili przez szereg lat udaremniać wszelką akcję w tym kierunku. Sprawa ta tkwi od lat w subkomitecie komisji statutowej i nie prędko doczeka się załatwienia, tak pożądanego przez dobrze myślących obywateli. A przecież nie chodzi tutaj o jakiś akt wagi, dyktowany zawiścią rasową lub wyznaniową, nie o zamach na słusne prawa żydów, lecz jedynie o sprowadzenie wpływów żydowskich do właściwej miary w myśl zasady „sum cuique”.

C. d. n.

GROSZ NA TOWARZYSTWO SZKOŁY LUDOWEJ! Przy każdej sposobności rzućmy grosz na T. S. L.

proszon, jak pierwszy, lepszy z tłumu, nieznany mi, o Ty, mój Królu, i wycisnąłeś pieczęć wieczności na niejednej przelotnej chwili mojego żywota.

A dzisiaj, przypadkiem chodząc ze światłem, widzę pieczęć, zapomniane, porozrzucane w pyle, zmieszanych z wspomnieniami radości i trosk moich dni poprzednich.

Nie odwróciłeś się z pogardą od dzieciennych moich zabaw w pyle, a kroki, które odzywały się na placu moich zabaw, są te same, które echo podają od gwiazdy do gwiazdy.

44

Rozkoszą moją jest czekać i czuwać na przydrożu, gdzie cień ściga światło i gdzie deszcz pada w chwili budzenia się lata.

Wysłańcy z wieściami z nieznanego niebios pozdrawiają mnie i pędzą dalej po drodze.

Serce raduje się we mnie i słodkie jest technicznie mijających powiewów.

Od świtu do zmierzchu siedzę tutaj u bramy i wiem, że nagle szczęśliwa zjawi się chwila, w której dane mi będzie widzieć.

Tymczasem uśmiecham się i śpiewam w samotni.

Tymczasem powietrze napęlnia się wonią obietnicy.

45

Nie słyszeliście milczących Jego kroków? Zbliża się. Zbliża, nieustannie się zbliża.

Co chwila, co wieki, co dzień i co noc się zbliża, zbliża, nieustannie się zbliża.

Dusza ma niejedną na rozmaite modły wyście-

NADESŁANE.
Cena za wiersz 80 hal., w soboty i niedziele K 1.20.
najmniej 4 wiersze.

Proboszcz Kneipp
szlachetny przy-
jaciół ludzkości

związał nazwisko swoje z Kathreinera Kneippa kawa słodowa dlatego, że „Kathreiner” jest pysznie smakującym, zdrowym i prawdziwie ludowym napojem kawowym.

Baczność!
W dzisiejszych czasach drożyzny należy
zważyć, że Kathreiner
od 23 lat jest zawsze
w równej mierze tani
- i nigdy cena jego nie
była podwyższona.

Jeden pakiet „Kathreiner” za 10 halerszy daje 20 filiżanek kawy.

W MONARCHJI.

(Telegr. „Słowa Polskiego“.)

Pogłoski o zmianach w osobach kierowniczych rządowych.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse” podaje nowe pogłoski z Bukaresztu utrzymujące, że tamtejszy poseł austriacko-węgierski hr. Czernin stanowczo na jesień ustąpi. Natomiast inne dzienniki wiedeńskie zaprzeczają pogłosce, jakoby hr. Czernin miał zostać następcą hr. Stürgkha na stanowisku prezesa ministrów austriackich.

Nastroje węgierskie.

Budapeszt. (Tel. wł.) We środę wieczorem studentów tutejszego uniwersytetu odbyły zgromadzenie demonstracyjne przeciwko rządowi a następnie na bankiecie, który się później odbył, urządzili demonstrację przeciwko trójpřzymierz. Zasługuje na uwagę, że agitacja przeciwko trójpřzymierz wśród kół opozycyjnych na Węgrzech rośnie.

Opozycja węgierska działa w Ameryce.

Nowy Jork. (Tel. wł.) Wczoraj miał przybyć do Nowego Jorku przewodca opozycji węgierskiej hr. Michał Karolyi celem odbycia wielkiej podróży agitacyjnej wśród Węgrów amerykańskich po Stanach Zjednoczonych przeciwko gabinetowi hr. Tiszy. Ponieważ z powodu burzy parowiec wiozący hr. Karolyego nie mógł wczoraj przyjechać do portu, przeto manifestacje, które się miały odbyć na rzecz Karo-

ły, wala pieśń, atoli wszystkie jej dźwięki w jednej łączą się nuci:

Zbliża się, zbliża, nieustannie się zbliża.

W wonejgących dniach słonecznego kwietnia leśną się zbliża ścieżyną, zbliża, nieustannie się zbliża.

W deszczowych mgławicach nocy lipcowych, zbliża się na grzmącym rydwanie obłoków.

Zbliża, nieustannie się zbliża.

W trosce po trosce jego to kroki uciskają me serce, złocisty blask jego stóp zapala mą radość.

46

Nie wiem, z jakich odległości czasu zbliżasz się i zbliżasz, aby się spotkać ze mną. Ani Twe słońce, ani gwiazdy nie zdołają Cię mi nigdy zasłonić na zawsze.

Niejednego rana i wieczora docierały do moich uszu odgłosy Twoich kroków, zwiastuni Twoi wstępowali do mego serca i wzywali mnie potajemnie.

Nie wiem, dlaczego dzisiaj wzbiera me życie, dla czego dreszcze radości przenikają me serce.

Zdaje się, jak gdyby nadszedł czas zakończenia dzieła, a w powietrzu czuję jak gdyby lekki zapach Twojej obecności.

47

Noc prawie ubiegła na daremnem czekaniu na Niego. Obawiam się, aby u wrót moich nie zjawił się nagle w godzinie poranka, gdy padnę pod ciężarem snu. O przyjaciele, zostawcie mu drogę otwartą, — nie zabraniajcie mu wstępu.

Jeśli nie zbudzi mnie odgłos Jego kroków, nie próbujcie wy mnie trzeźwić, błagam was o to.

Nie żyję sobie, aby mnie budził ze snu hałasli-

wego w porcie nowojorskim, zostały odłożone na dziś.

Żądania narodowe Słowenów.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze są mocno zaniepokojone tem, że Słowenicy stawiają pod adresem ministra sprawiedliwości dra. Hochenburgera cały szereg żądań językowych w zakresie sądownictwa. Wczoraj zjawiła się u dr. Hochenburgera deputacja notariuszy z Krainy z żądaniem ograniczenia wewnętrznego języka służbowego niemieckiego.

Dzienniki wiedeńskie protestują przeciwko uczy-nieniu zadość żądaniu Słowenów i twierdzą, że dzisiejsze zarządzenia językowe w okręgu sądu apelacyjnego w Gracu czynią zadość wszystkim potrzebom językowym Słowenów, dalsze zaś ustępstwa wyszłyby jedynie tylko na szkodę państwa.

LWÓW PRZED PÓŁ WIEKIEM.

Według niedawnych uchwał komisyjnych, ma magistrat lwowski przystąpić do wydania nowego skorowidza miasta Lwowa. Rzecz sama w sobie nie tylko godna pochwały ze względu na stronę informacyjną publikacji, ale także i z tego względu, że szer-sza publiczność, będzie miała sposobność zaznajomić się jaki jest obecnie stan posiadania ludności chrześcijańskiej pod względem własności realności miejskich.

Myśli te nasunęły się nam po przejrzeniu, prywatnie wydanego, ale opartego na ściśle urzędowych danych przez J. Ślezińskiego w r. 1863 podobnego skorowidza, noszącego taki tytuł: „Neu verbesserter Weg-weiser der kön. Hauptstadt Lemberg, oder Uebersicht sämtlicher Herrn Hauseigenthümer”.

Przedewszystkiem musimy zaznaczyć, że w r. 1863 obszar Lwowa zamknięty linią akcyzową był zupełnie taki sam, jak obecnie, było to już bowiem po przesunięciu starych rogatek na dzisiejsze ich stanowiska.

Na obszarze tym znajdowało się 3680 własności tabularnych z czego 3263 realności zabudowanych a 417 gruntów pustych.

Idąc dzielnicami znajdujemy 780 właścicieli tabularnych w śródmieściu, 920 w dzielnicy pierwszej, 731 w dzielnicy drugiej, 638 w dzielnicy trzeciej i 611 w dzielnicy czwartej. Z tej ogólnej cyfry wyliczyć należy 176 realności będących własnością martwej ręki, skarbu wojkowego, rządowego i gminy miasta Lwowa. Realności takich było w śródmieściu 37 w dzielnicy pierwszej 54, w drugiej 40, w trzeciej 13, w czwartej 32.

Jakże się na ogólną tę liczbę realności przedstawiała własność żydowska? Cyfry pod tym względem w stosunku do dzisiejszego po latach 50 ich stanu posiadania są bardzo wymowne.

I znowu pójdziemy porządkiem.

W śródmieściu tedy dzisiaj bardzo gęsto zaludnionym żydami, było na 780 właścicieli 76 żydów. Z tej liczby w rynku było ich tylko dwóch i dlatego go-dzi się dla potomności wymienić ich nazwiska. Byli to Josel Hersz Margulies i Majer Rachmil Mises. 64 właścicieli żydowskich koncentrowało się w ulicach: Żydowskiej (Dolna Blacharska dzisiaj), Wekslarskiej (dziś Boimów), w górnej części Nowej (dziś Sobieskiego), reszta 10 właścicieli rozrzucona była po innych ulicach śródmieścia.

Dzielnica pierwsza, ów olbrzymi obszar od ulicy Kochanowskiego aż po Bajki, uważać się mógł jako prawie wolny od żydowskich właścicieli realności.

wy chór ptaków, albo świst wiatru na biesiedzie porannego światła.

Pozwólcie mi spać spokojnie aż do chwili, kiedy u wrót moich zjawi się nagle mój Pan.

O śnie mój, drogocenny mój śnie, czekający, aż znikniesz za Jego dotknięciem,

O zamknięte me oczy, mające powieki swoje otworzyć dopiero na Jego uśmiech, gdy stanie przedemną jak marzenie, wylaniające się z pomroków snu.

Niechaj się zjawi przed memi oczami jako pierwszy ze wszystkich blasków i kształtów. Pierwszy dreszcz radości dla zbudzonej duszy niech z Jego spłyne mi spojrzenia. I niech powrót mój do siebie będzie równocześnie powrotem do Niego.

48

Morze porannego milczenia rozfalowało się w rozgłosny śpiew ptaków; rozweseliły się wszelkie kwiaty przydrożne; skarbiec złota rozsypał się poprzez szczeliny obłoków, gdyśmy pośpiesznie, nie zważając na nic, podążali naprzód.

Nie śpiewaliśmy pieśni wesołych, nie zabawialiśmy się, nie chodziliśmy targować po wsiach, nie mówiliśmy ani słowa, nie uśmiechaliśmy się, nie zatrzymywaliśmy się po drodze. Przyspieszaliśmy kroku w miarę, jak upływał czas.

Słońce dosięgło szczytu niebios, gołębie gruchały w cieniu. Zwiędłe liście tańczyły i wirowały w upalnych przestworzach południa. Pastuszek drzemał i marzył w cieniu figowego drzewa i ja, położywszy się nad wodą, rozciągnąłem w trawie członki zmęczone.

Towarzysze moi urągali mi zagniewani; głowę

Najświeższe materje na ubrania męskie i damskie **6696** **ZAJĄCZEK I LANKOSZ** **Łwów, Jagiellońska 20. — Kraków, Rynek 47 A-B.** **Na prowincję wysyłamy próbki.**

Na 920 bowiem właścicieli tabularnych było żydów 9, a to 3 na Wulce pod samą rogatką, jeden właściciel cegielni na górze Pelczyńskiej, jeden w ulicy Hofimanna (dziś Sienkiewicza), jeden na placu Chorażczyzny, jeden w ul. Zielonej, jeden przy placu Bernardyńskim i jeden na Żelaznej Wodzie.

Odmiennej już pod względem własności żydowskiej, chociaż w stosunku do dzisiejszych czasów w dość niskim jeszcze procencie przedstawiała się dzielnica druga. Na 731 własności tabularnych znajdujemy żydowskich 210. A i tutaj głównie skoncentrowali się żydzi w ulicach: św. Anny (dziś Kaźmierzowskiej), Sykstuskiej, Słonecznej, Źródlanej i w okolicy dawnego żydowskiego cmentarza. Nie wielka liczba przypada na inne ulice dzielnicy drugiej, a takie jak dzisiejsza ul. Jagiellońska, Ossolińskich, Świętojurska (dziś Mickiewicza) i Szeroka (dziś Kopernika) prawie że nie widziały właściciela żyda. Najczęściej właściciele żydowscy zgrupowali się jak i dzisiaj w dzielnicy trzeciej i tu był ich procent największy, bo było ich na 638 tabularnych właścicieli, wogóle aż 220. Prawda, że obszar począwszy od placu Krakowskiego aż po plac św. Teodora z całym labiryntem wąskich i brudnych uliczek był nieczem innym jak tylko najformalniejszym „ghetto” wyłączonem od parafii chrześcijańskich a nazwanem urzędowo „Israelitisches Territorium”. „Ghetto” owo prawie że w przeciągu lat pięćdziesięciu nie doznało zmiany i dziś tak samo jak wówczas widzieć można pełno ruder walących się i miejsc pustych, czekających zmiłowania się czyjegoś, ktoby je zabudował.

W r. 1863 na dwieście dwadzieścia realności było tam aż 31 pustych gruntów. Cyfrę tę podajemy dla ścisłości. Pod względem braku żydowskich właścicieli mogła się z dzielnicą pierwszą równać dzielnica czwarta, miała bowiem tylko jedenaście szczęśliwców wyznania mojżeszowego, którzy zdołali się osiedlić wśród 611 właścicieli tabularnych.

Tak samo jak w dzielnicy pierwszej nie mogli się skupić w jednej grupie i osiedlić się następująco: na przestrzeni od kościoła św. Antoniego po ulicę Mączną dwóch, w ulicy Krzywezyckiej trzech, przy samej rogatce jeden, tuż za rogatką, także jeden w ulicy Gliniańskiej wyższej (dziś Rzeźbiarska), jeden w ulicy Piekarskiej jeden, i dwóch w ulicy Teatynskiej.

Ze zestawienia powyższego widzimy więc, że na 3680 właścicieli realności we Lwowie, było 526 żydowskich, a więc ledwie siódma część liczby ogólnej. Niepotrzeba być nawet fachowym statystykiem, bo nawet pierwszy lepszy laik, jeżeli umie i zechce patrzeć trochę uważniej, pozna snadnie, jak fatalnie zmienił się ów procent własności na niekorzyść chrześcijan. Jeszcze smutniej przedstawia się wykaz firm żydowskich, które niemal cały handel Lwowa w swoje zagarnęły ręce. Rynek, ulice Krakowska, Halicka, wszystkie place pryncypalnie, ulica Karola Ludwika aż prawie po teatr dzisiejszy niewidziały przed laty pięćdziesięciu a nawet do lat siedemdziesiątych ani jednej żydowskiej firmy. Dzisiaj do unikatów zaliczyć tam można firmy chrześcijańskie.

A przecie rozmaici syjoniści i niesyjoniści biadają na rozmaite tony, że są we Lwowie zwłaszcza upośledzeni i pozbawieni praw. Co prawda są i niesyjoniści, Polacy niestety, którzy irytują się w swoich organach na to, że tworzy się liga dla odżydzenia miast naszych.

Zaprawdę wielki jest czas po temu.

Adam Krajewski.

podniósłszy do góry, pędzili naprzód, nie spojrzawszy za siebie, ani nie spocząwszy, zginęli w dalekiej, błękitnej Sreżodze.

Poprzez doliny i wzgórza cudze, dalekie, przebywali kraje. Część i szacunek tobie, bohaterski tłumie na drodze bezkresnej. Szyderstwo i wzgarda dawały mi bodźca, abym podażał dalej, ale odpowiedzi nie znalazły we mnie. Uważałem się za straconego w głębinach błogiej pokory, w cieniu zmierzchniwej radości.

Spokój zielonych, słońcem obrzeżonych zmierzchów, rozłożył się swolna na moim sercu. Zapomniałem, dlaczego wędruję, bez walki topiąc duszę w zamięcie cieniów i pieśni.

W końcu, zbudziwszy się ze snu, otworzyłem oczy i przed sobą spostrzegłem Ciebie, uśmiechem swoim zalewającego mój sen. O jakież jam się lękał, że droga ma będzie długa i męcząca i że twardą będzie walka, aby dotrzeć do Ciebie!

49.

Zstąpiłeś z tronu i stanąłeś u drzwi mojej chaty. Śpiewałem w kąciuku sam na sam, a melodię mą pochwyliło Twe ucho, zstąpiłeś z swej wyżyny i stanąłeś u drzwi mojej chaty.

Wielu jest mistrzów w Twoim przybytku i śpiewy rozbrzmiewają tutaj po wszystkie godziny. Ale prosty hymn początkującego zajął Twą miłość. Zaloszna, nikła nuta, zmieszała się z wielką muzyką światła, a Ty, zstąpiwszy z kwiatem nagrody, zatrzymałeś się u drzwi mojej chaty.

50.

Jak żebrak chodziłem droga wiejską od bramy

TEATR KRAKOWSKI.

Kraków, 2 kwietnia.

Prawdziwą biesiadą artystyczną było wystawienie „Hamleta”, w nowej inscenizacji p. Pawlikowskiego, wzorowanej częściowo na pomysłach M. Reinhardta. Wskutek utworzenia zasadniczej ramy scenicznej, poza którą rozciąga się druga kondygnacja sceny, uplastyczniająca to poszczególnych obrazów, umożliwiono szybkie zmiany dekoracji, tak, że przedstawienie rozpoczęte o godzinie 7, kończy się około godziny 10.30. Dekoracje wprost artystyczne, umiejętnie wyzyskanie efektów świetlnych, nowe kostiumy i sprawność techniczna, potęgowały wrażenie, jakie musiało wywrzeć to nieśmiertelne dzieło w niezmiernie interesującej obsadzie i mistrzowskiej inscenizacji. Inteligentna publiczność krakowska poznała się na tym wysiłku artystycznym inscenizatora i artystów, a wypełniając stale widownie przez szereg przedstawień, wita z wdzięcznością odnowienie „złotego okresu” historii krakowskiej sceny, żyjącego w pamięci miłośników teatru, a związanego z nazwiskiem p. Pawlikowskiego. Bogata indywidualność p. Adventowicza zdobyła się na wyposażenie postaci Hamleta w pewne nowe pierwiastki, niewyzyskane przez polskich odtwórców duńskiego królewicza. Nie był to Hamlet o słabej woli, melancholik, wytworny królewicz do czynu niezdolny, lecz człowiek żywy i zapalczywy, inteligentny i wrażliwy, nieznoszący obłudy, cierpiący z powodu świadomości dokonanej na jego ojcu zbrodni, jednym słowem była to postać żywa, nerwami żyjąca, przeprowadzona konsekwentnie, niesłychanie zajmująca i w rezultacie z niebywałym sukcesem artystycznym. Króla Klaudyusza kreował p. Mielewski, królową panna Łuszczkiewiczówna, Poloniusza p. Siemaszko, a grabarza p. Bończa, składając nowy dowód swej pomysłowej twórczości. Rolę Ofelji odtworzyła p. Bednarzewska ze szczerością i poetycznym wdziękiem, zdobywając za scenę obłędu, pojętą bardzo inteligentnie, bo trafiającą we właściwy ton uczuciowy, bez przesadnego tragizmu, zasłużone oklaski. Zresztą także wszyscy bez wyjątku wykonawcy ról pomniejszych dostroili się godnie do całości, i przyczynili się waleśnie do osiągnięcia niezwykłego sukcesu; niemnąż zaś zasługę poniósł p. Jednowski, współdziałający w reżyserji.

Z wielkiego repertuaru zanotować należy wznowienie Calderona „Księcia Niezłomnego”, przyswojonego naszej literaturze przez Słowackiego, w tak cudownym tłumaczeniu, że słusznie Asnyk uważa to dzieło za własność polskiego społeczeństwa w połowie. Dramat ten wystawiono na scenie krakowskiej za dyrekcji p. Solskiego przed 8 laty w nowej zupełnie oprawie, z dekoracjami p. Frycza. Z dawnej obsady pozostali przy swych rolach p. Jednowski (król Tangeru) i p. Solska (Femksana), natomiast naczelną rolę objął p. Mielewski, odtwarzając postać bohaterskiego rycerza bez skazy, z właściwą sobie siłą. Pan Wacław Nowakowski, rozporządzający dźwięcznym głosem i piękną dykcją wyróżnił się zaszczytnie w roli Muleja, wymagającej, jak zresztą wszystkie role tego dramatu, przedewszystkiem mistrzowskiej deklaracji, — a ta strona przedstawienia na ogół pozostawała właśnie nieco do życzenia.

Z reperturu aktualnego wystawiono komedię włoskiego pisarza p. Sabatina Lopez, pod tytułem „Brzydki Ferante” (Il brutto e le belle), graną obecnie z wielkiem powodzeniem w wiedeńskim burgteatrze.

do bramy, kiedy w dali ukazał mi się, niby sen olbrzymi, Twój rydwan złocisty i pytałem zdumiony: „Kto jest ten Król ponad króle?”

Nadzieje me strzeliły do góry i zdało mi się, że koniec dniom mojej nędzy, i czekałem jałmużny, rozdawanej nieproszącym, czekałem bogactw, walających się w pyle.

Rydwan zatrzymał się, gdzie ja stałem. Blask Twój padł na mnie i zstąpiłeś z uśmiechem. Czulem, że nareszcie zjawilo się szczęście mojego żywota. Wtem nagle podniosłeś prawicę i rzekłeś: „A czemu ty mnie obdarzysz?”

Jakiż to żart był królewski otworzyć dłoń i zebrać u żebraka! Zmieszany stałem i bezradny, a potem wyciągnąłem z sakiew najmniejsze ziarno zboża i dałem je Tobie.

Ale jak wielkie było me zdumienie, kiedy, wysypując na schyłku dnia zawartość mej sakwy, wśród ubożuchnego dobytku znalazłem maleńkie ziarno złota. Gorzkom zapłakał, że nie miałem tyle serca, aby Ci oddać wszystko, com posiadał.

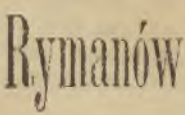
51.

Nadszedł mrok nocy. Dzieło nasze dnia zostało spełnione. Mniemałszy, że ostatni na noc zjawił się gość i pozamykano wszystkie bramy wsi. Niektórzy tylko mówili, że Król ma zawitać. Myśmy się śmieli i rzekli: „Nie, to być nie może!”

Zdawało się, że ktoś puka do drzwi, my przecież powiedzieliśmy, że wiatr to, nic więcej. Zgasiliśmy światło i położyliśmy się do snu. Niektórzy tylko mó-

N A D E S Ł A N E.

Cena za wiersz 80 hal., w soboty i niedziele K 1.20, najmniej 4 wiersze.

	PENSJONAT „KRYSTYNA” otwarty od 15 maja. Dom murowany, urządzenie nowoczesne, obfita zdrowa kuchnia. Ceny umiarkowane. 7086 Właścicielka: Onyszkiewiczowa, Rymanów.

Godną widzenia aktualnością Wiednia

jest

WYSTAWA ARTYSTYCZNEGO URZĄDZENIA WNĘTRZ

2139

fabryki mebli artystycznych firmy

Antonin Pospisil wiedeń V2.

Jeżeli chcesz, aby dziecię twe

było zdrowe, wesołe, rozwinięte umysłowo, to proszę mu dać **Dr. Hommel'a** Haemato genu. Ostrzeżenie! Żądać wyraźnie z nazwiskiem **Dr. Hommel.** 4023

Położna Zofia Morawska

przyjmuje panie na czas sta-
bości za dyskrecją ul. Łyczakowska 19. 7124

Specjalista chorób wenery-
cznych, skórnych i kosmetyki **Dr. H. Rosmarin**
po studiach w Wiedniu i Paryżu ordynuje 7100
Lwów, ul. Kopernika 11 od 8-9, 12 1 i 3-5.

Dentysta Dr. J. Urich

ord. od 12-1 i od 3-6 ul. Kopernika 12. Tel. 1548. 7101

Adwokat Dr. Abraham Magnet

otworzył kancelarię w Stanisławowie, przy placu Franc.
Józefa 1. 3 (w domu p. Ojzasa Blumenfelda). 7104

Proszę spróbować

nowe

4113

MAGGI EGO zupy:

kalafiorową,
gulaszową,
makaronową,

które cieszą się powszechnem
uznaniem.

1 paczka 2-3 talerzy

12 h.

wili: „To jest zwiastun”. Myśmy się śmiali i rzekli: „Nie, to tylko jest wiatr!”

Wtem jakiś odgłos przerwał martwość nocy. Zdawało się nam we śnie, że to jakiś grzmot daleki. Ziemia się zatrzęsła, zachwiały się mury, wyrwy nas ze snu. Niektórzy tylko mówili, że był to wark kół. Ale myśmy szepnęli przez sen: „Nie, to był zapewne trzask climur!”

Ciemna była jeszcze noc, gdy zabrzmiała surma. Ozwał się głos: „Zbudzić się! Nie zwlekać!” Przycisnęliśmy ręce do serc, przejął nas dreszcz trwogi. Niektórzy tylko mówili: „Patrzcie, oto proporzec królewski!” Zerwaliśmy się na nogi, wołając: „Nie pora jest zwlekać!”

Król się pojawił, ale gdzież światła, gdzież wieńce? Gdzież tron, aby zasiadł na nim? O hańbo! O hańbo straszliwa!

Gdzież jest przybytek, ozdoby? A ktoś zawołał: „Daremny to krzyk! Pustemi witajcie go rękami, w nagie wprowadźcie go izby!”

Otwórzcie bramy, niech się odczwą muszle! W głębiach nocy zjawił się Król w nasz ciemny, smutny dom! Grzmoty toczą się po niebie, mrok przecinają błyskawice. Wynieś-że zblakły kobierzec i rozściel go na dziedzińcu. Razem z burzą zjawił się nagle Król nasz w nocy, przepełnionej trwogą.

poleca firma bławatnicza 6313

ROMAN ZUBIK
we Lwowie, ul. Halicka 16.

Nowości wiosenne

**na kostjomy, suknie i bluzki
w jedwabiach, wełnie i bawełnie**

Bogaty bankier p. Ferante (p. Adwentowicz) jest tak brzydki, że frapuje swa brzydotą, równocześnie atoli jest bardzo miły, rozumny, energiczny i szlachetny. Chcąc wykazać swemu pięknemu przyjacielowi adwokatowi Bartesi (p. Żarski), że brzydota nie jest wcale przeszkodą do zdobywania kobiet, zakłada się z nim, iż mu odbije kochankę, uroczą a płochą p. Armidę (p. Solską) żonę p. Maurizia de Curtis (p. Ruszkowski). Zakład istotnie wygrywa, gdyż p. Armida już się ma poddać „urokowi brzydoty“ pana Ferante, gdy w tem nagle pojawia się ten trzeci, a raczej ten czwarty tj. mąż płochy p. Armidy, i rzuca się na uwodziciela. Wówczas p. Ferante wyzyskuje swą brzydotę, aby odwrócić podejrzenie oszukiwanego małżonka, a czyni to w sposób tak przekonywujący, że małżonek uspokaja się, gdyż „z taką twarzą istotnie nie można być niebezpiecznym dla kobiety“. Odnosi tedy brzydota podwójny tryumf, zdobywa bowiem miłość pięknej kobiety i zaufanie zdradzonego jej męża. Komedja mogłaby się skończyć po drugim akcie, gdyż to wszystko już się stało, atoli p. Lopez był innego zdania, a ponieważ on był autorem sztuki, przeto niema na to rady. Dorobił tedy akt trzeci, w którym każe brzydkiemu baronowi zdobywać miłość młodej niezamężnej panienki, zawiedzionej w swej karierze śpiewaczki, a panienka njęta szlachetnością swego wielbiciela opiekuna, okazuje ochotę przerobienia brzydkiego Don Juana, w przykładnego małżonka. Dzięki znakomitej grze p. Adwentowicza i p. Solskiej sztuka zdobyła powodzenie.

Nie cieszyła się natomiast powodzeniem sztuka Franciszka de Curel „Taniec przed zwierciadłem“ (La danse devant le miroir), bardzo nowa, bo dopiero w styczniu br. wystawiona w Paryżu, a rozgrywająca się właściwie pomiędzy dwiema osobami tj. młodą milionerką panną Reginą (p. Kamińska) i zrujnowanym paniczem Pawłem de Breau (p. Miłulowicz). Panna Regina pała afektem do p. de Breau i sercem wrażliwym odczuwa wzajemność, pomimo rezerwy, jaką zachowuje wobec niej piękny utracjusz, któremu duma nie pozwala na poślubienie panny bogatej i wzdraga się na myśl finansowej zawisłości od żony. Panna Regina jest dziewczyna uszcziwa, miewa jednak bardzo osobliwe pomysły, skoro dla wypróbowania wartości uczucia p. Pawła, oczernia się przed nim, jakoby przytrafił się jej niemili nawet dla wdowy, a co dopiero dla panienki wypadek, zmuszający ją do jak najrychlejszego zamążpójścia, nie może się bowiem zorientować czy przytłumiona rezerwa wzajemności p. de Breau jest szczerą, czy też udaną względami polowania na posag. Paweł de Breau nie wie również czy ma wierzyć w faux pas panny Reginy, czy też uważać ją za kobietę bez skazy, a tylko takiej żony pragnie, i tak „tańczą przed zwierciadłem“ tej zagadki przez trzy akty, aż w końcu p. de Breau odbiera sobie życie.

Pani Kamińska w roli panny Reginy miała zadanie niezmiernie trudne, które jej szczerzy talent zwycięsko pokonał. Pan Miłulowicz, młody utalentowany artysta nie mógł znaleźć pola do popisu, borykając się z nieprawdopodobnymi zawiłościami psychologicznymi swej roli.

Z repertuaru bardzo farsowego wystawił teatr krakowski groteskową krotowilę amerykańską pani Malgorzaty Mayo pod tytułem „Moje Bobo“, która dzięki brawurowej gry Gryfiera i Górskiej, oraz pp. Noskowskiego i Żarskiego wzbudzała ustawiczny śmiech na widowni, osiągnęła zatem taki sukces, do którego jedynie mogła mieć pretensję. Zast.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

„Symbolika wieńca cierniowego w kulcie powstania styczniowego“.

Pod tym tytułem odbył się niedawno odczyt prof. L. Skoczylasa. Podajemy go w streszczeniu jako rzecz w koncepcji jakoteż przeprowadzeniu nową i oryginalną.

Sztuka bezimiennych artystów powstania styczniowego rysuje często wieńiec cierniowy oplatający krzyż, jako symbol tegoż powstania. Dlaczego w symbolach męki Chrystusa wypowiedział naród polski ideę tego powstania — oto pytanie.

Rozwiązanie tego zagadnienia tkwi w samym charakterze powstania styczniowego. Wywiązało się ono z dziwnego skojarzenia prądów, przeważnie wykluczających się wzajemnie, religijnych i rewolucyjnych. Gdzież źródła tych prądów?

Prąd religijny u nas płynie ze starego świata tradycji katolickiej, z ogólnoeuropejskiego zwrotu do zagadnień metafizycznych w początkach 19 wieku, z wpływu Mickiewicza, a głównie trzeciej części Działów na młode pokolenie powstańców, z akcji religijnej prowadzonej przez towarzyszy Towiańskiego w kraju i na emigracji, z mistycznego usposobienia Polaków, zamieszkujących północną część Rzeczypospolitej, a głównie Litwę.

Polski rewolucjonizm natomiast — zrodził się z wielkiej burzy rewolucji francuskiej, z tradycji napoleońskiej, z naszego usposobienia rycerskiego, z chęci krwawego odwetu na wrogach.

Te dwa prądy zbiegły się we wspólnym nastroju w czasie pamiętnych wypadków lutych w r. 1861,

kiedy na bezbronny tłum wychodzący z kościoła — napadli kozacy. Odtąd potoczyły się te dwa prądy równoległe, wzajemnie się uzupełniając. Kiedy ponosiliśmy klęski na jednym terenie, ziemskim, wówczas otuchy dodawał nam duch religijny, który każe wierzyć w sprawiedliwość Bożą, w pomstę nieba. Kiedy pomoc nieba nie nadchodziła — szukało się ulgi w cierpieniu na drodze analogii z Chrystusem. Powstanie istotnie upadło. Analogia z Chrystusem stawała się realnym przeżyciem całego narodu. Polska przeżywała dołę Chrystusa jak biedny, cierpiący chrześcijanin. Dlatego symbolem tego przeżycia stał się wieńiec cierniowy, oplatający krzyż — jako znak męki i ofiary narodu, która się dokonała na polskiej Golgocie. Wypełniło się proroctwo księdza Piotra z trzeciej części Działów o ukrzyżowaniu narodu przez wrogów.

Ze stanowiska mistycznego, które wszystkie sprawy rozstrzyga pod kątem stosunku jednostki lub narodu do Boga — powstanie styczniowe, owo wielkie misterjum cierpienia, zawiera wielką naukę i doświadczenia na przyszłość. A mianowicie: Powołaniem narodu polskiego jest wytworzenie w sobie charakteru chrześcijańskiego, opartego o głęboką unię sprawiedliwości i wolności, i wywalczenie dla niego w świecie należytego miejsca i szacunku. Polska jest rycerzem porządku o prawdziwą sprawiedliwość i wolność wspierającego się. Tego wymaga samo położenie sprawy polskiej. W tem leży jej siła i jej powodzenie. (As.)

Z RUCNI WYDAWNICZEGO.

* „Zdrowe Życie“, w świeżo wydanym nrze 4, rzuca ciekawe światło na zdrowotne i lecznicze znaczenie postów i suchych dni, wykazując bezpodstawną i bezcelową dyspens od postów, udzielanych „chorym, ciężko pracującym lub podróżującym“. Według zasad przyrodolecznictwa bowiem każda z tych kategorii „dyspensowanych“ bynajmniej nie otrzymuje większych sił z pożywienia miesnego, a naodwrot posty są wprost zbawienne dla zdrowia, już to przez czasowe choćby zwolnienie organizmu od szkodliwego przekarmienia mięsem i jego produktów rozpadowych a natomiast dostarczenia posiłnych a łatwo strawnych pokarmów roślinnych o wyższej od mięsa energii odżywczej.

Na treść dalszą składają się artykuły: dra St. Breyera (Kraków) p. t. „Co to jest przyrodolecznictwo“, Mieczysława Geniusza (Port-Said) opowiadanie ze wschodu p. t. „Szeych Hassanin“, dra A. Tarnawskiego (Kosów) „Starość Kanta z uwagami dra Hufelanda“, dra Weredyka (Sandomierz) „Zdrowotne wskazówki“ z apostrofą do wstrzemięźliwości w czasie zbliżających się świąt Wielkanocnych. Wiadomości bieżące podają zwięzłe przejawy z dziedziny życia w przyrodzie u nas i za granicą, podkreślając dążenie do trzeźwości, co dosadnie podkreśla świetny epigram Tersytosa ze „Słowa Polskiego“ p. t. „Posty“.

Zamyka ten nr. M. Broniewski „Jarska szkoła gotowania“, zyskując u naszych pań coraz szersze zaufanie, wreszcie odpowiedź na liczne nadsyłane pytania z zakresu higieny osobistej.

Oświata i szkoły.

== Prawo publiczności. Minister wyznał i oświaty restryktem z dnia 6 b. m. nadat prywatnej 4-klasowej szkole ludowej mieszanej Sióstr Nazaretanek w Stryju prawo publiczności, poczynając od roku szkolnego 1913.

NADESŁANE.

Cena za wiersz 80 hal., w soboty i niedziele K 1.20, najmniej 4 wiersze.

Magazyn miod Wandy Maysenhälder
ul. TEATRALNA 3, otrzymał PARYSKIE I WIEDENSKIE
MODELE DAMSKICH KAPELUSZY. 7130

Dr. K. Podlewski

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11—12, 3—5
ul. Zimorowicza 5, (naprz. „Sokoła“)

SKŁAD FORTEPIANÓW, PIANIN I FISHARMONIUM
Prof. Fr. NEUHAUSERA i Sp.
ul. Batorego 1. 11. 4322

Adwokat Dr. Teofil Burstin
mieszka obecnie Kottłataja 3, II piętro. 6978

LABORATORIUM CHEMICZNO-LEKARSKIE
i higieniczno - bakteriologiczne
pod kierownictwem Prof. dra K. PANKA
wykonuje wszelkie badania z zakresu diagnostyki lekarskiej i higieny 4038
Lwów, ul. Senatorska 1. 5. — Telefon 494.

Wiadomości bieżące.

— **Temperatura.** Dziś o g. 12 w południe +16.0 st. Celsjusza.

— **Hold bohaterom Raclawickim.** Dla uczczenia rocznicy Raclawickiej urządził Stow. polskich rekordzielników i przemysłowców „Gwiazda“ jutro 5 kwietnia tradycyjne zebranie pod pomnikiem Bartosza Głowackiego w parku Łyczakowskim, o godz. 6 wieczór. Przed pomnikiem sprzedawane będą kokardki, z których dochód przeznaczony będzie na pomnik Tadeusza Kościuszki.

— **Walne zgromadzenie Tow. Historycznego we Lwowie** odbędzie się 7 bm. o godz. 6 wieczór w gmachu uni-

wersyteckim sala I. Po wyczerpaniu porządku dziennego dr. T. Modelski wygłosi odczyt p. t.: „Maurycy Beniowski i jego pamiętnik z czasów konfederacji Barskiej“.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę dnia 5 b. m. doc. pryw. uniw. dr. A. Chybiński: „Jan Sebastian Bach“ (z ilustr. fortepianową). Zakład fizyczny uniw., ul. Długosza 8. Początek o godz. 7 w.

— **Uprzemysłowienie kraju.** Na ten temat wygłosi jutro p. B. Krzysztofowicz odczyt w stow. św. Józefa (Sokoła 1) o godz. 7 w.

— **Walne zgromadzenie tow. „Dzieciatka Jezus“** odbędzie się 7 b. m. o godz. 4 pop. w sali Ligi pom. przem.

— **Wydział zwłazku emerytów i rencistów kół państwowych we Lwowie** zawiadamia swoich członków, że walne zgromadzenie odbędzie się w niedzielę 3 maja b. r. o godz. 4 pop. w lokalu własnym przy ul. Szeptyckich 63, 1 p.

— **Dyrekcja Wolnej Akademii Sztuk pięknych** (ul. Piaskowa 1. 11) otwiera I wystawę prac uczniów i uczennic, w niedzielę 5 bm. o godz. 9 rano.

— **Pomyłka druku.** We wczorajszym numerze naszego pisma wkradła się w wiersz Gabriela Tadeusza Hennera p. t. „Jadwiga“, złośliwa pomyłka. Umieszczono mianowicie drugą zwrotkę sonetu na pierwszym miejscu, zaś w pierwszej zwrotce, umieszczonej mylnie na drugim, opuszczono w początkowym wierszu słowo „katedry“. Wiersz ten ma brzmieć: „Pośród katedry błękitnego cienia, kiedy żalose ucichły chorały“ i t. d.

TEATRY I WIDOWISKA.

Teatr miejski we Lwowie.

Sobota 4 o godz. 3 popoł. dla młodzieży szkolnej „Kościszko pod Raclawicami“, obraz historyczny ze śpiewami W. L. Anczyca. — O godz. pół do 8 wiecz. „Figlarne żonki“, operetka w 3 aktach M. Gabriela z Felicią Brzeską i Heleną Miłowską w tytułowych rolach.

Niedziela 5 o godz. 3.30 popoł. „Wesele Figara“, komedja w 5 aktach Beaumarchaisa z J. Nowackim i I. Transzo w głównych rolach. — O godz. 7.30 wieczór „Księżniczka Małgorzatka“, operetka w 3 aktach H. Reinhardta; z H. Miłowską w tytułowej roli.

Poniedziałek 6 po raz pierwszy (nowość) „Zmęczony Teodor“, krotowilna w 3 aktach M. Neala i M. Fernera. Abonament nr. 36.

Teatr Niezależny we Lwowie:

W sobotę 4 kwietnia w sali Kasyna miejskiego premiera dialogów Platona „Uczta“. Bilety wcześniej księgarnia Polska B. Potonieckiego. 6937

OPERA I OPERETKA A. LELEWICZA.

Tarnów:

5 kwietnia „Romantyczna żona“, operetka w 3 aktach Weinbergera.

Rzeszów:

6 kwietnia „Ewa“, operetka w 3 aktach Lehara.
7 kwietnia „Prymas cyganów“ operetka w 3 aktach Kalmana.

Teatr miejski w Krakowie.

Niedziela 5 popołudniu „Kościszko pod Raclawicami“ W. Lasoty.

Niedziela 5 wieczór „Car Aleksander I“ D. Mereżkowskiego.

Poniedziałek 6 „Car Aleksander I“ D. Mereżkowskiego.

Wtorek 7 „Car Aleksander I“ D. Mereżkowskiego.

Środa 8 „Car Aleksander I“ D. Mereżkowskiego.

— **„Jas i Malgosia“ — dla dzieci.** Na wyrażone z wień stron życzenia, dyrekcja teatru miejskiego daje we wtorek przedświąteczny specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży, na którym odegrana zostanie przepiękna i tak chętnie zawsze na scenie widziana baśń operowa Humperdincka p. t. „Jas i Malgosia“. Celem umożliwienia skorzystania z tego przedstawienia nawet najuboższej młodzieży, na którym odegrana zostanie przepiękna i tak chętnie zawsze na scenie widziana baśń operowa Humperdincka p. t. „Jas i Malgosia“. Celem umożliwienia skorzystania z tego przedstawienia nawet najuboższej młodzieży, na którym odegrana zostanie przepiękna i tak chętnie zawsze na scenie widziana baśń operowa Humperdincka p. t. „Jas i Malgosia“. Celem umożliwienia skorzystania z tego przedstawienia nawet najuboższej młodzieży, na którym odegrana zostanie przepiękna i tak chętnie zawsze na scenie widziana baśń operowa Humperdincka p. t. „Jas i Malgosia“. Celem umożliwienia skorzystania z tego przedstawienia nawet najuboższej młodzieży, na którym odegrana zostanie przepiękna i tak chętnie zawsze na scenie widziana baśń operowa Humperdincka p. t. „Jas i Malgosia“.

— **Niedziela Palmowa.** Uroczyste święcenie palm w Bazylice Archikatedralnej rozpocznie ks. arcybiskup o godz. 10. Potem około godz. 10.45 wyjdzie msza św., w czasie której odpiewana zostanie Pasja wedle Ewangelii św. Mateusza. Ponieważ msza skończy się po godz. 12, przeto dla uniknięcia ścisłu, msza św., tzw. „dwunastka“ wyjdzie o godz. 12.20.

— **Wystawa pracy kobiet,** połączona z jarmarkiem urządzona staraniem Koła pań O. N. IV w lokalu Organizacji przy ul. Łyczakowskiej 1. 21 wzbudziła zasłużone zainteresowanie, objawiające się w licznej frekwencji publiczności. Wystawa będzie otwarta tylko do jutra wieczór.

— **Nowy docent literatury niemieckiej na uniwersytecie lwowskim.** Ministerstwo oświaty, zatwierdzając uchwałę lwowskiego wydziału filozoficznego, mianowało prof. dra Emila Petzolda docentem nowszej literatury niemieckiej i niemieckiego języka na tutejszym uniwersytecie. Zapelnia się w ten sposób luka, jaka powstała po ustąpieniu nieodżałowanej pamięci prof. R. M. Wernera.

Objęcie wykładów germanistycznych przez dra Petzolda jest faktem ważnym i znamienym. Ustaliła się tradycja, żądająca, aby na katedry literatury niemieckiej sprowadzać uczonych z krajów niemieckich; obecnie tę tradycję przełamano. Nie potrzeba zaś dowodzić, jak cenną jest rzeczą, iż nowe generacje germaników dla szkół naszych kształcić będzie człowiek z kulturą i literaturą polską obeznany równie świetnie jak z niemiecką, przejęty duchem naszego szkolnictwa i jego potrzeby znający dokładnie.

Uniwersytet zyskuje w nowym docencie pierwszorzędą siłę naukową i niepospolitego człowieka. Jako uczony, okazał się prof. Petzold przede wszystkim mistrzem analizy literackiej. Rozbiór utworu Hölderlina „Brot und Wein“ (ogłoszony po niemiecku) wrósł dzięki temu do rozmiarów monografii o poecie, opartej na rozległym tle porównawczym i stał się

MIOD KASZTELAŃSKI

flaszka
po K. 2.—
poleca firma

7065

MARJAN LASOCKI
LWÓW. PLAC MARJACKI L. 9

działem zasadniczym w zakresie badań nad Hölderlinem. Podobne zalety wyróżniają prace polskie: szkice o „Motywach mickiewiczowskich” (drukowane w „Pamiętniku literackim”), uwypakowujące styczność z romantyką niemiecką, rozprawę o „Człotach” Mickiewicza i o „Balladzie Mickiewicza a Goethego” — klasyczne wzory analizowania utworów. Zwłaszcza rozprawa o „Balladzie” (drukowana w „Przewodniku naukowym i literackim” 1910) daje wzór metodyczny, jak na podstawie różnic indywidualnych w pokrewnych zjawiskach badać istoty twórczości i charakter gatunku poetyckiego. W ostatnich czasach pracował dr. Petzold nad monografią o motywie rzeki i wody w poezji niemieckiej. Nadmierna praca zawodowa nie pozwoliła dotąd na wykończenie rozpoczętych prac o Hölderlinie, o Fichtem i o Jacobim.

Żywo zajmował się prof. Petzold sprawami szkolnictwa, n. p. przeprowadzeniem szkół galicyjskich; od lat kilku przewodniczył sekcji neofilologicznej Tow. naucz. szkół wyższych. Naszym szkołom średnim poświęcił długie lata pracy, jedynając sobie miłość uczniów przez niezwykle zalety umysłu i przez nadzwyczajny urok osobisty.

— Za spokój duszy śp. Maleckich Wincenty i Antoniego odbyła się dziś rano msza św. w kościele katedralnym.

— Z kroniki żałobnej. W Jasle zmarł śp. Wincenty Głowiński, starszy lekarz powiatowy, obywatel bardzo szanowany i lubiany dla zalet charakteru. Zmarły osierocił żonę i syna Kazimierza, kierownika starostwa w Nowym Targu.

— Ministerstwo kolei państwowych przeniosło star. rewidentai zastępcę urzędu ruchu w Wiedniu (Heiligenstadt) p. E. Kwitniowskiego w tym samym charakterze do Wiednia (Hauptrollamt).

— Abiturienty gimnazjum Franciszka Józefa postanowili zamiast sprawiania kosztownej ramy zwyczajowej do zbioru fotografii ofiarowywanego zakładowi przy opuszczaniu go, złożyć odpowiednią kwotę na cele narodowe. Abiturienty sądzą, że i inni koledzy pójdą za ich przykładem w roku, w którym z różnych powodów ofiarność ogólna na cele oświaty narodowej osłabła.

— Tajemnicza śmierć nauczyciela. Piszą nam z Rymanowa: Przed kilkoma miesiącami przypał bez wieści nauczyciel Kowalczyk z Kulasznego. Liczne poszukiwania przez żandarmerię nie wydały żadnego rezultatu; na podstawie opowiadań jego kolegów i znajomych ustalono, że w dniu zniknięcia bawił w Sanoku, gdzie miał załatwić jakąś sprawę osobistą w radzie szkolnej okręg. Potem wybrał się z powrotem do domu, ale już nie wrócił. Przed kilkoma dniami zarządziła nauczycielka z tej wsi, że pies jej wypadł na dłuższy czas z domu i wraca cuchnąc nieprzyjemnym zapachem trupa. Idąc raz z psem na przechadzkę, zauważyła, że ten popędził w stronę rzeki Osławy, poczem wrócił do niej. Poszła więc w tym kierunku i zauważyła martwe i poszarpane zwłoki Kowalczyka, które zdołała agnoskować na podstawie jego czapki i ubrania. Tajemniczy ten wypadek wywołał rozliczne wersje wśród nauczycielstwa powiatu sanockiego.

— Metropolita hr. Szeptycki pod specjalną opieką Bożą... Wczorajszy „Rustan” przynosi taką wiadomość: „Szczęście w nieszczęściu. Z Wiednia piszą nam: Dnia 18 marca b. r. jechał nasz arcypasterz Eksc. metropolita hr. Szeptycki pociągiem luksusowym z Brukseli. Na stacji granicznej zdarzył się ten pociąg z ciężarowym, który rozbił się na drobne kawałki. Z podróżnych, z którymi jechał Eksc. metropolita nikt nie wyszedł bez uszkodzenia — tylko jeden On, zachowany Bożą opieką wyszedł cało... Czyżby wiadomością tą, dość chyba spóźnioną, pojawiającą się zaraz po notatkach pism polskich o obiedzie u konsula pruskiego we Lwowie chciał organ ukraiński wytłumaczyć, że los czuwał specjalnie nad metropolitą hr. Szeptyckim, aby... nie odbyło się bez niego śniadanie u konsula pruskiego?

— Rusini galicyjscy „na studiach” w Rosji. Ukraińskie „Nowe Słowo” uzupełniając swoje informacje o przebywających w Rosji galicyjskich Rusinach, donosi, że prócz wymienionych poprzednio wychowanków prawosławnych seminariów przebywa także poważna liczba dziewcząt na studiach w Rosji, przeważnie w Chelmie, gdzie ich jest 8—12. Z Dżuryń pow. czortkowskiego są w Chelmie rzekomo w gimnazjum dwie dziewczęta włościańskie, a to Julia Małaniukówna, córka włośc. Stefana Małaniuka i druga, córka włośc. Mikołaja Cependy. Wyprawił je do Rosji dr. Mogilnicki i jego żona, a odwoził do Chelma włośc. Stefan Małaniuk, który był tam u prawosławnego biskupa i gubernatora. Obie dziewczęta przed niecałym rokiem ukończyły szkołę wydziałową w Buczaczu.

— Ukraińcy a... konsulat pruski Na wizycie u konsula pruskiego byli onegdaj, jak donoszą, prócz metropolity ks. Szeptyckiego i ks. Maksymiliana saskiego, także prezes klubu ukraińskiego dr. Kość Lewicki i trzy inne wybitne osobistości z partii ukraińskiej. Nie była to zwykła wizyta, lecz obiad, wydany przez konsula pruskiego.

— Zamęczony żołnierz. Do pism donoszą, że rodzina Kurnickich wniosła do komendy obrony krajowej we Lwowie doniesienie, iż ułan 1 p. ułanów obrony krajowej, Kurnicki, który dnia 2 marca odebrał sobie

życie wystrzałem z karabinu, został do tego kroku popchniętym długimi maltretowaniami i dręczeniami przez przełożonych w służbie wojskowej. Rodzina Kurnickiego prosi o wdrożenie dochodzeń.

— Zbiórka Tow. im. Kościuszki przyniosła 1607.46 koron. Po odciążeniu wydatków w kwocie 392.10 kor. przeznaczono na fundusz budowy pomnika Kościuszki we Lwowie 600 k., na cele Tow. 615.36 kor.

✂ Łatwość nasza przypłacamy często zdrowiem, ponieważ idziemy na lep nieszczerej często reklamy w zakresie środków higienicznych. Wśród licznych wyrobów do higieny jamy ust i pielęgnowania zębów dają dziś zupełną ręką skuteczności i nieszkodliwości jedynie preparaty „Tlenol” (woda do ust, pasta i proszek do zębów), ponieważ są ściśle przyrządzone według recepty prof. Wszechnicy Jagiellońskiej Dra N. Cybulskiego. 5440

✂ Raglany, kurtki, kapelusze Habiga, krawaty, obuwie, nowości dla Pań, poleca TADEUSZ GÓRSKI, Lwów, Hotel Francuski. 6371

✂ Wielka sprzedaż nowości wiosennych dla Pań i Panów, jako to: Raglanów, narzutek, żakietów, kapeluszy, czapek, krawatów, rękawiczek, obuwia białego kolorowej w magazynie AMERICAN HOUSE Lwów, Kopernika 5. 6933

✂ Przyjechał 24 pułk piechoty. Orkiestra pułku, najświetniejsza w Austrii koncertować będzie w Kawiarni Amerykańskiej już od tej niedzieli pod batutą samego kapelmistrza. Podczas pauz koncert kapeli cygańskiej. Te podwójne koncerty odbywać się będą w każdą sobotę i niedzielę. 7089

✂ Choroby wiosenne i wiosenne kuracje. Przejście z zimy na wiosnę nie odczuwa nikt tak bardzo, jak chory, a i u zdrowych pozornie wychodzą w tym czasie na jaw ukryte niedostatki. Od dawnych czasów używano w tym czasie zawsze kuracji wiosennych, a w szczególności nadaje się do tej kuracji podług starej recepty klasztornej sporządzona herbata św. Bonifacego. Tysiące podziękowań świadczy o nadzwyczajnych skutkach przy niedobrej krwi i złych jej następstwach, jak reumatyzm, podagra, choroby nerek, wątroby, żółdka i t. d. Zwracamy uwagę na załączony prospekt do dzisiejszego numeru. Zamawiać należy u Eksportu herbaty św. Bonifacego Wiedeń XIII/4, lekarstwo wiosenne św. Bonifacego, które można gorąco polecić gorąco czytelnikom. 3453

PENSIJA „ANUTA”
we Lwowie, ulica Romanowicza 1. 11. Nr. tel. 638
poleca pokoje wraz z utrzymaniem począwszy od 7 K. dziennie.
Kuchnia wyłącznie na deserowym maśle. Wydaje obiady w domu i do menażek po 2 kor. 4329

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ś. p. Aleksandry Chrzanowskiej i tem samem oddali Zmarłej ostatnią posługę, serdeczne podziękowanie składa 7059
RODZINA.

✂ PRZEMYSŁ. (Kor. wł.). Z tow. muzycznego. Dnia 2 b. m. odbył się staraniem tow. muzycznego koncert w sali ratuszowej, przy licznych udziałach publiczności. Chór męski, znajdujący się na wysokim stopniu kultury muzycznej, osiągnął za Niewiadomskiego „Grób Wikinga” i Walewskiego „Burzę morską” niebawym sukces i ogólny aplauz. W koncercie wzięła udział z powodzeniem panna Długoszówna, dając się poznać jako śpiewaczka o silnym i bardzo miłym głosie. Huczne okłaski także zbierała panna Pilecka za piękną i artystyczną grę na fortepianie.

Brak pracy. — Z powodu braku pracy sётki robotników jest bez zajęcia. Brakowi temu starają się powołane czynniki obywatelskie zapobiedz i o ile wiemy — już po świętach rozpoczną się roboty na większą skalę koło wodociągów.

✂ SAMBOR. (Kor. wł.). Morderstwo. Przed kilkoma dniami 18-letni Altbach, syn tutejszego szynkarza, celnym strzałem z rewolweru zabił w domu publicznym 22-letnią Laponównę. Powodem zbrodni była zazdrość. Mordercę na miejscu czynu schwytano i oddawano do sądu.

Händler żywym towarem. Od kilku tygodni zjeżdżał do Sambora Rozenberg, zawodowy karciarz, zamieszkały we Lwowie przy ul. Kurkowej, na poszukiwanie żywego towaru, a miejscem jego pobytu i urzędowania była kawiarnia Imperial. Tam go aresztowano w chwili, kiedy nakłaniał kasjerkę z tej kawiarni do zaciągnięcia się w poczet odalisk harem. Czterech współników tej szajki zbiegło.

Wypadek wściekłości, który się zdarzył w ostatnich dniach, wywołał w mieście wśród mieszkańców ogólne zaniepokojenie. Około 30 osób zostało pokąsanych przez wściekłego psa, z tego 11 osób wysłano kosztem miasta do zakładu dr. Bujwida w Krakowie. Po wielkich trudach udało się wreszcie policji psa na ulicy zabić.

Otwarcie filii składnicy towarowej. W celu ułatwienia zakupu towarów, składnica, która przed rokiem została założona, utworzyła już filię przy ul. Przemyskiej, w domu p. Ciszewskiej. Poświęcenia

też dokonał ks. dziekan Bikowski dnia 2 kwietnia przy licznie zebranej publiczności.

Niesumienne konkurencja. W mieście istnieją dwa kinoteatry: w Sokole i „Uranus”, niedawno otwarty w nowo w tym celu zbudowanej sali przy ul. Szopena. Ponieważ w Samborze dwa kina utrzymać się nie zdołają, przeto niektóre osoby, w tem interesowane, poczęły używać sposobów brzydkich, aby podkopać i zmusić do zwinienia kina w Sokole. I tak: kinoteatr Sokół zamówił filmy we Lwowie p. t. „Kościuszko pod Racławicami” i zapowiedział przedstawienie dla młodzieży szkolnej na piątek po obiedzie. Tymczasem ktoś (palcem go wskazują!) telegraficznie odwołał zamówienie tych film, zamawiając je dopiero na niedzielę i poniedziałek. Łatwo uda się wynaleźć sprawcę tego wcale niemądrego dowcipu i pociągnąć go do sądowej odpowiedzialności.

✂ SANOK. (Kor. wł.) Z Sokola. Walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa p. Gawła ścigało około stu druhów na 289 członków. W okresie sprawozdawczym wydział dużą uwagę poświęcał sprawie wychowania fizycznego członków i ich dzieci, jednakże z rezultatami niezupełnie zadowalającymi. Powodem był brak sił nauczycielskich, bo dwie istniejące mimo chęci zadania nie mogą podoląć. Ćwiczenia członków odbywały się przeciętnie dwa razy w tygodniu. Frekwencja uczniów towarzystwa była słaba; tak samo i starszych. Ze sali Sokola korzystają także w miarę potrzeby drużyny Bartosze i strzeleckie.

Stała drużyna sokola liczyła komendanta, 5 podoficerów, 90 szeregowców i 1 lekarza. Stroje polowe posiada 60 druhów. Ćwiczeń odbyło kilkanaście, w tem dwa nocne. Zapal do tej roboty trochę osłabł.

Za inicjatywą Sokola powstał w początkach roku 1913 „Samarytanin Sokoli”. Kurs samarytański, urządzony w r. 1913, liczył 40 uczestniczek, a prowadzili go doktorzy Pajęzkowski i Kurasiewicz. Sokół otaczał opieką skautów, których było 55. Biblioteka skautów liczy 163 tomów.

Inicjatywie wydziału w 1913 roku w kierunku przedsiębiorstw niezupełnie się poszczęściło. Zbudowane łazienki na Sanie kosztem 16.392 k. woda zniszczyła i przyniosła znaczną szkodę finansom towarzystwa. Życie towarzyskie się obniżyło. Chór sokoli — ongiś świetnie prosperujący — w tym roku był nieczynny... Muzyka sokola przetrwała na stanowisku czynnym okres sprawozdawczy.

Istniejąca biblioteka przy Sokole, mająca 1.454 tomów, spełniała swoje zadanie słabiej, bowiem ruch w wypożyczaniu w porównaniu z rokiem 1912 zmniejszył się. Uwagi w dyskusji co do małej opieki wydziału o bibliotekę były zresztą całkiem słuszne. Każdy druh płaci 10 hal. miesięcznie wyłącznie na bibliotekę, tymczasem w roku 1913 książek prawie żadnych nie kupiono. W dyskusji nad sprawozdaniem stwierdzono małe osłabienie w pracy i życiu Sokola — podając środki na usunięcie niedomagań.

Wybory dały następujący wynik: Prezes: prof. dr. Pytel, zastępca: dr. Gawel; członkowie do wydziału na 3 lata: Dąbrowski W., Stok F., Dworski T., Woliński A., Strojek M.

Walne zgromadzenie zamianowało honorowymi członkami druhów: dra Karola Zaleskiego i Feliksa Giele. Członkowie ci, należący do tutejszego gniazda od lat dwudziestu, położyli duże zasługi około rozwoju organizacji sokolej w Sanoku. (i)

✂ KOŁOMYJA. (Kor. wł.) Bursa polska ludowa. Towarzystwo, utrzymujące od 9 lat bursę dla uczniów szkół ludowych i wydziałowych, powstało w r. 1904, a już w r. 1907, więc po trzech latach tułaczki po obcych domach, wybudowało dom obszerny, odpowiednio do celu urządzony. W braku uczniów szkół ludowych, przyjmuje wydział uczniów gimnazjalnych, gdyż napływ tamtych jest słaby, podczas gdy ostatni gromadnie garną się do bursy.

W ubiegłym roku administracyjnym (szkol.) miało w tej bursie pomieszczenie 52 uczniów — z tej liczby 32 ucz. gimnazjalnych, 14 uczniów szkoły wydział., 6 ze szkoły ludowej. Byli to synowie rolników (16), rzemieślników (9), sług rządowych (12), urzędników (4), oficjalistów (8), nauczycieli (3). Z opłat, jakie składali rodzice wzgl. opiekunowie bursaków, przypadało na jednego przeciętnie 17 kor. 95 hal. miesięcznie, a utrzymanie jednego kosztowało miesięcznie przeciętnie 29 kor. 71 hal. Na pokrycie brakującej reszty złożyły się subwencje, dary, datki, dochód z halu itp.

Institucja ta cieszy się wielkim zaufaniem uczniów i ich rodziców, o czem zresztą świadczy z roku na rok wzrastająca liczba podań o przyjęcie do bursy świadczy poważne zainteresowanie się całego społeczeństwa.

Przewodniczącym Towarzystwa jest dyrektor gimnaz. i radca szkolny Skupiewicz Józef, prefektem prof. gimn. Thal Kazimierz, gospodarstwo domowe prowadzi SS. Rodziny Marji.

✂ MORAWSKA OSTRAWA. Uginienie szkoły polskiej w Radwanicach. Tocząca się w Radwanicach od 1914 roku walka o publiczną szkołę polską dobiega do końca. W sprawie tej odbyła się w poniedziałek 30 marca konferencja, w której wzięli udział ze strony Czechów, prócz przedstawicieli wydziału gimnastego w Radwanicach, prezes „Maticy osvety lidove”,

Już nadeszły nowości na kostiumy — suknie i bluzki damskie wybór olbrzymi do firmy Antoniego Jwiery Lwów, ulica Halicka 1. 10.

notariusz dr. Pelc z Ostrawy Polskiej i sekretarz czeskiej Rady Narodowej p. Brzesky, a ze strony polskiej reprezentanci Tow. Szkoły Ludowej pp.: Witold Ostrowski, Piątkiewicz, Nowak, Waga i sekretarz Macierzy, p. Marcinek St. z Cieszyna. Na życzenie obu stron brał również udział w obradach referent sprawy utworzenia szkoły polskiej w Radwanicach, sekretarz rządu krajowego p. Szramek. Konferencja doprowadziła do zupełnego porozumienia we wszystkich punktach, wobec czego reprezentanci gminy zobowiązali się zwołać w przeciągu dni 14 posiedzenie wydziału gminnego, na którym w myśl ustalonych na konferencji warunków ma być przedłożony do uchwały wniosek na natychmiastowe przejście na etat publiczny szkoły, utrzymywanej dotąd przez Towarzystwo Szkoły Ludowej, tudzież wniosek na przystąpienie do budowy gmachu dla tejże szkoły, obliczonego na pomieszczenie 5 klas.

✱ **Majoraty w Poznaniu.** Jak donosi berlińska „Liberal Koresp.” w czasie od r. 1892 do 1911 w prowincji poznańskiej utworzono 49 majoratów z obszarem 85.720 ha. Obecnie 7 proc. ogólnego obszaru Ks. Poznańskiego należy do majoratów. Nowe majoraty polskie otrzymali hr. Łącki, ks. A. Czartoryski, hr. Miączyńska, hr. Mielżyńska, hr. K. Bniński, Kwilecki i in. „Liberal Koresp.” zarzuca rządowi, że, pozwalając hrabiom polskim na tworzenie majoratów przyczynia się do wzmocnienia charakteru polskiego Ks. Poznańskiego.

© **Wierny pies Mistrała.** Wzruszającą historję opowiadają pisma paryskie z domu żałoby wielkiego poety Mistrała, zmarłego w tych dniach. W ostatnich latach towarzyszył Mistrałowi stale czarny pies, którego Mistrał nazwał „Toulourle”. Po śmierci Mistrała pies nie chciał przyjąć żadnego pokarmu, dniami i nocą wysiadywał u progu pokoju, w którym leżał Mistrał, spodziewając się może ujrzenia swego pana. Wczoraj wieczorem wreszcie znaleziono biedne zwierzę nieżywe na progu pokoju Mistrała.

✕ **Zapisy amerykańskie.** Jak to zliczono w nowojorskim tygodniku „Watchman” w ostatnim roku ofiarowano na cele publiczne 302 miliony dolarów, z czego 170 milionów dolarów wypada na instytucje naukowe a 95 milionów na cele religijne i humanitarne. Nie są w to wliczone obrazy i przedmioty sztuki, zapisane przez J. P. Morgana nowojorskiemu muzeum. W dwudziestu ośmiu wypadkach zapisy lub dary w gotówce wynosiły więcej niż milion dolarów. Największy dar złożył J. D. Rockefeller, którego fundacja dla zakładu dobroczynności wynosi 25 milj. dolarów. Jeden z jego kolegów z trustu olejnego, Oliver H. Payne darował uniwersytetowi Cornell 4.250.000 dolarów, drugi kapitalista, Robert P. Doremus, dał na dwa uniwersytety 5.000.000 dolarów. Oryginalnie postąpił były fabrykant Reed B. Freemann, w którego fabryce w Binghamton zgineło podczas jakiegoś wypadku trzydzieści dziewcząt. Cały swój majątek, 2 milj. dolarów zapisał rodzinom tych robotnic a sam — staruszek 65-letni — przyjął w Nowym Jorku miejsce komisjonera.

Otwarcie wystawy zbiorów śp. Władysława Łozińskiego.

Z dziwnym uczuciem przestępowało się dziś progi pałacyku na ul. Ossolińskich 1. 3, do dziś dostępnego dla niewielu tylko wybranych. Piękny ten pałacyk do niedawna cichy, zamknięty, pilnie strzeżony przez zbieracza zazdroznego o nagromadzone w pałacu skarby, owoc zabiegów i pracy całego życia śp. Władysława Łozińskiego, zaroił się od setek zaproszonych gości. Prezydium miasta nabywszy ten bezcenny zbiór pamiątek naszej świetnej przeszłości, o tworzyło dziś podwoje pałacu, aby jaknajszerszej publiczności dać sposobność poznać znane tylko z opowiadania bogate zbiory znakomitego historyka i zbieracza pamiątek. Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli między innymi marszałek hr. Gołuchowski, prez. Czerwiński, prok. skarbu dr. Engel, wicepr. br. Jorkasch-Koch, wiceprez. Dembowski, prezyd. Neumann, wicepr. dr. Rutowski, dr. Stahl i dr. Schleicher z Radą m., rektor Olearski, prof. Finkel Abraham, Łukasiewicz, Bołoz-Antoniewicz, dr. Kubala i in., dyr. Kętrzyński, p. Helena Dąbcańska-Budzynowska, Tow. przyjaciół sztuk pięknych reprezentowali St. hr. Mycielski, Rejchan, Rybkowski, Janowski, Harasimowicz, Koło architektów pp. Filasiewicz i Derdacki i w. in.

Z rodziny śp. Łozińskiego wzięli udział w uroczystości pp. Władysława i Bronisława Łozińskie i dr. Walery Łoziński.

Do zebranych gości przemówił wicepr. dr. Rutowski, podkreślając, że dla Lwowa nadeszła upragniona chwila ujrzenia pamiątek śp. Łozińskiego. o których chodziły legendy. Skreśliwszy znaczenie zbiorów pamiątek dla nas zwłaszcza w erze porzoborowej, mówca w serdecznych słowach oddał hołd pamięci wielkiego zbieracza-historyka, który odkrył najpiękniejsze karty naszej przeszłości.

Nie był to zbieracz-amator — mówił dr. Rutowski — ale uczony kulturalny badacz przeszłości, artysta, który zbierał to, co najpiękniejsze było w naszej historii.

Zbiory te tem większą przedstawiają wartość dla nas, że tu w tem mieście tak trudno znaleźć coś, coby miało łączność z bogatą a świetną przeszłością Lwowa. Przedstawiwszy następnie jakoś tych zbiorów i ich bogactwo dr. Rutowski złożył serdeczną podziękę Rodzinie śp. Łozińskiego i spadkobiercy jego za ułatwienie miastu nabycie tych zbiorów.

Następnie dyr. dr. Czołowski oprowadzał gości po wystawie i z wielkiem znanstwem a w słowach pięknych kreślił wartość poszczególnych pamiątek. Do wystawy tej jeszcze powrócimy.

Z SALI SĄDOWEJ.

PROCES O ZDRADĘ STANU.

Dwudziesty trzeci dzień rozprawy.

Jeszcze i dzisiejszą rozprawę do południa zajęło przesłuchanie św. Jakóba recte Jankla Schaffera. Obrona wzięła go w ogień krzyżowych pytań, starając się wykazać rozmaite sprzeczności w jego zeznaniach. Między innemi obr. dr. Dudykiewicz wykazuje, że Schaffer nie nie wspominał w śledztwie o tem, co zeznał obecnie o wysyłaniu go do Bendasiuka, co rzeczywiście stwierdza odczytanie protokołu zeznań jego złożonych w śledztwie. Schaffer jeszcze i potem twierdzi, że zeznawał tak w śledztwie i że to jest w protokole, na co dr. Dudykiewicz powiada: „To potwierdza pańską odwagę”, że twierdzi pan tak mimo, że niema tego w protokole, który dopiero był odczytany”. Potem jednak powiada Schaffer, że chciał to zatrzymać w tajemnicy. Poza tem obstaje Schaffer stanowczo przy wszystkim, co zeznał.

W szeregu pytań obr. dr. Dudykiewicza świadek przyznaje, że rodzina Worobców przed przybyciem osk. Hudymy wychowała 3 synów, z których jeden był dotkorem praw, drugi ukończył prawa, a trzeci jest introligatorem, i wyposażyła 3 córki, dodaje jednak, że to właśnie ją zniszczyło.

Godzina 12 rozprawa trwa dalej.

W chorobach kobiecych sprowadza naturalna woda gorzka Franciszka Józefa bez zaburzenia apetytu, bezboleśnie regularny stolec. Wodę Franciszka Józefa powinno się stosownie do okoliczności brać przez dłuższy czas, gdyż po jej używaniu następuje stale dobroczynne działanie na organizm. Tajny radca profesor Dr. Zweifel, kierownik król. kliniki położniczej w Lipsku pisze: „Mogę oświadczyć, że z wody gorzkiej Franciszka Józefa w każdym kierunku jestem zadowolony; względnie mała dawka (pół szklanki) przyczyszczała w krótkim czasie bezboleśnie. Tak mała ilość pozwala łatwiej na popicie świeżą wodą, co usuwa natychmiast nieco gorzki smak”. Próba dowiedzie! Do nabycia w aptekach, drogeriach i składach wód mineralnych. Dyrekcja wysyłkowa źródeł leczniczych Franciszka Józefa w Budapeszcie.

1017

Wiadomości telegraficzne.

PRZYZYNEK DO REWELACJI RED. KRYSIAKA.

Poznań. (Tel. wł.) „Dziennik Poznański” donosi o działalności politycznej agencji berlińskiej „Centrali robotn. rolnych” wśród wychodźców ruskich. Agencją tą jest myśłowicki „Grenzamt I”. Dotychczas opieka „Grenzamtu” tyczyła się głównie utrzymania porządku publicznego, i to w porozumieniu z policją, przez wydawanie tzw. „kart legitymacyjnych”, dyrgowanie robotników w strony przeznaczone itd. — Obecnie dochodzą nas wiadomości, że ta opieka iść ma także w duchowym kierunku. „Grenzamt I” rozda je w Myśłowicach robotnikom Rusinom numery pism rusińskich i równocześnie też odezwę niemiecką celem przedłożenia jej pracodawcom z prośbą, by zaprenumerowali dla swych rusińskich robotników tygodnik „Towarzyszy” „Nowe Słowo”.

Pisma rzeczone — pisze „Grenzamt” w swoim cyrkularzu — wydaje stowarzyszenie duchownych rusińskich, stojących na stanowisku pozytywno-religijnym. Przebywający na obczyźnie robotnicy rusińscy lekturą tą pobudzani być mają do moralności, pilności, trzeźwości i życia porządnego, a odwodzeni od wpływów socjalistycznych. Pismo to zastąpić ma im także opiekę duszpasterską, tam, gdzie niema nabożeństwa podług ich obrządku.

Urząd pograniczny myśłowicki spodziewa się, że każdy pracodawca zaabonuje to pismo. (Fakt ten świadczy o niezamąconym sojuszu ukraińców z prusakami. — Red.).

Kongres Stapińszczyków.

Kraków. (Tel. wł.) Kongres Stapińszczyków, zwołany na jutro zapowiada się bardzo licznie, ponieważ socjaliści ściągają swych zwolenników z okolicznych wsi podmiejskich.

Sprawy emigracyjne.

Warszawa. (Tel. wł.) Główny zarząd rolnictwa w Petersburgu zwrócił się do Tow. Rolniczego o wyrażenie opinji w sprawie uregulowania emigracji sezonowej. Ma być wydana ustawa, według której sprawy emigracyjne koncentrowałyby się w szeregu biur rządowych, w których brałyby udział żywioty miejscowe.

Zdrowie papieża.

Kolonia. (WAT.) „Köln. Volksztg.” donosi, że lekarz przyboczny papieża w rozmowie z jej korespondentem oświadczył, że papież cierpi tylko na podagrę; o żadnej innej chorobie niema mowy.

Zaburzenia w Petersburgu.

Petersburg. (Pet. Ag.) Tłum robotników zgromadziwszy się w odległej dzielnicy, usiłował wśród śpiewu pieśni rewolucyjnych przedostać się do śródmieścia; policja rozprószyła pochód. 5 osób oresztowano.

Kryzys irlandzki.

Londyn. (TBK.) Jak donoszą, szefem sztabu ge-

neralnego w miejsce marszałka polnego Frencha. mianowany został generalny inspektor wojsk Douglas.

Londyn. (TBK.) Premiera Asquitha podczas podróży jego na północ witano wszędzie owacyjnie, podróż ta przemieniła się w pochód tryumfalny.

Sprawa Rochetta.

Paryż. (TBK.) Barthou odpiara naganę, wyrażoną mu przez komisję. Premier Doumergue oświadcza, że powiedział prawdę, kiedy mówił, iż nie zna treści aktu. Nadaremnie żądał od prokuratora państwa, Brianda i Barthou informacji o owym akcie. Treść jego poznał dopiero wtedy, gdy Barthou odczytał protokół w Izbie.

Barthou zaprzecza, jakoby Doumergue żądał od niego okazania aktu Fabra, i powołuje się na świadectwo Brianda.

Briand oświadcza, iż podczas rozmowy swej z Barthou i Doumergue, ten żądał od niego, Brianda, dokumentu. Odpowiedział mu wówczas, iż oddał akt swemu następcy.

Szpiegowskie archiwum.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Rząd turecki zastanawia się, co ma zrobić z tajnymi raportami szpiegowskimi, pochodzącymi z czasów Abdul Hamida. Większa część tych sprawozdań wypełniających 300 kufrów już spalono, zachowano przecież te dokumenty, które kompromitują pewne osobistości, dlatego, że są dowodem, iż owe osobistości dawały się używać sultanowi do służby szpiegowskiej.

Niepokoje w Armenji.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Z okolic zamieszkanych przez Ormian i Kurdów nadchodzą niepokojące wiadomości. Wojsko tureckie żądało wprawdzie Kurdom klęskę i zmusiło ich do ucieczki do Diarberkir, sądzą jednak powszechnie, że Kurdowie zbiorą się i rzucą się zarówno na wojsko regularne tureckie jak i na Ormian. Przewódca Kurdów, Malas kazał się ogłosić cesarzem pod nazwą Selima I. Gubernator turecki w Bitlis połączył się z powstańcami. Wojska tureckie oczekują posiłków. Los Ormian w małych miastach jest opłakania godny, gdyż grozi im rzeź ze strony Kurdów.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Według ostatnich wiadomości z Bitlis przyszło wczoraj do walki, która trwała do południa. Położenie jest nadzwyczajnie groźne.

Walki w Epirze.

Paryż. (Tel. wł.) Dzienniki donoszą z Durazzo, że położenie w Epirze jest bardzo krytyczne, ponieważ Epiroci na całej linii zwyciężają. Święte bataliony greckie znajdują się już w drodze do Walony. W kołach rządowych albańskich panuje wielki popłoch. Ks. Wilhelm albański w drodze dyplomatycznej zwrócił się do Austro-Węgier i do Włoch z prośbą o natychmiastowe podjęcie kroków mogących wstrzymać pochód Epirotów.

Hr. Berchtold w porozumieniu z włoskim ministrem spraw zagranicznych i w porozumieniu z Niemcami wystosował notę nagłą do mocarstw trójporozumienia z prośbą o spieszna odpowiedź na notę grecką celem przeprowadzenia energicznych zarządzeń, mających na celu ochronę zagrożonego terytorium albańskiego. Tymczasem trójporozumienie absolutnie nie myśli zgodzić się na życzenie Austro-Węgier i Włoch w sprawie Albanji. Uważają za prawdopodobne, że w Epirze wyładuje korpus międzynarodowy, który zmusi Greków Epiru do zastosowania się do postanowień mocarstw.

Gielda.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wiadomości o powstaniu w Epirze wpłynęły na dzisiejszej giełdzie przedpołudniowej ujemnie na tendencję obrotów. Wszystkie papiery spadły, najsilniej zaś papiery żelaza, które straciły przeciętnie od 8 do 30 kor.

Wiedeń. (Tel. wł.) Przypuszczają tu, że w sprawie albańskiej w najbliższych dniach będzie musiało przyjść do ważnych postanowień mocarstw, gdyż w razie przeciwnym państwo albańskie okaże się niezdolnym do życia.

Warszawa. (Tel. wł.) Władze zakazały odczytu Lwowianina dra E. Piaseckiego p. t.: „Przegląd krytyczny systemów gimnastycznych”.

Łódź. (Tel. wł.) Gubernator piotrkowski nałożył karę 100 rb. na pewnego przedsiębiorcę, rozpowszechniającego reklamy tylko w języku polskim.

Warszawa. (WAT.) Wczoraj popołudniu przy bardzo licznym udziale publiczności, uczniów i towarzyszy polskich odbył się pogrzeb generała Pawła Chrzanowskiego, założyciela pierwszego gimnazjum polskiego w Warszawie. W pogrzebie wzięło także udział wojsko.

Petersburg. (WAT.) „Utro Rossji” donosi, że duchowny mariawicki ks. Kowalski przeszedł na prawosławie i otrzymał już święcenia na popa prawosławnego.

Petersburg. (Pet. Ag.) Wobec pogłosek o projektowaniu zaprowadzeniu monopolu tytoniowego, ogłasza ministerstwo skarbu, że obecnie przeprowadzane jest dokładne badanie stosunków i sytuacji całego przemysłu tytoniowego. Gdyby ministerstwo zdecydowało się zaprowadzić monopol tytoniowy, nie wszedłby on w życie pierwiej jak dopiero od 1 stycznia 1918 r.

Petersburg. (Pet. Ag.) Car nadał patriarsze ierozolimskiemu, Damianowowi, order Aleksandra Newskiego za zasługi około ipelgrzymów rosyjskich.

St. Johns. (TBK.) Stwierdzono, że załoga Nowej Funlandji liczyła 187 marynarzy. Z tego zginęło 77 osób. 69 zwłok już wydobyto.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

— Czytelnia Akademicka urządza dziś o godz. 7 wieczór walne zgromadzenie swych członków w sali Instytutu chemicznego przy ul. Długosza 6.

— Wyjątkowe urządowanie na pocztę. W niedzielę dnia 5 b. m. będą prócz głównego urzędu pocztowego także i tutejsze filialne urzędy pocztowe otwarte dla publiczności w godzinach od 8 do 11 rano.

NADESŁANE.

Cena za wiersz 80 hal., w soboty i niedziele K 1.20.
najmniej 4 wiersze.

Zakład D^{ra} Ant. Blumenfelda.

Choroby skóry, włosów, kosmetyka lekarska.
Choroby weneryczne. 4029

Lwów, ul. Klement. Tańskiej 1 (obok hoteu George'a.

IWONICZ „ZOFIÓWKA”

6765
najpiękniejsze położenie, pokoje słoneczne, piękny, duży, słoneczny plac zabaw tylko dla dzieci z pensjonatu. — Kuchnia obfita i higieniczna. — Prospekty wysła odwrotnie. — Do 15 maja Lwów, ul. Piekarska l. 1 c, II p. od godz. 11-ej do 1-szej. J. K. Studencka.

Kostjumi francuskie i suknie spacerowe wykonuje sztywnie i elegancko **WARSAWSKI MAGAZYN A. Wrzesniewski** z Warszawy, Małicka 21. Telefon 2235/II. Winda bezpłatnie.

OKULISTA I OPERATOR

Dr. F. TOCZYSKI

6489
były asystent kliniki okulistycznej uniwersytetu lwowskiego. ordynuje przy ul. Pańskiej 3, telefon nr. 2075/II.

MAGAZYN MÓD M. BRODA

6425
Lwów, Chorażczyzna 8 (naprzeciw Tow. muzyczn.) poleca oryginalne modele paryskie i wiedeńskie.

Najświeższe modele paryskie.

Kapelusze damskie, dziecięce, — kwiaty i pióra poleca **„SZELIGA”** 6568

Magazyn mód, Hotel George'a. Tel. 306.

Pension „GOPLANA”

we Lwowie, ul. Bielowskiego l. 5

5118
obok pałacu Mikolajucha
poleca pokoje wraz z utrzymaniem począwszy od 6 kor. dziennie. — Wydaje obiady w domu i do meżażek.

Abbazia willa Zawojski

Pierwszorządny pensjonat z utrzymaniem lub bez. Apartamenty z łazienkami. Prospekty na żądanie. 1162

Przeciw naśladownictwom!

Wiadomo powszechnie, że dziś są takie czasy, iż w jakiegokolwiek dziedzinie pracy, czy to na polu nauki, sztuki, rekolekcji czy przemysłu, chcąc się stać czynnikami poważnym, chcąc się wybić na powierzchnię, trzeba się koniecznie w odnośnych dziedzinach pracy wyspecjalizować, umieć przedmiot pracy zupełnie opanować i nadać mu piętno oryginalne — twórcze!

Jeżeli się zaś tak — jak wyżej określiłem — pracować nie umie, tedy pozostaje się zawsze w tyle, zawsze w szarym tłumie szablonistów, lub ślepych naśladowców, a to jest zawsze znakiem wsteczności, zastoju — jeśli nie zupełnego upadku.

Mówiąc o tem, mam na myśli jeden z zakresów bardzo ważnej pracy — mianowicie: wyrób tutek i bibulek cygaretowych.

Konkurencja obca wydziwić się nie może, dlaczego wyrób tutek i bibulek cygaretowych Magistra Beldowskiego wybił się na czoło tego rodzaju wyrobów, jest wszędzie chwalony i za wzór obcym wyrobom stawiany? Rzecz bardzo prosta! Wytwarzając tuteki i bibulki cygaretowe, trzymam się następujących zasad:

1) Nie szczerzę czasu ani kosztów, by każdy rodzaj moich wyrobów przeprowadzić przez ścisłe naukowe, chemiczno-analityczne i mikroskopowe badania;

2) Staram się moją wyspecjalizowaną wiedzę obrócić na korzyść wytwarzanego towaru w ten sposób, iżby nie mógł być łatwo naśladowanym i podrabianym;

3) Wyteżam całą moją umiejętność fachową, by wyroby tutek i bibulek cygaretowych, z mojej fabryki wyszły, były tak pod względem wymagań higieny, jak i co do smaku w paleniu — niedoścignionym dla konkurencji problemem.

Tak postępując, stworzyłem między innymi — słynne i powszechnie ponad wszystkie tego rodzaju wyroby stawiane tuteki cygaretowe „Framos”, sporządzone z najdelikatniejszych włókien liści morwowych, liści, mających — zastosowanie nawet w medycynie.

1) doczekałem się — naśladowców!

Nieudolna konkurencja, nie mogąc żadną miarą samodzielnie zdobyć się na produkt, któryby mógł dorównać tutekom cygaretowym „Framos” — ięła się naśladownictwem!

Fakt ten jest najwyższym wyrazem zwycięstwa tutek cygaretowych „Framos”. Iako niedoścignionych w swoim rodzaju! — i jest zarazem dowodem, jak się konkurencja wysila, by obalamucić konsumentów. Nie sadzę, by wyrób mój „Framos” coś na tem ucierpiał, zwracam jednak na zaszyty fakt powszechną uwagę. 5666

Mr. Wl. Beldowski.

Dr. BRILL Sekundariusz oddziału chorób skórnych i wenerycznych szpitala powszechn. ordynuje Lwów, plac Fredry l. 4 (pl. Akademicki). 6913

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY**EMILA PORDESA**

znajduje się przy ul. Kopernika l. 11. Telef. 82 IV. 4030

OKULISTA Dr. J. HOŁODYŃSKI

długoletni i Asystent c. k. Kliniki ocznej 4039
ordynuje Lwów, Romanowicza, 16 I p. od 3—5 pop.

KROŚCIENKO „STEFAN”

znakomita szczawa lecznicza. 5288

DOM SPEDYCYJNY BRAUN TIEGER
LWÓW, PASAŻ HAJSMANNA, 7105

przeprowadza wozami patentowymi meble we Lwowie i na prowincji, przyjmuje ekspedycję pakunków kolejowych, do wóz materiałów ciężarowych po cenach konkurencyjnych.

Ze świata.

W głębi Brazylii. — Jeszcze o rybach-ludojadach. — Brazylijskie miasteczko. — Osady nadbrzeżne. — W starym forcie.

Zeszłego tygodnia podaliśmy zajmujący opis Paragwaju Teodora Roosevelta. „Daily Telegraph” ośzczędnie obchodzi się z temi fejletonami i ogłasza je skąpo, niemniej w ostatnim tygodniu przyniósł list, w którym Roosevelt w niemniej zajmujący sposób mówi o ludziach, stosunkach i zwierzętach w Brazylii.

Z ramienia rządu brazylijskiego przyłączył się do wyprawy Roosevelta brazylijski pułkownik Rondon, wojskowy i geograf, Indianin, a przytem „libre penseu”, oddany gorąco pracy nad kulturą i ludzkością. Indianin ten spędził dwadzieścia cztery lata w zachodnich górach Brazylii, budując linie telegraficzne i kolejowe. Przez ten czas przebył 14.000 mil (angielskich) kraju, nietkniętego jeszcze stopą białego i wybudował 3000 mil linii telegraficznej. Zna on wybornie plemiona indyjskie i gorąco stara się o ich ucywilizowanie, co też czasem mu się udaje. Mimo że sam jest wolnomyslnielem i należy oficjalnie do „kościoła pozytywistów”, szerzy wśród Indian chrystianizm, który w Ameryce południowej uważany jest za pierwszą i niezbędną oznakę cywilizacji. Ludzie dzielą się tam na „chrześcijan” i „Indian” i dopiero chrześcijanie mogą korzystać choćby tylko z najpierwotniejszej cywilizacji. Wraz z pułkownikiem Rondonem wzięli udział w wyprawie różni specjaliści, a między nimi także oczywiście i operator kinematograficzny.

Rozmawiano często o rybach, ludojadach, piranjach. Przy tej sposobności sprostujemy pewną niedokładność, która się do ostatniego artykułu zakradła. Otóż straszne te ryby mimo swej krwiożerczości i sily są niewielkie, bo długość ich wynosi pół metra, a nie, jak tam mylnie podano, aż dwa metry. Są tedy krótkie a grube, w przeciwieństwie do innych ryb drapieżnych długich i smukłych. Towarzysze pułkownika Rondona opowiadali o nich straszne historie. Jednego dnia ryby te napadły koło Corumby dwumastelnego chłopca i pożarły go żywcem. Pułkownik Rondon w kąpielii został napadnięty przez piranję, z których jedna odgryzła mu palec u nogi; innego dnia podczas przeprawy przez rzekę piranja wgryzła się w pośladek jednemu z jego ludzi i tak go pokaleczyła, że biedaczysko przez pół roku leżał w szpitalu. Nadzwyczajny wypadek zdarzył się pułkownikowi Rondonowi podczas pewnej wyprawy. Ludzie byli głodni, a nie było środków żywności. Wobec tego zapomocą dynamitu ogłuszili ryby, a kiedy wypłynęły na wierzch, weszli do wody, żeby je łapać. Jeden z żołnierzy nie mając wolnej ręki, chciał przytrzymać rybę zębami, była to ogłuszona „piranha”, która odgryzła mu część języka. Kiedy indziej znowu brat jednego z członków wyprawy, porucznika Barbosy, wyjechał z obozu na przejażdżkę na mule. Mule wrócił sam do obozu, a młodego człowieka znaleziono w wodzie, ogryzionego do kości. Zdaje się, że przeprawiając się przez rzekę, wpadł w wodę i został napadnięty przez „piranję”, które ogryzły z niego ciało, nie tykając wcale ubrania. Znaleziono tylko szkielet w mundurze.

Pułkownik Rondon miał też wiele spotkań z dzikimi drapieżcami Brazylii. Paragwajskie kajmany nie rzucają się zwykłe na ludzi, ale zdarza się i to. Za to wielki kajman czyli krokodyl z Amazonki jest bardzo niebezpieczny i porywa mężczyzn, kobiety i dzieci. Raz zabił wielką anakondę, węża, który z głodu rzuca się na ludzi. Puna nie jest tak niebezpieczna, ale jaguar jest straszny. Największą plagą tych krajów są jednak roje insektów, moskitów i much bydlęcych, a zwłaszcza jadowitych os, które nieraz wypierają ludność z całych wsi. Te owady i muchy roznoszą febrę i dyzenterję.

Jednego dnia zwiedziła wyprawa małe miasteczko brazylijskie, Porto Martinho, liczące 1200 mieszkańców. Niektóre budynki publiczne były murowane, murowany był też jeden dom prywatny z wieżą zamkową; były tam też magazyny, sklepy, poczta, restauracja, sala bilardowa, sklepy brazylijskiej herbaty, uprawianej w okolicach; inne domy były przeważnie niskie z ostrzeszkami i stromymi dachami.

— Szliśmy przez szerokie, pełne pyłu ulice — pisze Roosevelt — wąskimi chodnikami. Wieczór był gorący i cichy; woń podzwrotnikowych krajów wisiała w ciężkiem, grudniowym powietrzu. Przez otwarte okna widzieliśmy cienie napół ubranych mieszkańców uboższych domów; kobiety i młode dziewczęta przechadzały się w świetle księżyca. Wszyscy, których spotkaliśmy, byli bardzo uprzejmi i kapitan małej załogi brazylijskiej, i intendente, fabrykant miejscowy i drugi fabrykant i farmer, Urugwajczyk, który właśnie otrzymał dzienniki z mową, jaką wypowiedziałem w Monte Video i zachwycony był tem, co powiedziałem o demokracji, uczciwości, wolności i porządku, i Katalończyk, który towarzyszył nam z małą córeczką, mówiącą już trzema językami — portugalskim, hiszpańskim i katalońskim! A ojciec jej ubolewał nad brakiem w mieście szkoły i kościoła.

Kiedy załadowano drzewo na statek, puściliśmy się w dalszą podróż. Powierzchnia rzeki była jakby szklana. Przy białem świetle księżyca przeglądały się w cichej wodzie palmy, rosnące u brzegów. Płynęliśmy naprzód, a kiedyśmy skrećali, biegły naprzeciw nas długie, srebrne języki wody, zaś w dali jak duchy

podniosły się góry. Tu i owdzie płonęły na prerji ognie i czerwone ich blaski mieszały się ze światłem księżyca.

I znowu mijaliśmy składy drzewa, fabryki, chaty, to na wschodnim wybrzeżu, brazylijskiem, to na zachodnim, paragwajskiem. Paragwaj znany był od dawna Europejczykom, nosił na swych falach żołnierzy, księży i kupców i do dziś dnia są nad jego brzegiem forteczki i miasteczka, pochodzące z czasów, kiedy na Mississipi biali jeszcze się nie puszczali. Dziś wzdłuż górnego biegu Paragwaju osady te wyglądają tak, jak osady nad Mississipi wyglądały z początkiem 19 w., ale i tam wzrosło wnet zamożność i bogactwo.

Pewnego wczesnego popołudnia przybivszy do brazylijskiego wybrzeża, zwiedziliśmy stary kolonialny fort portugalski, Coimbrę. Stoi on między dwoma stromemi wzgórzami i strzeże cieśniny rzecznej. Podczas wojny zdobyli go Paragwajczycy. Jest na nim kilka nowoczesnych dział i mały garnizon brazylijski. Obszerny fort znajduje się na zboczu tarasowatego wzgórza, zaopatrzony jest w bastiony, parapety i mury. U stóp góry, na nadbrzeżnej równinie, znajduje się stara wioska z domami, pokrytymi palinowymi liśćmi. W wiosce mieszka kilkaset ludzi, przeważnie oficerowie, żołnierze i ich rodziny. Jest tam tylko jedna, długa ulica. Dachy domów, przeważnie jednopiętrowych, sąsłrome i sporządzone z liści palmowych lub palmowych gontów. Pod stromemi lecz niskimi drzewami tu i ówdzie są proste, zwyczajne ławeczki; ulica z jednej strony ma brukowany chodnik; na jednym jej końcu znajduje się mały cmentarz z grobami, między którymi niektóre są bardzo stare. Kiedyśmy wracali przez wieś, kobiety i hałasujące dzieci stały w drzwiach lub wyglądały przez okna; były tam twarze białe, jak w Ameryce północnej, ale inne miały typ i kolor przeważnie murzyński. Podobnie jest z mężczyznami, kolor skóry przechodzi przez wszystkie odcienie i staje się coraz ciemniejszy.

Dokoła wsi było mnóstwo czarnych sępów. Widzieliśmy też zielone drzewa, na których siedziały szare i bisy drzewne, a na innych znów drzewach dalej od rzeki w głąb kraju widać było delikatne kształty lśniące białych czapeł.

Rzeka rozszerzała się teraz tak, że miejscami podobna była do długiego jeziora. Biegła w różnych kierunkach przez niezmierną błotnistą równinę, tu i ówdzie przerwaną przez niskie wzgórza. Nigdy nie widziałem tak wspaniałego zachodu słońca. Rzeka biegła ku płonącemu horyzontowi jak gościniec z płynnego złota; dalekie góry gorzały purpurowo wśród błot; pasy zieleni ciągnęły się wzdłuż brzegów nad czerwono-półyskującą wodą, a daleko przed nami wisiała noc podzwrotnikowa, ciemna i głucha.

VILLA TRYUMFATOR.

Telegramy doniosły, iż przywódca powstańców meksykańskich, Villa, zdobył po zwycięstwie walce miasto Torreón. Wielka radość zapanowała z tego powodu w Guarezie i innych miastach, znajdujących się w rękach powstańców. Tryumf był jednak przedwczesny, bo pomimo, że generał powstańców Carranza zapowiedział, iż Torreón łada chwila padnie, według informacji amerykańskiego konsula w Durango, to miasto trzyma się a ze wschodu śpieszy odsiecz. Huerta twierdzi, iż Torreón przygotowane jest na długie oblężenie. Według różnych pogłosek generał Velasco, przegrawszy bitwę pod Torreón, dostał pomieszczenia zmysłów. Korespondenci wojenni, którzy w szeregach powstańców byli świadkami w bitwie, opowiadają niesłychane rzeczy o okrucieństwie, z jakim bitwę toczono. Powstańcy nie cofali się przed niczem, nawet przed zatrutowaniem studzien. W bitwie pod Torreónem zginął syn prezydenta Huerty.

Tak tedy jest generał Villa na razie tryumfator. Sława jego rośnie ale zarazem wychodzą na jaw różne szczegóły z życia tego wodza, rzucające na niego złiwne światło. Przedewszystkiem przywódca powstańców nie nazywa się Franciszek Villa, a tylko Doroteo Arango. Nazwisko zmienił dla tego, że na Arandze ciążyło zbyt wiele kondemnat. Swoją kryminalną karierę rozpoczął Villa jak miał lat czternaście i został wówczas skazany na więzienie za kradzież bydła. Odsiedziawszy karę udał się do kopalni Ginacevi, skąd jednak po kilku miesiącach uciekł, dopuściwszy się morderstwa. Przez jakiś czas przebywał w Parral, koło Chihuahua i tam z polecenia jakiegoś starego przestępcy zabił kogoś, za co otrzymał sporą sumę. Uciekwszy, schronił się w górach Sierra de Peries, gdzie zorganizowawszy sobie szajkę zbójce, uprawiał na wielką skalę kradzież bydła. Z czasem ośmielił się tak, że na czele swej bandy posuwał się aż pod mury Chihuahua. Koło roku 1910 stał się postrachem całego kraju. W roku 1910, w dzień uroczystości stulecia niezależności Meksyku, wjechał w biały dzień konno do Chihuahua i na głównej ulicy Avenida Zarco zastrzelił w oczach mnóstwa ludzi byłego członka swej bandy, Claro Reza, który go zdradził, poczem galopem wyjechał z miasta. Wyprawiono za nim w pogoń mały oddziałek strażników ziemskich z sierżantem na czele, ale bandyta, przyczaiwszy się, zastrzelił sierżanta i uciekł. Kiedy w grudniu tegoż roku wybuchła rewolucja Madero, Villa przyłączył się do powstańców. Napadł na pociąg wojskowy, który miał wzmocnić garnizon Guerrery. We wsi San Andres dopuścił się takich okrucieństw, iż Orozco, jeden z przywódców rewolucji, osobiście za-

czął go ścigać. Villa wymknął mu się a napadłszy na miejscowość Santa Rosalia, zastrzelił sędziego Ramosa, który chciał go zmiłgować w okrucieństwach. W r. 1911 zastrzelił Villa przy zdobyciu Ciudad Juarez zamożnego obywatela Josego Feliksa Mestasa i obrabował go. Kiedy Madero zwyciężył, Villa założył w Chihuahua rzeźnię, w której sprzedawał kradzione bydło. Kiedy Orozco podniósł rokosz przeciw Maderze, Villa zaofiarował mu swoje usługi, odrzucony jednak przez niego, rabował w dalszym ciągu, twierdząc, że czyni to w służbie rządowej. W Parral obrabował filię Banco Minero, zrabowawszy przeszło 200.000 dollar., prócz tego zciągał bezprawnie kontrybucje i „pożyczki przymusowe” („Prestamos forzosos”). Podczas kampanji, którą generał Huerta na północy z powodzeniem prowadził przeciw Orozcowi, zgłosił się do Huerty, który jednak, widząc, iż Villa jest zwykłym bandytą, uwięził go. Villa znowu uciekł z więzienia i schronił się do el Paso w Texas. Po upadku Madero powrócił do Chihuahua, zorganizował szajkę, napadł z nią na stacji San Andres na pociąg i zrabował 96 baryłek srebra i dwie baryłki złota, wartości 300.000 dolarów. Przy tej sposobności zastrzelił jednego z najbogatszych mieszkańców Guerrery, Herrere; Huerta wysłał za nim pogoń, ale Villa, wymknawszy się mu, napadł na La Asuncion, wyciął w pień mężczyzn i pastwił się nad kobietami. Zdobywszy miasteczko Camargo zastrzelił tam Hiszpana, nazwiskiem Montilla, który nie chciał złożyć żadanego przezeń okupu. — W bitwie pod San Andres wziął do niewoli dwieście ludzi. Nie chcąc na nich „marnować” amunicji, kazał ustawić jeńców szeregami po pięciu i w każdą piątkę strzelał z armaty. Kiedy później zdobył Chihuahua, wygnał Hiszpanów i skonfiskował ich majątki.

W ciężkich chwilach chronił się na teren amerykański, a rząd amerykański, mimo że znał dobrze zbrodnie Villi, nigdy mu schronienia nie odmawia.

Listy z kraju.

□ **STANISŁAWÓW.** (Kor. wł.) Krajowa konferencja nauczycielska w Stanisławowie. Konferencja nauczycielska czwartego rejonu obejmowała najdalej na wschód wysunięte powiaty: samborski, starosamborski, turczański, drohobyczki, stryjski, skolski, żydaczowski, doliński, kałuski, stanisławowski, bohorodzkański, nadwórniański, kołomyjski, peczeniżyński i kosowski wszystkie podlegające nadzorowi jednego inspektora kraj. p. Matijowa. Konferencja ta odbyła się w dniach 23 i 24 b. r.

Pomijając stronę urzędową konferencji jako rzecz szablonową i stale się powtarzającą, pragnąłbym zwrócić tylko uwagę na pewne charakterystyczne momenty, wyróżniające to zebranie nauczycielstwa od innych. Przewodniczący p. Matijów zagajając konferencję, przedstawił ogólny stan szkolnictwa ludowego w tym rejonie i uznał go za zupełnie zadowolający, bowiem tylko 4 gminy nie mają szkół i nie są wcielone do żadnego związku szkolnego. Najsilniejszy przyrost pod względem ilości klas i sił nauczycielskich wykazują powiaty stanisławowski i kołomyjski, inne leżą w środku i tak: powiat dolinański wykazuje 50 proc., powiat kałuski 22 proc. przyrostu szkół, inne podobnie. Po omówieniu szczegółów programu konferencji mówił wiceprezydent dr. Dembowski, iż z otuchą patrzy w przyszłość oświaty ludowej, którą prowadzi 17-tysięczna rzesza nauczycielska i apeluje do nauczycielstwa, aby intensywną pracą odpowiedziała na akt dobrej woli Sejmu, uchwalający wydatną gólację dotychczasowych plac.

Referat „O szkole pracy” odczytał dr. K. Nittmann. Obszerny i gruntownie opracowany elaborat oparł prelegent na wzorach szkoły monachijskiej i podobnych, ilustrując go bardzo bogato przykładami z praktyki szkolnej i zachęcając do wypróbowania proponowanych idei w naszych szkołach.

Wielkie zainteresowanie wzbudził wykład p. Ogi Łańcuckiej z Drohobycza „O nauce zręczności” w najszerszym tego słowa znaczeniu jako przedmiocie nadobowiązkowym w szkołach ludowych i wydziało-

wych żeńskich. Prelegentka wyjaśniła słuchaczom poglądowo rozwój kursów praktycznych, istniejących w jej szkole i uzmysłowiła je bogatą wystawą wytwórczą działów, jak kucharstwo, krawiectwo, pończoszkarstwo, pasmanteria, koszykarstwo galanterijne i kwicciarstwo.

O tej samej sprawie mówił p. St. Lewicki ze Stryja, żądając ze strony rządu krajowego zapewnienia odpowiednich warunków rozwoju dla różnych działów tej nauki. Sekcje zajęły się wnioskami samodzielnymi w liczbie około 200, zgłoszonymi przez członków konferencji; obradowały 4 sekcje po 14 członków w godzinach wieczornych pod przewodnictwem inspektorów szkolnych pp. Kosteckiego i Lewandowskiego i dyrektorów seminarjum pp. dr. Nittmanna i K. Zimmermanna. Do wydziału wykonawczego na dalsze 6 lat zostali wybrani pp. Jan Leseda i Marcelli Schindler, jako ich zastępcy Maria Dienerówna i Grzegorz Kossak.

W referacie „Jak się odżywia ludność wsi i miasteczek” zwrócił uwagę dr. M. Kociuba, kraj. inspektor szk. na dobroczynny wpływ szkoły w kierunku poprawy sposobu odżywiania organizmu i domagał się ukwalifikowanych sił nauczycielskich i wprowadzenia we wszystkich szkołach nauki gospodarstwa domowego.

W końcu wygłosił referat „Alkoholizm i zwalczanie go przez szkołę” dr. Stanisław Kubiszal, fizyk miejski, wykładający higienę w semin. naucz. Prelegent domagał się, aby podręczniki szkolne zawierały ustępy, odnoszące się do walki z szkodliwym alkoholem, aby nauczycielstwo zaznajamiało się z tą kwestją w czasie studjów seminarjalnych i na osobnych kursach, aby wreszcie władze szkolne popierały walkę z alkoholizmem, dostarczając zakładom naukowym środków, uzmysławiających zgubne skutki pijactwa.

Odczyt Eleonory Meklerowej „Nauka gospodarstwa domowego w szkołach” zakończył konferencję. Wiceprezydent dr. Dembowski przysłuchiwał się wszystkim wykładom, brał czynny udział w dyskusji i interesował się widocznym nowym praktycznym kierunkiem w szkolnictwie ludowym, oglądając z zacięciem wystawę.

□ **ZÓLKIEW.** Stosunki w gminie. Z kół obywatelskich piszą nam: Bajrat komisarsza rządowego zaczyna utykać. Sam komisarz, p. Gorecki, od kilku tygodni chory, nie urzęduje, a funkcje urzędowe spełnia w tym czasie zastępca komisarsza p. Grunner, emer. st. zarządca podatkowy. Nado w lonie bajratu dzięki niesłuchanie długiemu okresowi urzędowania onegoż, wynikły nieporozumienia, wskutek których część członków rady przybocznej od szeregu miesięcy nie uczęszcza wcale na posiedzenia bajratu. W dodatku jeden z bajratowców przeniósł się w ubiegłym miesiącu z Żółkwi do Tarnopola, a inny znów wniósł pisemną rezygnację ze swej godności, wobec czego wyłoniła się myśl „uzupełnienia” powstałych luk bajratu.

Atoli myśli tej nie możemy uważać za szczęśliwą, albowiem łatanina taka przedłużać tylko gotowa rządy komisarskie w magistracie i tak już ciągnące się poza miarę zwyczajną. A rządy bajratowe nie zaznaczyły się niczem dodatniem w mieście, ani żadnymi sukcesami na polu gospodarki gminnej, lecz przeciwnie, dają one powód do słusznych utyskiwań i rekryminacji obywateli.

Najwięcej rumoru wywołała głośna w mieście i poza jego obrębem sprawa zezpeccenia w niemożliwy sposób całej ulicy Lwowskiej. W ulicy tej, będącej główną arterją miasta, dokonano w jesieni roku ubiegłego rekonstrukcji gościńca rządowego w ten sposób, że teren gościńca znacznie obniżono. Otóż rzecz gminy było oczywiście w porozumieniu z organami rządowymi czuwać nad tem, iżby niżenie gościńca nie przekroczyło ram możliwych, a następnie dostosować do obniżonego gościńca przydrożne chodniki. Tego dopilnowania gmina jednak zaniedbała, tak, że obecnie cała przestrzeń ulicy Lwowskiej przedstawia widok pożałowania godny. Miejscami chodnik o metr lub nawet półtora metra wyższy jest od gościńca,

więc nie tylko o symetrii technicznej mowy niema, ale, co gorsza, i bezpieczeństwo komunikacji zostało na szwank narażone; do niektórych domów wjazd stał się niemożliwy, gdzie indziej zaś porobiono z konieczności schodki dorywcze celem przejścia z gościńca na chodnik.

Rzecz jasna, że bajrat, który do takiego załatwienia kwestji rękę przyłożył i nie zapobiegł wczas fatalnym skutkom „rekonstrukcji”, nie może mieć chyba pretensji do wdzięczności tutejszych mieszkańców.

W tych dniach wskutek protestów wniesionych przeciw dokonanym wyborom do rady miejskiej odbyły się w starostwie dochodzenia, na które zjechał starosta p. Mirski ze Lwowa. Delegat namiestnictwa przesłuchiwał komisję wyborczą i innych wyborców, razem kilkadziesiąt osób, które jednak, jak twierdzą powszechnie, nie zeznały nic takiego, co by mogło nasunąć jakieś poważne wątpliwości co do legalności aktu wyborczego.

Przypuszczać tedy należy, że namiestnictwo wybory zatwierdzi; niewiadomo tylko, kiedy nastąpi rozstrzygnięcie protestów wyborczych, od czego znów zależy długo oczekiwany powrót do normalnych stosunków w gminie miasta Żółkwi i do prawidłowej jej administracji.

DZIAŁ EKONOMICZNY.

Galicyjska Kasa oszczędności w 1913 r.

Galicyjska kasa oszczędności przedłoży 7 bm. na walnem zgromadzeniu członków sprawozdanie ze swej działalności, której szkic przynosi nam wydane w druku sprawozdanie. Sprawozdanie to podnosi na wstępie trudności gospodarcze, które wpłynęły na tok czynności instytucji. Wyrazem pogorszonych stosunków ekonomicznych jest ubytek wkładek w kasie. Z dniem 31 grudnia 1912 r. wkładki na książeczki wynosiły (w koronach) 97.554.908, co wraz z odsetkami dopisanymi 30 czerwca i 31 grudnia wynosi 101.102.913. Z dniem 31 grudnia 1913 roku wkładki 93.799.707, okazuje się zatem ubytek we wkładkach 7.303.206. Ponadto różnica wywołana spadkiem kursu papierów wartościowych wynosiła 31 grudnia 1913 roku 395.802. Strata ta jest jednak czysto rachunkowa, gdyż papierów wartościowych, stanowiących fundusz obrotowy, Gal. kasa oszczędności nie realizuje a dochód jest niezmienny. Również cyfra wyrażająca ubytek wkładek redukuje się do 7.042.184, gdy weźmie się pod uwagę nadwyżkę wkładek na rachunek bieżący w kwocie 261.022.

Stan pożyczek hipotecznych, komunalnych i reszt cen kupna za odprowadzenie nieruchomości wynosił z końcem 1913 roku 70.643.859, a w stosunku do roku poprzedniego podniósł się o 1.399.293. Przyrost pochodzi prawie wyłącznie z konwersji udzielonych jeszcze w latach 1910 i 1911 kredytów budowlanych. Poza konwersją żadnych promes na pożyczki hipoteczne ani komunalne kasa nie wydała. Wobec zupełnego zastoju na targu efektów hipotecznych wydatniejsza redukcja lokacji hipotecznej okazała się niemożliwa, mimo, że przeszło 10 milionów pożyczek uznano za doraźnie płatne. Zaległe odsetki od tych lokacji wzrosły w porównaniu z r. 1912 243.149 na 975.561. W ten sposób wydatniały się dopiero w r. 1913 zaległości od okrało 14 milionów pożyczek hipotecznych, udzielonych w roku 1911 i 1912. Zaległości tych skonstatowano 33 pożyczek na dobra, a 169 na realności, z ogólnej liczby 2.433. W ciągu roku 1913 nie nabyła kasa żadnej z wystawionych na licytację nieruchomości.

Pozycja „Interesów w likwidacji” spadła z 8.644.384 na 8.559.120.

Rachunek strat i zysków wykazuje dochody w kwocie ogólnej 6.358.948, wydatki zaś następujące: procenta i prowizje 5.292.385, koszty administracji 478.312, podatki 81.593, koszty utrzymania gmachu 5.012, okazuje się przeto nadwyżka z obrotu 501.644.

Sfasonunek procentowy poszczególnych działów lokacji przedstawia się z dniem 31 grudnia 1913 następująco: I. pożyczki hipoteczne, komunalne i ich procenty zaległe 78.05, II. weksle, pożyczki Towarzystw zarobkowych i gospodarczych, Spółek oszczędności pożyczek 23.33, III. zaliczki na zastaw papierów wartościowych, lokacje w bankach i kasach oszczędności 1.86, IV. papiery wartościowe łącznie z wartością kuponów bieżących 15.05, V. kasa i zaliczki różnych osób, ruchomości etc. 0.59, VI. interesa w likwidacji 9.32.

Przy wkładkach i zwrotach załatwiono ogółem 231.050 stron. Obrót rachunków wynosił 948.085.534 koron.



Zdrowie, siłę i piękność

zachować do późnej starości można tylko przy racjonalnym trybie życia, odpowiednim odżywianiu i częstym przebywaniu na świeżym powietrzu. Szczególnie uważać należy na odżywianie. „Zupełne zdrowie zyskuje się nie przez środki lecznicze lub w sposób sztuczny, lecz tylko

przez

racjonalne odżywianie, które ciało wzmacnia i odmładza”. Są to słowa znanego lekarza i profesora niemieckiego. Do racjonalnego odżywiania należy znany

Biomalz.

Jest to smaczny, tani środek odżywczy, ogólnie znany i lubiany. Wzmacnia ciało nadzwyczajnie. Ospale, zwiedle rysy znikają, policzki stają się świeże i różowe, a cera czystą. Osoby niedokrewne, blade, źle odżywiane, nabierają apetytu, waga ciała się zwiększa, daje się również zauważyć pewne zaokrąglenie kształtów — nie w takim jednak stopniu, aby wskutek otyłości uciepnieć mogła piękność.

Biomalz jest polecenia godnym także dla osób wyczerpanych wskutek przepracowania, chorób i nerwowości. Przez profesorów i lekarzy uznany za znakomity i używany stale w wielu klinikach król.

Ostrzegamy przed naśladownictwem. Puszka k. 1-30 i 2-50. Próbkę z broszurą wysyła bezpłatnie Chem. Fabrik Gebr. Patermann, Teltov-Berlin 204.

PERTRAKTACJE W SPRAWACH GOSPODARCZYCH BALKANU.

Powiedzieliśmy przed kilku miesiącami, że rok 1914 będzie rokiem traktatów Austro-Węgier z krajami bałkańskimi. Od stycznia toczą się rokowania przedewszystkiem ze Serbią, a gdy tam Wiedeń natrafił na taktykę przeciągania, rozpoczął pertraktacje z Grecją.

Nie rozchodzi się tymczasem w naradach z greckim rządem o daleko idące wymagania greckie co do handlu Koryntami, na pierwszym miejscu chodzi obecnie o miarę uprawnień Austro-Węgier w porcie w Salonikach. Austro-Węgry żądają dla siebie strefy wolnej w tym porcie z zabudowaniami, do załatwiania spraw swego handlu. Równocześnie prawie rozpoczęła i Serbia rokowania o przyznanie jej praw podobnych. Na możliwe przywileje Serbji patrzył Wiedeń niechętnym okiem, mianowicie, że Serbia wymaga także prawa do ekspozytury celnej w Salonikach. Dlatego zauważyli delegaci wiedeńscy w Atenach, że osobne uprzywilejowanie dla pojedynczych krajów w Salonikach powinny być dobrze i z różnymi rządami rozważone. A teraz właśnie nadchodzi wiadomość z Aten, że już Serbia uzyskała tam prawo do osobnej strefy dla siebie w swoim porcie, i że ta koncesja ma w przeciągu roku wejść w życie. Austria przyspieszy teraz zapewne swoje rokowania.

Od początku stycznia weszły w nową fazę rozprawy Austro-Węgier z Serbią, przedewszystkiem w kwestii kolei wschodnich. Zdawało się zrazu, że rząd serbski przyjmie formułę francuską co do międzynarodowego charakteru tych kolei. Ale w gruncie rzeczy zależy Serbji raczej na jakichś nieznanych, daleko idących zamiarach polityczno-handlowych, które wymagają taktyki przeciągania układów. Najprzód odpowiedział przeto rząd serbski delegatom tutejszym, że w belgradzkim ministerstwie niema jednomyślności w sprawie kolei wschodnich, i należy najprzód ustanowić, jakie zajęć stanowisko w Wiedniu. W początku marca b. r. rozpoczęły się wreszcie pierwsze konferencje w Wiedniu, ale delegaci serbscy odmówili udziału w dalszych posiedzeniach pod blahymi pozorami. Ale już wyszło na jaw, że rząd serbski bynajmniej nie myśli zgodzić się tak od razu na poddanie odnośnych linii kolejowych pod prawa międzynarodowe, że raczej dąży do upaństwowienia tych kolei na rzecz fiskusa serbskiego. Właściwych swych zamiarów serbscy delegaci zresztą nie odkrywają, przyjmują przeważnie tylko do wiadomości oświadczenia austriacko-węgierskie.

Podobną politykę zachowuje Serbia w sprawie traktatu handlowego z Austro-Węgrami i oświadcza przy różnych sposobnościach otwarcie, że jej na rychłym kontrakcie z Austro-Węgrami bynajmniej nie zależy, nawet gdyby jej Austro-Węgry wiele wyższy kontyngent co do wozu była przyznały. Nie ulega jednak wątpliwości, że w rzeczy samej bardzo zależy Serbji na wywozie bydląt w granice Austro-Węgier, gdyż mianowicie świń wwoziła Serbia do Austro-Węgier więcej, niż umówiony kontyngent ustanawia opłacać wyższe cło za dalsze swe importy. Gdy i rząd wiedeński stanął z kolei na tem stanowisku, że i jemu na przyspieszeniu pertraktacji handlowych nie zależy, zakończyły się rozprawy ogólnikowymi oświadczeniami.

Z Bułgarią, która dla Austro-Węgier jest przyjaźnie usposobiona, przydziele kontrakt handlowy bez trudu do skutku. Ze dotąd nie przyszedł, leży w wewnętrznych stosunkach Bułgarii. Prawda jest, co odpowiada Bułgaria, że nęda i nieporządku wywołane wojnami i nerwowe usiłowania około przeprowadzenia wyborów nie zostawiły rządowi wolnej chwili do gruntownego zastanowienia się nad kontraktem handlowym.

✕ Tow. Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie urządziła walne zgromadzenie we wtorek 7 b. m. o godz. 10 rano w sali posiedzeń dyrekcji Gal. Kasy oszcz. Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie o zamknięciu rachunków za rok 1913. (Referent p. Eugeniusz Pierożyński). 2. Wybór 16 członków Towarzystwa w miejsce pp.: Tadeusza Cieńskiego, który zrezygnował; śp. Stanisława hr. Badeniego, śp. Antoniego Bohdanowicza, śp. Stanisława Ciuchcińskiego, śp. dra Edwarda Festenburga, śp. Wincentego Gnoińskiego, śp. Romana br. Gostkowskiego, śp. Wiktora Krókowski, śp. ks. dra Zygmunta Lenkiewicza, b. p. dra Adolfa Liliena, śp. dra Antoniego Małeckiego, śp. Józefa Mysłowskiego, śp. dra Bronisława Radziszewskiego, śp. dra Tadeusza Sołowijskiego, śp. Kazimierza Traczewskiego i śp. ks. Feliksa Zabłockiego. 3. Wybór czterech członków wydziału.

✕ KROSNO (Kor. wł.). Zaprowadzenie oświetlenia elektrycznego. Po długotrwałych naradach i studiach przystępuje magistrat tutejszy do zrealizowania projektu wybudowania elektrowni miejskiej. Bodźcem do przyspieszenia sprawy jest panująca powszechnie klęska bezrobocia.

to też należy poczytać to za zasługę czynników kierujących w naszym magistracie, że w tak ciężkiej chwili dla mieszkańców zdecydowali się na poważniejszą inwestycję, która wobec postępu czasu i rozwoju miasta, nie dałaby się i tak długo przewlekać.

Zresztą na tem przyspieszeniu wychodzi sama gmina jaknajlepiej, albowiem skutkiem zastój w wielkim przemyśle poskładały interesowane firmy oferty tak niskie, jakich w normalnych czasach nie możnaby się wcale spodziewać. Była to formalna licytacja in minus. W konkurencji wzięły udział niemal wszystkie poważniejsze przedsiębiorstwa z obrębu monarchii, a nawet i obce. Te ostatnie starają się ceną nadzwyczajnie obniżoną wkroczyć w nasz kraj dla zdobycia placówki, atoli przekonanie sfer obywatelskich o potrzebie popierania przedewszystkiem naszego przemysłu i naszych sił roboczych, przewyższyło chyba ochotę wyzyskania sytuacji materialnej na szkodę idei: swój do swego.

Dziwna tylko rzecz, iż podczas gdy np. w Czechach lub w niemieckich prowincjach panuje pod tym względem ogólne uświadomienie, to u nas wyrabia się to uświadomienie dopiero bezpośrednio pod wpływem agitacji obcych interesentów i samorządnego poczucia oporu na widok groźnych skutków bezrobocia. Nie ulega jednak wątpliwości, że obywatelsko usposobione osoby, kierujące w magistracie i w Radzie miejskiej, w decydującej chwili staną zwartym szeregiem pod sztandarem słusznych hasła społecznych, tembardziej, skoro inwestycja, o którą chodzi, jest wcale poważna. Zaprojektowana bowiem elektrownia ma być wyposażoną w 2 motory systemu „Diesel” o sile po 80 koni mechanicznych i ma oddawać prąd nie tylko do oświetlenia publicznego, które obejmuje około 180 żarówek, lecz także ma służyć za źródło siły i światła dla stron prywatnych, z szczególnem uwzględnieniem potrzeb drobnego przemysłu.

✕ Pogorszenie się bilansu handlowego monarchii. Według sprawozdania ministerstwa handlu, dowóz zagraniczny do monarchii w lutym b. r. wynosił 276.3 milionów kor., wywóz 202.6 milj. kor. Bilans handlowy monarchii za luty wykazał więc 73.7 milj. kor. passywu, gdy w lutym 1913 wyraził się cyfrą 66.5 milj. koron. W porównaniu ze styczniem b. r. passywum wzrosło o 3.4 milj. kor. W styczniu i lutym b. r. dowóz = 542.5 milj. kor., wywóz = 400.3 milj. kor., passywum = 142.1 milj. kor. W tym samym okresie 1913 roku passywum doszło do 110.8 milj. kor., — wzrost więc passywu jest obecnie bardzo znaczny.

Handel wewnętrzny między Austrią a Węgrami wyraża się za luty b. r. w następujących cyfrach: dowóz z Węgier do Austrii 89.7 milj. kor., z Austrii do Węgier 120.5 milj. kor. W obu miesiącach b. r. dowóz z Węgier do Austrii wynosił 174.2 milj. kor., z Austrii do Węgier 200.3 milj. kor. — Bilans prowizoryczny handlu wewnętrznego wykazuje po stronie Austrii aktywa 26.1 milj. koron, gdy w 1913 roku aktywa po stronie Austrii wynosiło 41 milj. kor.

Na uwagę zasługuje sprawozdanie ministerstwa handlu i z tego względu, że mówi o polepszeniu się stosunków handlowych Austrii z krajami bałkańskimi. Mianowicie w styczniu i lutym b. r. sprzedano pługów poledyńczych austriackiego wyrobu w Bułgarii, Czarnogórze, Rumunii, Serbji i w Turcji europejskiej 2.208 cetn. metr., gdy w tym samym okresie 1913 roku sprzedano ich tylko w ilości o wadze 313 cetn. metr.

✕ Czeska fabryka maszyn A. Kaspar otrzymała od wierzycieli moratorium. Passywa firmy wynoszą 768.329 kor., aktywa zaś 811.980 koron.

✕ Wiedeńska fabryka krawatów T. H. Starna (Strobelstr. 2) istniejąca od 35 lat ogłosiła niewypłacalność. Passywa firmy wynoszą 1.170.000 kor.

✕ Tunel pod Wisłą w Toruniu. Od chwili zawieszenia planu budowy nowego mostu w Toruniu, rozważana jest w sferach miarodajnych budowa tunelu pod Wisłą. Podobne tunele istnieją już w Berlinie pod Szprewą i w Londynie pod Tamizą. Projekt budowy ma wykonać to samo konsorcjum paryskie, które dokona przebudowy dworca Fryderykowskiego w Berlinie. Koszty będą oczywiście znacznie wyższe, niż przy budowie mostu, ale za to zbytęcznem będzie odkupowanie gruntów potrzebnych pod budowę mostów.

✕ Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim ogłasza z dniem 31 marca 1914: Stan wkładek na książeczki wkładowe w kwocie 4.674.790 kor. 41 h., w rachunku bieżącym w kwocie 15.415.602 kor. 40 h., razem 20.090.392 kor. 81 h.

WIEDEŃSKI BANK ZWIĄZKOWY.

Walne zgromadzenie tego banku z dnia 3 kwietnia 1914 uchwaliło podwyższenie kapitału akcyjnego z 130 na 150 milionów koron przez emisję 50.000 sztuk

Sarjusz odrazu rozwinął plan organizacji. Mieli się wszyscy podzielić na oddziały, każdy miał swój rewir i każdy miał się starać w oznaczonym przeciągu czasu przekonać mniej więcej, lub pociągnąć pewną ilość osób. Potem znieścacka przestał mówić. Było to tak zupełnie, jak gdyby ktoś zagasił nagle światło elektryczne. Zniknął blask z jego oczu, zeszytwniały rysy twarzy, która stała się znowu surową i poważną, niby maska zimnego uczonego. Wstał i sam ten ruch wskazywał wyraźnie, że posiedzenie skończone. Zebrani zaczęli się rozchodzić. Niektórzy nie wiedzieli, jak to uczynić, czy żegnać się na sposób towarzyski, czy wyjść, jak z kościoła po kazaniu.

Jedna z ostatnich została młoda panna, wysoka i szczupła, bardzo jasna blondynka, o dużych, błękitnych oczach, wyraźnie krótkowzrocznych. Zbliżyła się do „mistrza”, który stał przy ścianie i wzrokiem przeprowadzał odchodzących, i odezwała się nieszmiało:

— Przepraszam... chciałabym o coś zapytać.

— Słucham — odpowiedział Sarjusz przyjaźnie, ale tym tonem, jakby mimowolnej wyniosłości, który każdego onieśmielał.

— Ja pragnę bardzo... wszystko, co pan mówi, tak ogromnie trafia mi do przekonania, ale... nie posiadam najmniejszych zdolności agitacyjnych. Nie umiem przekonywać ludzi, trafiać do nich, nie mam na to odwagi... Czy nie mogłabym w jakiś inny sposób... Tak niezmiernie byłabym rada przysłużyć się idei...

Sarjusz patrzył na nią. Twarz jej o bardzo jasnej, przeźroczystej cerze, podnitywała co moment rumieńcem, który falował pod cienką skórą, rozlewając się aż po brzegi delikatnie rozstrzępionych, bladozłotawych włosów. Oczy, mimo wystraszonego nie-

Z powodu ogromnego zapasu MEBLI

Sprzedaje z niebywałym opustem

Sypialnie
Jadalnie
Salony
Kancelarie
Garnitury
klubowe

Matrace
Ofemany
Kanapki
Meble:
głowe
żelazne

Franciszek Zeizer

Lwów, 3-go Maja 10.

6308

„MIRACOLIN”

Jedyna WODA TOALETOWA światowej sławy.



Podczas gdy kremy, pudry etc. szczeliny skórne zatykają i skórę czynią kruchą i szorstką, to „Miracolin” otwiera pory i pobudza skórę do żywotności. „Miracolin” jest prawdziwym lekarstwem dla skóry ludzkiej. „Miracolin” orzeźwia naskórek i wygładza zmarszczki nawet u osób starszych. Utrzymuje twarz i ciało różowe młodzieńczo do późnej starości. Cena dużego flakonu K. 5/50.

Do nabycia we wszystkich aptekach i droguerjach. Zastępstwo i główny skład: Apteka PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, ul. Kopernika 1. — Fabryka: „Tromiaton Comp. w Medyolanie. 7092



Czysta skóra na głowie

jest pierwszym warunkiem, aby włosy posiadać zdrowe i piękne. Dlatego powinien każdy, kto ceni swe włosy, przyzwyczajać się do regularnego mycia głowy Pixavonem. Pixavon jestto łagodne, płynne, smołowe mydło do mycia głowy, które w sposób patentem chroniony udoskonalone, nie posiada przykrego zapachu smoły. Pixavon nie tylko oczyszcza włosy i skórę na głowie, lecz także przez swoją zawartość smoły działa wprost pobudzająco na podłoże włosów. Regularne pielęgnowanie włosów Pixavonem jest rzeczywiście, na najnowszych doświadczeniach opartą najlepszą metodą wzmocnienia i pobudzenia porostu włosów. 4104

Cena za flakon Pixavonu (jasnego albo ciemnego) K. 2/50. Otrzymać można we wszystkich aptekach, droguerjach i perfumerjach. Mycie głowy Pixavonem wykonują wszyscy lepsi fryzjerzy tak damscy jak i męscy.

co wyrazu, częstego u krótkowidzów, patrzyły rozumnie.

— Ależ owszem, potrzeba nam bardzo takich osób, jak pani. Czy pani zna obce języki?

— O, tak. Mogę czytać i mówić swobodnie po francusku, niemiecku, rosyjsku, angielsku i włosku.

— A posiada pani łatwość wypisania się?

Zarumieniała się znowu.

— Owszem... pisałam, drukowałam nawet trochę...

— I cóż takiego?

— Ach, mniejsza o to... nowelki jakieś, wiersze... nic, o czem warto byłoby wspominać...

— A teraz, za wzorem Platona, pragniemy porzucić do wszystkiego i służyć prawdzie?...

Zdziwił ją ten ton żartobliwy, którego nie spodziewała się u proroka. Zdziwienie to odbiło się odrazu w jej przejrzystym spojrzeniu. Sarjusz jednakże uśmiechał się w dalszym ciągu.

— To bardzo dobrze. Użyjemy pani do pracy literackiej. Nie spieszy się pani w tej chwili nigdzie? W takim razie proszę zatrzymać się trochę.

Wskazał jej ręką krzesło i wyszedł do drugiego pokoju. Tutaj oprócz niej pozostał już tylko Kazimierz. Po wyjściu Sarjusza przybliżył się do panny.

— Pozwoli pani, że się przedstawię — i wymienił swoje nazwisko.

— Halina Zarzewska — odpowiedziała, rumieniąc się żywo.

(C. d. n.)

ALINA ŚWIDERSKA.

PROROK.

(POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA).

(Ciąg dalszy.)

Wszyscy byli pod urokiem, który działał coraz silniej. I Sarjusz sam zdawał się przejmować swoimi słowami. Nie był to już ten zimny uczonego, który przed chwilą wszedł do pokoju, nie ów mag surowy, pod którego wejrzeniem drżeli wszyscy. Jakieś ciepło serdeczne zdawało się go przenikać, kiedy miękko tłumaczył wszystkim, jakimi to drogami mają rozpocząć działanie, w jaki sposób porozumiewać się między sobą, jak się do niego odnosić.

Jakaś histerycznie nastrojona niewiasta w pewnej chwili krzyknęła: — Mistrzu!... Sarjusz popatrzył na nią tylko i odrazu jakby osadził na miejscu tem spojrzeniem. Siedziała z wlepionymi w niego oczyma, ale ani się już nie ruszała, ani nie wydawała żadnych okrzyków.

Nie wszyscy jednak byli tak przejęci. Na twarzach niektórych znać było, że myślą o tem tylko, aby się wycofać. Na tych Sarjusz nie zwracał najmniejszej uwagi; pomijał ich zupełnie, skierowując wzrok swój na tych, na których widział, że oddziaływa jego wymowa, tych zaś zdawał się pociągać, przykuwać do siebie. Najbardziej stosunkowo spoglądał na Kazimierza. Od czasu do czasu jednak spojrzenia ich krzyżowały się i wówczas był w nich taki błysk porozumienia, jaki może być tylko między ludźmi, którzy bardzo głęboko przeniknęli się wzajem duchowo.

Powiększony i nowo urządzony

MAGAZYN MÓD

A la ville de Paris

7096

Gabryel STARK

Lwów, pl. Marjacki 11.

Na obecny sezon: płaszcze angielskie, kapelusze wszelkiego rodzaju, wykwinna bielizna męska, krawaty francuskie i angielskie, rękawiczki męskie i damskie, buciki amerykańskie, perfumerja francuska i angielska. Wszelkie artykuły w zakres powyższych działów wchodzące.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny
(Stacja kolejowa IWONICZ w Galicji)
Pocztą, teleg. i telef. w Zakładzie.

Najsilniejsza szczawa sódno-jodowa-bromowa.

Od dawna stwierdzono jej skuteczność we wszystkich postaciach złośliwych, w chorobach kości, jamy nosowej, uszu, skóry i wogóle we wszystkich chorobach wymagających przyspieszenia odnowy materji. Leczenie ortopedyczne i masażowe. Inhalacja systemu „Clara”. Kąpiele w gorącym powietrzu systemu „Polana”, tudzież sztuczne kąpiele gazowe. Lekarze Zakładu: Doc. Dr. ANTONI GABRYSEWSKI ze Lwowa i Dr. GRZEGORZ TURZAŃSKI z Jarosławia, tudzież 6 lekarzy wolno praktykujących. W sezonie I od 1 maja do 15 czerwca i III od 20 sierpnia do 15 października mieszkania znacznie tańsze. Uwolnienia od taksy na podstawie świadectw ubóstwa udziela się tylko w I i III sezonie. Urządzenie zakładu wzorowe, oświetlenie elektryczne, wodociąg, kaplica Zakładowa, w której odprawia się codziennie Msza św. Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól i miód, tudzież łóż. przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela, oraz prospekty wysyła bezpłatnie. 7026
Dyrekcja Zakładu Zdrojowo-kąpielowego w Iwonicy.

Sprzedam gospodarstwo 20 morgów, w tem 2 morgi lasu grubego, czarnoziem z budynkami, w kolonii polskiej w Sawałuskach, w jednym kawalku w okolicy lesistej, do kościoła 3 km., do miasta Monasterzysk 5 km. Cena 20 tys. koron. Antoni Skalkowski, p. Kowalówka. 7135

Znana ze swej dobroci
CUKIERNIA
Stanisł. Wojtowicza dawniej D. SCHOLCA
w Przemyslu — Rynek
przyjmuje zamówienia świadectwa na wyroby w ten zakres wchodzące. Zlecenia z prowincji uskutecznia się jak najdokładniej. 7048

20.000 K i 50.000 K
ewentualnie w mniejszych kwotach na dobrą drugą lwowską hipotekę po Kasie lub Banku krajowym ma do ulokowania Agencja „META” Lwów, ul. Bema 12. Zgłoszenia 2—3 popoł. 7028

Podziw wywołujące kartofle EDELSTEIN.



Moje Edelsteiny Teofila Zieglera dostarczają już z końcem maja ogromne mączne ziemniaki w wielkiej masie. Ubiegłego roku było 83 ziemniaków z jednego krzaka. Są zupełnie zdrowe, z uprawy pól niezachwaszczonych, znakomite w smaku, prawdziwy skarb dla rolnika i hodowcy jarzyn. Ta sama rola wydała w jednym roku dwukrotny zbiór (drugi zasiew w czerwcu). Do sadzenia wysyła jak długo zapas starczy w plombowanych woreczkach 5 kg. pakiet pocztowy K. 3 50, 10 kg. K. 6 50, 25 kg. K. 14. 2155

Theophil Ziegler, Erfurt, 132.

Adres telegr.: Zuchtgut Erfurt.

SZCZEGÓŁOWY WYKAZ

4% -owych płatnych po wartości imiennej } obligacji
4 1/2% -owych płatnych po wartości imiennej }
4 1/2% -owych płatnych z 10% premią } komunalnych
4% -owych płatnych z 5% premią }

Peszteńskiego Węgiersk. Banku komercyjnego wylosowanych przy ciągnięciu dokonaniem z dniem 27 marca br. w obecności król. publ. notariusza z zachowaniem przepisanych ustawą formalności, a płatnych w dniu 1 października br., ogłoszony jest w urzędowej Gazecie Wiedeńskiej (Wiener Zeitung) z dnia 3 kwietnia br. i w „Deutscher-Reiche- und Königlich-Preussischer Staatsanzeiger” z dnia 7 kwietnia br. 7085

Listy ciągnięć wydaje bezpłatnie podpisana Instytucja, oraz wszystkie znaczniejsze banki, domy bankowe i kantory wymiany, gdzie także następuje wypłata zapadłych kuponów i wylosowanych obligacji, bez policzenia jakichkolwiek kosztów.

Peszteński Węgierski Bank Komercyjny.
(Pester Ungarische Commercial-Bank)
w Budapeszcie.

TOMASYNE WYROBU KRAJOWEGO

najlepszej jakości — — — poleca

FABRYKA PRODUKTÓW CHEMICZNYCH

„LIBAN”

3450

Tow. akc. w Podgórzu koło Krakowa.

Baczność na markę „KOŁO”.

Bezpłatna analiza kontrolna w Kraj. stacjach doświad. chem. roln. — Cenniki i broszurki darmo i oplatnie.

Pierwsza fabryka zegarów Jana Konrada

c. k. nadwor. dostawcy w Brux Nr. 391 (Czechy).



Nr. 4129 prawdziwy srebrny zegarek Remontoir, stemplowany w c. urzęd. menniczej, z emaljami, tarczą zegarową, sekundnikiem dokładn. regulowanym z mechaniz. „Gloria” k. 840. Nr. 4130. Tensam z zawiask. w lepszym wykonaniu k. 950. Nr. 4131 z podwójną kopertą k. 1250, Nr. 4101 z mechanizmem kotwicznym systemu Roskopf, otwarty, kor. 1280, Nr. 4095 z oryginalnym Adler-Roskopf mechan. kor. 1450, Nr. 4181 prawdziwy srebrny zegarek Remontoir z podw. kopertą (3 srebrne koperty) emaljiow. tarczą zegar. 1-a mechanizmem Gloria z 15 rubinami, sekund. dokł. regulowany kor. 1650.

Wszystkie zegarki są dokładnie regulowane i skontrolowane. Do każdego zegarka daje się ściśłą, rzetelną 3-letnią pisemną gwarancję. — Wysyłka za zaliczką 1116
Główny katalog z przeszło 4000 rycin na żądanie darmo i oplat.

Dla Reklam!!

funt wybier. migdałów k. 2—
„najładn. Sułtanek „ 1—
„rodzynek „ 1—
„orzechów tłuczonych „ 120
„tłuszczonych „ 160
„Czekolady dobor. kraj. „ 140
„fig workowych „ 40
„cykadki (cedry) „ 160
„cykadki pomarańcz. „ 1—
„dob. marmol. owoc. „ 60
wysyła Owocarnia krajowa
Piotr BEREZNIKI. Lwów.
Poleca również najlepsze owoce deserowe Jabłka, gruszki, Winogrona kurac., pomarańcze malinówki, mandarynki, kalifornijskie owoce kompotowe, świeże kalafior, ananasy, pomidory, zawsze na składzie, świeże banany. 6485

SALON MÓD

„O L G A”

7091

uczenica Wp. Topolnickiej
Lwów, ul. Akademicka 23
(obok kawiarni Romy)
poleca oryginalne nowości sezonu. — Ceny konk. niskie
Pół kg. 1-ma wielkanoc. nej SZYMKI w ilości 2-4 kg. — kor. 120
Pół kg. karczku k. 106
Pół kg. boczkę —84
za pobraniem wysyła 3455
Lad. URBAN
Par. Fabryka wędlin, Praga, Žizkov, Husova trida 45.

Ożeni się

kawaler, lat 29, średnio przystojny, szatyn, urzędnik prywatny, dobrze sytuowany, z prawem do emerytury, — z panną przystojną, z dobrego domu, i wychowaną praktycznie. Wymaga się, aby wiedziała, co jest życie, by była dobrą żoną, dozwolną towarzyszką, dzielącą wszelkie koleje życia, dalej znajomości całego gospod. dom., jednym słowem kobiety, nie zaś lalki salon. Rzecz traktuję zupełnie serio. Za dyskrecję ręczę słowem honoru. Listy z załączoną fotografią upraszam nadsyłać do 13 kwietnia br. pod adresem: Okazicielowi obligacji włoskiej seria 4493 Nr. 24 p. rest. Kraków, główna poczt. Na anonimowy lub listy bez fotografii nie odpowiadam. 7016

Extra płaski Elegancki 3457

Zegarek kawalerski

za złota double premiowana marka tylko k. 470. Takowy posiada do 30 godz. kotwiczny mechanizm i jest powlec. elektrycznie 14 kar. złotem. — Gwarancja 4-letnia za precyzyjny chód. 1 sztuka k. 440, 2 sztuki k. 800. Do każdego zegarka będzie darmo załączony piękny pozłacany lancuszek. Zamiana dozwolona, ewentualnie zwrot pieniędzy. Wysyłka za zalicz. przez firmę J. H. Rabinowicz Wiedeń, VII, Lqdgeng. 2 S. L.



ACETYLENOWE
palniki
Armatury
Żarzywa
LAMPY
publiczne

Allgemeine Beleuchtungs
G. m. b. H. 2152
Wiedeń IV. Radeckig. 5.

Kartofle do sadzenia

Merkla Gertruda, Böhma produkty, Hassia, Wohltmann 34, śnieżyczki, Korona cea., Brocken, Up to date Ewa, oryginalne Thiela Przyszłość, jak i wszelkie inne gatunki jadalne. 6716
Należy żądać cennika.
Gustaw Richter, Mügeln, pow. Lipsk, Saksonia. Telef. 21.

Pierwszorzędna, największa i znakomicie prosperująca

Fabryka uszczelnień dławikowych

zaangażuje dla Galicji i Bukowiny

zdolnego w tym przemyśle, dobrze wprowadzonego zastępcę, władającego językiem niemieckim.

Warunki wedle mowy. Oferty w języku polskim i niemieckim uprasza się nadsyłać pod szyfrą E. H. 4930 Haasenstein & Vogler, Praga, Ferdinandstr. 4. 1798

Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprzywilejowany

Urząd Zastawniczy „MONS PIUS”

Lwów, ul. Skarbkowska 12
podaże do publicznej wiadomości, że zastawy, a mianowicie: złote i srebrne klejnoty, przyjęte w czasie od dnia 1 lutego do końca lutego 1913 r., od Nr. 30873 do Nr. 32107 — zostaną dnia 29 kwietnia 1914

od godz. pół do 9 rano do 1 w południe przez publiczną licytację (w myśl §. 17 Statutu n.) najwięcej dającym za gotówkę sprzedane.

UWAGA. W dniu licytacji wykupna ani prolongat nie przyjmuje się. 6875

Zawieszka

WIOSNA!

Już nadszedł świeży transport.



Narzędzia do robót ziemnych

Pompy, sikawki,

ogrodzenia ogrodowe siatkowe

JAN SCHUMANN

Spółka z ogr. odpow.

7064

Lwów, Pańska 23/c,

Biuro „UNIWEERSAL”

Wiedeń IX, Fuchsthallergasse Nr. 11 — przyjmuje załatwienia wszelkiego, nawet najdelikatniejszego rodzaju sprzedaż wszelkich towarów i przedmiotów kupno wszelkich towarów i przedmiotów. 1801

PAROWA FABRYKA wyrobów stolarskich i parkietów

Braci Wczelak

we Lwowie, ul. Łyczakowska 27

poleca wielki zapas deszczułek dębowych posadzkowych oraz desek sosnowych na podłogę, które sprzedaje bez ułożenia lub z ułożeniem, z dobrze wysuszonego materiału, w szczególności na ten cel urządzone 3 dużych suszarniach, oraz parkiety w najrozmaitszych deseniach. Fabryka utrzymuje na składzie gotowe drzwi, okładziny szpalit, opaski, listwy do podłóg itd. oraz przyjmuje wszelkie roboty stolarskie budowlane, okna, drzwi, bramy itp.



Własny tartak na stacji Lwów-Kieparów.
Poszukuje do kupna kłóców dębowych, brzościowych, jaworowych, sosnowych, świerkowych. 7045

Tanie pierze i puch

1 kilo szarego dartego K. 2.—, lepszego K. 2.40, najlepszego półbiałego K. 2.80, białego K. 4, najl. miękki jak puch K. 8, pierwszej jakości K. 7, 8 i 9.60. Puch szarego K. 6, 7, białego lepszego K. 10, najlepszego puszku K. 12 — od 5 kg. począwszy franko.

Gotowa napełniona pościel

z gęstego czerwonego, niebieskiego, żółtego albo białego inietu (nanking) 1 pierzyna 180 cm. długo, 120 cm. szeroka, wraz z 2 poduszkami, każda około 80 cm. długo, 60 cm. szeroka, dostatecznie napełniona nowym, szarem i trwałym pierzem K. 16, pół puchem K. 20, puchem K. 24. Pojedyncze pierzyny K. 10, 12, 14, 16, pojedyncze poduszki K. 3, 3.50, 4.—. Pierzyny 200x140 cm. wielkie K. 13, 15, 18, 20. Poduszki 90x70 cm. wielkie K. 4.50, 5.—, 5.50. Pierzyny z najlepszego gradłu 160x116 cm. wielkie K. 13 i 15. Wysyłka od 10 K. franco za zaliczką albo poprzednim nadesłaniem należności. 3404

Max Berger w Deschenitz Nr. 251/4 Böhmerwald.
Niema ryzyka, zamiana dozwolona albo zwrot pieniędzy. — Bogato ilustrowany cennik wszystkich towarów na łóżka gratis.

KĄPIELE MORSKIE

GRADO

od 31 października

Koło Tryjestu. 2122

Jedyna kąpiel morska z plażą w austr. węg. monarchii! Plaża długości 7 km. szerokości 200 m. 1600 namiotów nadbrzeżnych, wielki zakład kąpielowy, średnia temperatura letnia 25° C, temperatura morza między 20 — 28° C. Zawartość soli w morzu 40/0. Źródła ciepłe o składzie siarko-wodorowym. Ciepłota piasku w słoneczne dni 83° C. Frekwencja 19,000 gości oprócz przyjeźdźnych. Kasyno zdrojowe. 30 hoteli i pensjonatów pierwszorzędnych. Liczne domy zajezdne i mieszkania prywatne, wiedeńskie kawiarnie, 3 razy dziennie koncerty muzyki wojskowej i wszelkie rozrywki. Śliczne spacer, wycieczki (okretami i ładowe) codziennie kilkakrotnie połączenia z Belwederem (Stacja kolei państw.) i Tryjestem (parowcem pospiesznym 1 1/4 godz. jazdy). Prospekty i wyjaśnienia przez Komisję zdrojową.

!! PROSZĘ PRZECZYTAĆ !!

PODKARPACKA FABRYKA WYROBÓW MASARSKICH w SANOKU

przewyższająca jakością i dobrocią wszelkie inne wyroby masarskie, poleca kolekcje świąteczne 5-kilowe składające się z 8 gatunków różnych deserowych wędlin bez szynki za cenę 10 K. 50 hal. wraz z opakowaniem, zaś kolekcje 10-kilowe z szynką za cenę 21 kor. wraz z opakowaniem.

SPECYALNOŚĆ FABRYKI

„KIEŁBASY I SZYNKI SANOCKIE“

Wszelkie zamówienia skutecznie się odwrotną pocztą za poprzednim nadesłaniem należności pod adresem firmy.

Generalny zastępca na Wiedeń, Lwów i Kraków Z. Mikołajski i Ska. 6154

Syrup sulfogajakolowy i syrup sulfogajakolowy z kolan

wyrobu apteki pod „Złotą Gwiazdą“

Piotra Mikolascha

we Lwowie

jedynie skuteczne środki przeciwko kaszlowi, chrypce, załgmięciu, oraz wszelkim chorobom płucnym.

Gena Flaszki 2— kor. i 2.50 kor.

Należy żądać wyrobu apteki Piotra Mikolascha. Wydaje się na przepis lekarski.

Grand Prix na Wystawie Świat. Paryż, 1900.

Kwizdy fluid restytucyjny

Woda do mycia koni. Cena flaszki K. 2.8

Przeszło 60 lat w użyciu we wszystkich dworskich stadniach i stajniach wyścigowych do wzmocnienia przed i orzeźwienia po wielkich sztrapachach zesztywniających ścięgien, podczas treningu czyni konia zdolnym do jak największej wytrzymałości. Marka słowna, winieta i opakowanie chronione. Prawdziwy tylko z powyższą marką ochronną. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. Ilustrowane katalogi darmo i opłatnie. — Skład główny:

Franz Joh. Kwizda
c. i k. austr.-węg. król. rumun. i król. bułgarski dostawca nadw. aptekarz obwodowy
Korneuburg obok Wiednia.

Kawa palona

zapomocą gorącego powietrza z własnej elektrycznej palarni ściśle podług zasad hyg. znakom. w smaku i arom.

Co dzień świeżo palona.

1/2 kilo kawy palonej Melange nr. I.—k.—gr.—nr. II. 2 k.—gr.—nr. III. 2 k. 30.—nr. IV. 2 k. 60 gr.—nr. V Melange cesarsk. najlep. 3 k.—gr.—poleca

Handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla
WE LWOWIE,
ul. Teatralna 3
naprzeciw katedry.

PIEGI

Do usuwania piegów używa się nierzadko używanych środków. — Wszystkie polegają na tem, że piegi spełzną. Jest to niewłaściwy sposób. Jeżeli piegi chce się usunąć, to wypelnienie nie pomaga, bo powracają, skoro zaprzestanie się używać tego środka. Należy je zatem zupełnie wyniszczyć. Zupełne usunięcie piegów umożliwia jedynie tak zwany „Santo-Krem“. Twarz smaruje się codziennie, potem zmywa się ją mydłem. Piegów usuwa się tym kremem zupełnie, w ciągu krótkiego czasu, białoróżowa pieć występuje ponownie. Krem sporządza się według wskazówek prof. uniwers. Hagera, jest prawnie chroniony, dziś pod gwarancją jedynie i nieszkodliwie działający środek. Jedna flaszka wystarcza w zupełności. Cena K. 2.50, pocztą K. 2.80 opłatnie. Sposób użycia załączony!

Do nabycia za poprzedn. nadesł. należności, lub za zaliczką.

J. Kukla, Praga, ul. Perlowa 30. 3439

Przy osłabieniu CZYNNOŚCI SERCA NEURASTENII

KOLA TABLETNI

działają znakomicie

cena za fiakon granulek 2.50
cena za 20 tabletek 2.—

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach

Główny Skład na Galicyę i Bukowinę
PIOTR MIKOLASCH I SKA
DROGUERYA WE LWOWIE

Kola jest środkiem dietetycznym.

Złoty medal Wiedeń 1912.

Nerwowo osłabieni mężczyźni

Natychmiastowy powrót osłabionych sił zapomocą TABLETEK EVATON

Żądajcie zbioru uznań lekarskich. Próbné k. 4.20, 1/2 kartonu k. 10, cały karton k. 18 za zaliczką, albo za poprzednim nadesłaniem należności przez **APTEKE ST. MARKUS** Wiedeń, III Hauptstrasse 130, Abt. f.

Do nabycia z r. we Lwowie: M. Krzyżanowski apt. Mikolascha, apt. Groblewskiego Hetmańska 8, apt. pod Hygieą Grodecka 30, apt. Wewiorskiego, ul. Halicka 5. — W Przemyśle apt. obwod. M. Schwarza dost. nadw. — W Tarnopolu apt. Fil. Prudenthalera rynek. W Stanisławowie: Jana Maciery i Kaz. Armatysa.

Przymieszka do cementu „PINARIN“

Pinarin nieprzepuszcza wody i chroni przed pęknięciami wioskowat. wszelkiego rodzaju przedmioty cementowe.

Pinarin dla celów budowlanych niezbędny.

Pinarin jako przymieszka do zaprawy wapiennej niezmienną.

Pinarin jest znacznie tańszy, niż podobne produkty konkurencji.

Pinarin jest niewrażliwy na kwasy.

Pinarin czyni ściany, piwnice, mury, mosty, rezerwoary doły ściekowe, sklepienia, tunele. nieprzemakalnymi.

Pinarin jako ochrona przed wodą zaskórnią nieoceniony.

We własnym interesie należy żądać prospektów bezpłatnie od wyłącznego wytwórcy

C. F. WEBER, Tow. akc. Klatzau Czechy
Zastępcy i skład: Bracia MUND, Lwów, Sykstuska 23.

Najlepsze czeskie źródło!

TANIE PIERZE

1 kg. szarego, dobrego, dartego 2 k., lepszego 2.40 k., najl. na pół białego 2.80 k.; białego 4 kor.; białego puchowego 5.10 kor.; 1 kg. 1 kilogram najlepszego, śnieżno-białego dartego 8.40 kor.; szarego puchu 6 kor.; 7 kor.; białego dobrego 10 kor.; najlepszego puchu brzościowego 12 kor.

Przy odbiorze 5 kg. franko.

GOTOWA POSCIEL

z grubocianego czerwonego, niebieskiego, białego lub żółtego inietu (Nanking). 1 pierzyna 180 cm. długo, 120 cm. szer. z dwoma poduszkami 80 cm. długo, 60 cm. szer. napełnione nowym, szarem, trwałym puchem pierzem 16 kor.; pół-puchem 20 kor.; puchem 24 kor.; pojedyncze pierzyny 10, 12, 14, 16 k r., poduszki 3 kor., 3.50 kor., 4 kor., pierzyna 200 cm. długo, 140 cm. szer. 12 kor., 14.70 kor., 17.80 kor., 21 kor., poduszki 91 cm. długo, 70 cm. szer. 4.50 kor., 5.20 kor., 5.70 kor. Podściółki z mocnego gradłu w paski 180 cm. długo, 116 cm. szer. 12.80 kor., 14 kor., 80 h. Wysyłki za zaliczką od 12 kor. wysyłane są opłatnie. Zamiana dozwolona, za nienadające się zwrot pieniędzy.

S. BENISCH w DESCHENITZ, Nr. 733, Czechy.
Bogato ilustrowany cennik darmo i opłatnie. 2755

„CENTRALIN“

(prawnie chroniony Nr. 23644)

najlepszy, najwydatniejszy, — a więc najtańszy

środek do tuczenia i karmienia

wszystkich zwierząt domowych

Godny polecenia dla wszystkich rolników i hodowców bydła. Zwrócić uwagę na pismo i powyższą markę ochronną.

CENY: pół kg. 75 hal., 1 kg. K. 1.50, 5 kg. K. 5.50, 12 kg. K. 12.—, 20 kg. K. 18.—, 50 kg. K. 40.—, 100 kg. K. 78.—.

Zakłady fabr. „CENTRALINU“. Apt. pod Aniołem (Nowy Iczyn) Neutischein Nr. 138.

Generalny reprez. dla Galicyi Bukowiny: **MAREK FEUERSTEIN**, skład maszyn rolniczych, do szycia i pomocniczych dla rękodzielników, Lwów, Gródecka 59. Tel. 756. 7031

Ponad k. 20— franco

jedwabie lyońskie, zefiry angielskie, batysty, woale, wyroby etaminowe, zefiry, dymki, oxfordy, croisee.

PR. HUDEC

tkalnia

Nové Mesto n/M. Czechy.

50% opustu

adamaszki, płótna, nasypy, garnitury stołowe i na łóżka, bieleżna, „Cajky“.

Wzory darmo i opłatnie na żądanie. 3430

ANTI-GORSET „VENUS“

Najnowszy wynalazek! Prawie bez rogów!

Patent austr. Polecony przez powagi lekarskie.

Tysiące pań używa „VENUS“ dla ich zalet: Swoboda ruchów, nieuciskająca żołądka, nienaganna figura, łatwość noszenia w sporcie, każdemu zajęciu, nadaje tęższym paniom smukłą figurę, a nie uciśniętą.

Cena wprowadzona: z dobrym haftem K. 10.—, w mocnym wykonaniu K. 12.—, na białą od K. 8.—, wyszły. Zamawiając, wystarczy podać objętość piersi, stanu i bioder.

2780 Wysyłka za pobraniem lub gotówką. — Prospekty bezpłatnie.

M. Hauptel, Wiedeń, VII. Mariahilferstr. Nr. 94a.
Wielki salon gorsetów z osobnym pokojem do prób. — Wielki wybór modnych gorsetów.

BILANSE i ZAMKNIĘCIA RACHUNKOWE, zakładanie i prowadzenie ksiąg, inwentarze, rozliczenia, rewizje bilansów, wykonuje 4442

ALEKSANDER SCHMALZ
BIURO BUCHALTERYJNE i HANDLOWE
Lwów — ulica Nabelaka Herzba 11.

Szyfon Jubileuszowy!

firmy **Ludwik Królikowski, Żywiec**

82 i 90 cm. szeroki niezmierzany w gatunku, jak również wiele innych szyfonów i perkali poleca po najniższych cenach firma **LUDWIK KRÓLIKOWSKI w ŻYWCU.**
Próbki gotowe do wysyłki. 6456

Podróże morskie dla rozrywki parowcem

„THALIA“ austriackiego Lloydu

V. Podróż do Marokko, na wyspy Kanaryjskie i do Hiszpanji od 21 kwietnia do 21 maja. Tryjest, Korfu, Palermo, Algier, Gibraltar, Tanger, St. Cruz (Port Orotava), Madejra, Cadix (Sevilla), Malaga (Granada), Palma de Maiorca, Barcelona, Monte Carlo, Genua. Podróż z utrzymaniem począwszy od K 700.

VI. Do Hiszpanji, Portugalji i na północ od 24 maja do 15 czerwca. Genua, Monte Carlo, Barcelona, Valencia, Malaga (Granada), Gibraltar, Tanger, Cadix (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Santiago), Cowes (wyspa Wight), Amsterdam. Podróż z utrzymaniem od K 450 — począwszy. 5853

VII. Pierwsza podróż w kraje północne: podróż po miastach północnych. Od 19 czerwca do 8 lipca. Z Amsterdamu przez Brunsbüttel, Kilonję, Sztokholm, Kopenhagę, Christianię, Koperwik, Odda, Noreimsund, Tisse, Bergen, Helgoland do Amsterdamu. Potróż z utrzymaniem od K 430 — począwszy.

Dwie dalsze podróże na północ odbędą się w lecie. Wycieczki lądowe urządza Thos, Cook & Son, Wiedeń. Szczegółowe prospekty darmo. Wyjaśnienia we Lwowie w Miejskim biurze ck. austr. kolei państw., Jagiellońska 3.

Na sezon wiosenny Księgarnia Gubrynowicza i Syna we Lwowie

Biedrzycki, Siewnik rzędowy	1:30
Biegański, Uprawa roślin lekarskich	1:30
Dulęba, Jak radzić sobie w roku mokrym	1:30
Janowski, Jak zakładać pastwiska trwałe	1:30
Miczyński, Rolnik wzorowy, upraw	2:10
Miklaszewski, Jak badać gleby nasze w polu	1:30
Miczyński, Uprawa roli i roślin	3:90
Otfinowski, Znaczenie buraka cukrow. w rolnictwie	1:30
Rościszewski, Uprawa jęczmienia browarnego	1:60
Różański i Zieliński, Czem gnoimy?	1:30
Stankiewicz, Uprawa chmielu	1:90
Tyniecki, Ogród warzywny i owocowy	5—
Ogród kwiatowy i drzewa ozdobowe	4:50
Zieliński, Chwasty i walka z nimi	1:30
Rola żyje	1:30

Księgarnia na żądanie wyśle katalogi gratis i franko. Zamówienia załatwia się odwrotnie. 6117

Jędrność i bujność biustu



osiągają kobiety i dziewczęta każdego wieku przez mój przez lekarzy polecany **Stana krem na piersi.** Stana krem na piersi doprowadza niewykształcony lub zanikły biust do bujności pełnej wdzięku i powabu. Stana krem na piersi nadaje biustowi elastyczność i jędrność. Obwisłość zanikłych form znika, dzięki czemu utraciona piękność biustu powraca.

Korzystne zestawienie wszystkich dotyczących zdobyć higieny med.

Cena za tubę 5 kor. 22

Nie zwracając uwagi przesyłka (za pobr. lub gotówką) bnz podania zawartości przez apt. „Zum Auge Gottes“, mag. f. J. Brychta, Brno, Bäcker-gasse 5, Morawy. 1204

Dobre, żółte, mięsiste

6856

KARTOFLE

do jedzenia i zasiewu oferuje
Jakób Fiala, Znałm, Morawia.



prawdziwy
kautczukowy obcas

2143

Patentowanymi maszynami Dr. Gaspari do

dachówki cementowej

pracuje kilka tysięcy robotników.
Maszyny do próżnych bloków betonowych.
Maszyny do cegły cementowej. — Maszyny do drenów. — Prasy do płyt.

Formy do schodów, rur, słupów betonowych itp. 4054

FABRYKA MASZYN 4054

Dr. Gaspari i Sp. Markranstaedt

Prosimy o odw. fabr. obok Lipska.

Broszura Nr. 45 bezpłatnie



leczy bez wstrzykiwania u panów i pań choroby przewodu moczowego, plynienie (ręczaczka), niedomagania pęcherza, gdzie wszelkie inne środki okazały się bezskuteczne.

hemial-dragées

1 pudełko (100 sztuk) kor. 5.

2 pudełka na 1 kurację.

wyrabia wyrabia wyrabia

„Delta“ Laboratoire de Produits Chimiques à Paris. 3001

Do nabycia tylko przez skład centralny dla Austro Węgier.
Ervin Lederer, aptekarz, Budapeszt IV. Muzeum-körut 21 za zaliczką lub poprzedniemi nadesłaniem należytości.

KSIĘGARNIA POLSKA
we Lwowie, poleca dzieła pedagogiczne **REISSNERA** do bardzo przedkij i najtawiejszej nauki Obcych Języków bezpłatnie, bo b z nauczyciela z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.

SAMOUCEK

Polsko - Niemiecki, kurs wstępny po hal. 16, 36, 72 i kor. 1:20, kurs I-y k 2:40, kurs II-gi k. 4:80. Polsko-Francuski kurs I-y k. 3:60, kurs II-gi k. 9:60. Gramatyka Franc. k. 3:60. Polsko-Angielski kurs I. k. 2:30, kurs II. k. 3:60. Polsko-Rosyjski kurs wstępny h. 16, 36, 72 i k. 1:20, kurs I-y k. 4:20, kurs II. k. 5:40. Amerykański Przewodnik z rozmówkami ang. k. 1:50. 4072

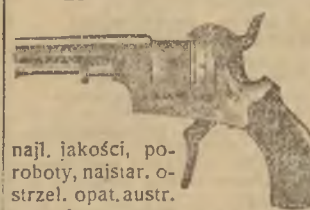
AUTOMOBIL, GARNITUR KLUBOWY

skórzany, pokój męski, biurko ameryk. wraz z szafą na akty, kompletna jadalnia, kilka obrazów, garnitur salonowy i uprząż, tania do nabycia. Sprzedaj tych przedmiotów poruczyłem Pierwszej lwowskiej Hali Okazyjnej

COMMERCIOUM-DOROTEUM

we Lwowie. ul. Sapiehy 34. która na żądanie prowincji informuje listownie. Dr. K. 6605

REWOLWER



najl. jakości, poroboty, najsiar. ostrzel. opat. austr. stempl. urz. z gw. za znak działania. Nr. 100 Rew. Leffaucheux kal. 7 mm., 6-strzał. do naboł ze sztył., gładko poler. z politur. opraw. z drzewa orzech. cyngel skład. kor. 6:80, kal. 9 mm. kor. 8:80. Największy wybór rewolwerów pistoletów kieszonk. tercero e, flobert Teschings etc. znajdziecie w moim głównym katalogu z przeszło 4000 rycin, który wysłał się darmo i opłatnie C. i k. nadw. dost. JAN KONRAD, Dom wysyłkowy w Brüx, Nr. 402 (Czechy). Wysyłka za pobran. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 1124

Kefir

dostawia do mieszkań

Mleczarnia

Przeworska

4011 Lwów ul. Polna I. 25
Telefon 835.

Prokurator i obrońca:



Na szczęście zgadzamy się pod tym względem, że **Jacobi'ego Antinicotin** są najlepsze! 1194

Przez wys. c. k. Namiestnictwo konc

Dom bankowy i eskortowy Philipp Reich

Wiedeń IX., Alserstr. 18

- udziela pożyczki bez kondyktu na placę oficerom, urzędnikom krajowym, urzędnikom miejskim, profesorom, urzędnikom bankowym, spłacalne w małych ratach miesięcznych,
- Pożyczki regulujące stosunki oficerom (od kapitana wyżej) urzędnikom wojskowym, profesorom, emerytom, urzędnikom krajowym, urzędnikom miejskim, !! Bez poręki!! spłacalne w 10, 15 lub 20 latach na życzenie na przeżycie. Zaliczki na te pożyczki bez kosztów i natychmiast.
- !! Osobny oddział!! dla !! obciążen !!

! uzupełnienia !
kaucji małż. wojskowych aż do najwyższych kwot.

Bez policy! bez kondyktu!

Objaśnienia bezpłatnie!

Bez żadnych kosztów wstępnych!

Godziny urzęd. codziennie od 9—11 i od 3—7. 1186

Telef. 17838.

Adres telegr.: Bankreich.

BRON I ROWERY

na raty. Części składowe najtaniej. III Cennik



darmo 1706

F. DUSEK, Fabryka broni i rowerów i maszyn do szycia. OPOCNO przy kolei państw. Nr. 2123. Czechy.

Objaśniające pisma o nowotworach

(także nowotworach brzusznych i gruczołach)

wysła bezpłatnie 4068

SANATORJUM

Dr. JAKLIN, Pilzno.

PIENIADZE pożyczka prywatna na 5 prc. rzetelnym osobom na spłaty ratalne do 5 la (także na hipoteki) Kreml K poste restante Berlin 29. o275c

SPORT.

PRZEGLĄD PISM.

Mistrzostwo w sporcie. — Football w Danji. — Ciężka atletyka jako duma Wiednia.

Niedawno — pisze dr. Spier w „Illustrierte Sportzeitung“ — skarżył się gorzko przedemną pewien młody człowiek, którego specjalnością były skoki na nartach, że współzawodnicząc w zawodach narciarskich w Norwegii nie uzyskał żadnej nagrody. Starałem się pocieszyć go, zwracając uwagę, że ma dopiero lat 19, że przed sześciu laty narty były mu wcale jeszcze nieznane i że do osiągnięcia w pewnej gałęzi sportu mistrzostwa potrzeba nie tylko treningu, ale także czasu.

I ubolewać trzeba — pisze dalej dr. Spier — że o takich ważnych kwestiach sportsmeni właśnie tak mało wiedzą. Ale jak wogóle w życiu, tak i tutaj tak mało przywiązuje się wagi do praktycznej i teoretycznej znajomości rzeczy. Toć całkiem jest naturalne, że narciarz, jeżeli nie jest cudownym stworzeniem, nie może w przeciągu pięciu lat doprowadzić do takiej doskonałości w biegu czy skoku narciarskim, do jakiej dochodzą Norwegowie, którzy od dzieciństwa tłumią się na nartach i ku uprawianiu tej gałęzi sportu mają wszystko czego tylko zapragną.

Osiągnięcie mistrzostwa sportowego nie jest tak łatwym jakby się zdawać mogło. Widzieliśmy w Ameryce bokserów, którzy długą przeszłość mieli już za sobą, zanim doczekali się upragnionych wawrzynów i tytułu mistrza. Musieli doznać nie jednej porażki, nie jednego upokorzenia, zanim się wybili. To samo widzimy wśród zapaśników. Nie jeden z dzisiejszych

szampionów w początkach swojej kariery był kompletnym nowicjuszem i ulegał ludziom, których dzisiaj nie mógłby traktować poważnie.

Sportowe wydoskonalenie — pisze dr. Spier — jest w ścisłej łączności z wyrobieniem czucia mięśniowego. Tego czucia, które według Lagrange'a (autora fizjologii ćwiczeń fizycznych) sprawia, że rękę lub nogę możemy dokładnie przenieść na miejsce, którego się dotknąć zamierzamy, przy pomocy którego możemy z zamkniętymi oczyma lub w ciemności, nie myląc się, dosięgnąć przedmiotów, których wcale nie widzimy. Doprowadzanie pożywienia do ust, których prawie wcale nie dostrzegamy, dzieje się także przy pomocy tego czucia mięśniowego.

Wyrobieniu tego czucia mięśniowego przypisać też należy owe w zdumienie nas nieraz wprawiające czyny mistrzów sportowych. Między dwoma sportsmenami, posiadającymi jednakową siłę, zręczność, wytrzymałość i wagę, słowem, jakby się zdawać mogło, równowartościowymi, może przecież okazać się fundamentalna różnica, jeżeli czucie mięśniowe jednego jest lepiej rozwinięte albo dłużej szkolone aniżeli drugiego.

Bardzo wyraźnie występuje czucie mięśniowe przy skoku narciarskim, przy którym narciarz o subtelniejszym wyrobieniu tego czucia pewniej też balansuje w powietrzu i pewniej dokonywa skoku. Tak samo bokserzy i zapaśnicy, którzy pracując nad położeniem swego przeciwnika, muszą mieć doskonale rozwinięte czucie mięśniowe. Nierzadko potrzeba wielu lat na wydoskonalenie zmysłu mięśniowego do takiego stopnia, ażeby mistrz mógł wzniesić się ponad szarą masę.

Pielęgnowanie czucia mięśniowego jest też bardzo ważne dla tennistów, footballistów, kolarzy, jeźdźców i wielu innych odgałęzień ćwiczeń sportowych. I zdumiewać się trzeba, że ludzie, czynnie od-

dający się sportom przeważnie nie o tem właściwie nie wiedzą. To, że Amerykanie tak cudnie skok opanowali, przypisać należy w niemałym mierze pilnemu pielęgnowaniu czucia mięśniowego, choć dzieje się to u nich nie tyle może na podstawie naukowych badań co dzięki doświadczeniu.

Nad rozwiązaniem zagadki, dlaczego sportsman górujący nad swoimi współzawodnikami naturalnymi warunkami i szczególnie zdolnościami, bardzo mało nieraz może zdziałać, daremnie suszono sobie często głowę. A zagadkę tę przecież tak łatwo można rozwikłać, jeśli się weźmie pod uwagę brak wyrobienia w podobnych wypadkach zmysłu mięśniowego.

Wyrobienie czucia mięśniowego bardzo dobrze daje się osiągnąć przez delikatne roboty, taniec, pływanie, skoki itp., a wskazane są także ćwiczenia w naprężeniu.

Czucie mięśniowe — kończy dr. Spier swoje interesujące, w streszczeniu powyższem podane spostrzeżenia — musi pracować doskonale bez współdziałania i woli sportsmana, a że to nie da się od razu, jakby cudem osiągnąć, jest całkiem zrozumiałe. Dlatego też, ażeby dojść do mistrzostwa w sporcie, trzeba być cierpliwym a przede wszystkim trzeba pielęgnować ów zmysł mięśniowy, ażeby go doprowadzić do najdoskonalszej formy.

O sporcie footballowym Duńczyków, których drużyny cieszą się, jak wiadomo, reputacją najlepszych na kontynencie graczy, podają interesujące szczegóły „Leipziger Neuesten Nachrichten“.

„Duńscy footballiści — czytamy w „L. N. N.“ — osiągnęli obecnie wyżynę — stawiając ich zupełnie na równi, jeżeli nawet nie wyżej od drużyn angielskich. Niema roku, żeby Duńczycy nie wychodzili zwycięsko z matchów z wielokrotnymi drużyna-

Dobre pod gwarancją praw-
dziwe
Naturalne WINA
podgórskie
Wysyłam w wypożyczonych
beczkach od 56 litrów wwyż
białe wina stołowe i desei-
owe, znakomity gatunek od
hal. 75, 80, 85, 90, 110, stare
wino czerw. od 75—85h. za litr.
JOSEF HUSNIKS SOHN
właśc. winnic i winiarni Nikols-
burg, Połudn. Morawy. Cen-
nik darmo i opłatnie. 2776

Handel 6038
fowarów żelaznych
i naczyń kuchennych
WIELKI WYBÓR
NISKIE CENY
M. KIERSKI
.. LWÓW ..
Pasaż Mikołascha.

Od 32 lat znana 6948
PAROWA FABRYKA
CUKRÓW I CZEKOLADY
H. TRETERA, LWÓW,
ul. Kilińskiego 1, naprz. kaw. Wied.
— poleca na Święta —
Baranki, Bomboniere napel-
niane, Cukry w przeróżnych
smakach, Czekoladę do goto-
wania, Kakao w proszku w
pusz. blasz. Masę orzechową,
migdałową do przekładania tor-
tów i ciast. Zlecenia z pro-
wincji odwrotnie za pobr. poczt.

Welwet 60 cm. szeroki,
czarny k. 1-25 za
metr, w kolo-
rach kor. 1-32, jak również
wszelkie przybory do kra-
wieczyny — poleca w wiel-
kim wyborze po fabrycznych
cenach firma **LUDWIK**
Królikowski w Żywcu.
645

NAJTANIEJ
wyprawki studenckie i
ślubne, koldry, mate-
racy, poduszki, łóżka
składane, wkłady sprę-
zynowe, koce, sienniki
poleca 4032

W. IZYCKI
Pierwszorządny magazyn pościel
Lwów, Kopernika 3.

I wiedeński koncesjonowany
Skład używanych wozów,
chomontów, landar
półkrytych, jedno- i dwukonných po
wozów, wszelkiego rodzaju
wozów systema Brownes, Haggys Ltd.
wytworzonych, od osób wysokiego zna-
mienia, stanowiąc towarzystwo. Stale
wielki zapas na składzie. Ciekawie
stanie wysprzedaż się za gotówkę,
lub bierze w komis.
Karol FISCHER, Wiedeń II,
Praterstrasse 72, Hotel Nordbahn.
Telefon 20107. 2751

Chusteczki białystowe
z haftowaną literą K 5-50
tuzin, opłatnie za pobra-
niem wysyła firma
Ludwik KRÓLIKOWSKI
w Żywcu. 6457



Likier

Peres Chartreux



wyszedł zwycięsko z wszystkich procesów w kra-
ju i zagranicą i odtąd zaopatrzony załączoną podwójną
etykieta oddawany jest na sprzedaż. Służy ta etykieta na to,
ażebymy **identyczność produktu** gwarantować **identycznością fa-
brykantów**. W istocie nic innego nie zostało zmienione, prócz
miejsca wyrobu i dlatego należy **żądać** flaszki jak obok, ażebymy
dostać prawdziwy

Chartreuse Likör

który wyrabiany jest w Tarragonie przez Pères Chartreux
podług ich słynnej, im tylko znanej recepty i z tych samych
zioł, co dawniej.

1800

1019

Koestlin'a
Sire-Sire-Keksy
najlepsze herbatniki

THE VERA
American Shoe
męskie



7097
damskie

Wyłączny skład

A la ville de Paris

Gabryel Stark

Lwów, pl. Marjański 11.

Made by
Rice & Hutchins
Boston, Mass. U.S.A.



mi — tak amatorskiemi, jak i zawodowemi. „Ażebymy osiągnąć te nadzwyczajne wyniki” — pisze autor artykułu Andersen — „składa się na to wiele czynników. Przedewszystkiem stworzenie oddziałów z graczy młodocianych. Dawno już uznano, że gry footballowej trzeba się uczyć w latach dziecięcych. Wszystkie poważniejsze towarzystwa duńskie mają też oddziały, składające się z graczy w wieku od lat 7 do 16. Oddziały te są doskonale zorganizowane i rozwijają się pod stałą opieką fachowo wykształconych nauczycieli. Na wsi wprowadzono grę w szkołach. Towarzystwa takie, jak Akademicki Klub piłki nożnej, jak Klub footballowy 93, Frem i Kopenhaski Boldklub, mają oddziały młodzieży, liczące po 200 do 300 członków. Młodzież przekonywa się prędko, że gra w football jest o wiele lepszym zajęciem w wolnych od nauki chwilach, aniżeli wszystko inne. Wesołej grze pod gołem niebem nabiera nowych sił do nauki w szkole; rodzice też i nauczyciele sport ten popierają. Nadto, daje się młodzieży sposobność przypatrywania się pierwszoklasowemu grom za tanie pieniądze, a nawet za darmo, zwłaszcza, kiedy przeciwnikami Duńczyków są Anglicy.

„Chłopcy uczą się rozumieć krytyczne momenty gry i budzi się w nich ochota, ażebymy sami kiedyś stali się tak dobrymi graczami i mogli reprezentować swoją ojczyznę. Stąd też pochodzi sama przez się bezwarunkowa gotowość poddawania się treningowi i wszelkim przepisom. Ćwiczenia obowiązkowe odbywają się trzy do czterech razy w tygodniu, zależnie od stanu pogody i czasu. Trening polega nie na samej tylko grze, ale także na biegach, skokach, stoping i strzałach do bramki. Wymagany też jest umiarkowany tryb życia. Jako typową drużynę, która wzorowo spełnia te warunki, wymienić należy „Kopenhagen Boldklub”. Gracze zostali wszyscy wykształ-

ceni w oddziale młodzieży i zwolna przydzieleni do I drużyny.

„Godnemi uwagi są sympatie, jakimi w Danii starzy i młodzi otaczają football. Dobry gracz cieszy się wielkim poważaniem i określenie „dobry sportman” otwiera każdemu Duńczykowi widoki na skuteczną walkę o byt”.

„Fremdenblatt” pisze o osobliwym rekordzie: „Środa 25, sobota i niedziela 28 i 29 marca, urządzone przez Austriacki Związek klubów atletycznych zawody nowicjusów we wspieraniu ciężarów i walce zapasniczej, stanowią pod względem obniżenia poziomu sportu swojego rodzaju rekord, który nie tak prędko zapewne będzie pobity.

„Wyobraźcie sobie labirynt wejść, które niemal konieczne wymagają przewodnika, „oryginalny wiedeński” lokal, jaki już rzadko można spotkać. Silny zapach potu i materaca ułatwiają u wejścia orientację, gdzie się odbywają zapasy, względnie wspieranie ciężarów. Zmysł powonienia nakazuje nam zwrócić się na lewo do materaca, tam, gdzie nasze zainteresowanie było największe. Ażebymy jednak osiągnąć możliwość rzucenia okiem na materac, byliśmy zmuszeni, uciekając się do sztuki gimnastycznej, przesadzić istne piramidy.

„Inni, którzyby także chętnie coś zobaczyli, którzy jednak byli nunciej zręczni i wyćwiczeni, musieli ograniczyć się do protestu albo poddać się rezygnacji. Miejsce, którego właściwie nie można nazwać ani salą, ani lokalem, a w którym walczone, mierzy 8 metrów długości i około 6 metrów szerokości. Miejsce to obejmowało wszystko, czego wymagają walki zapasnicze, a więc współzawodników, matę, pod którą, nawiąsem mówiąc, nie rozścielono wcale dywanu, juty, sędziego, widzów, stojących bądź na krzesłach,

bądź też na stolikach, garderobę dla współzawodników, umywalnię w postaci dwóch szaflików, gdzie współzawodnicy mogli się umyć w zgoła niezmienianej brudnej wodzie, o ile ten albo ów nie wolał, zeszedłszy z mety, przyoblec się od razu, tak jak stał w swoje suknie. Słowem wstrętny chaos, w którym ci tylko mogli się czuć dobrze, którzy coś podobnego x razy już urządzali i w czem brali udział.

„W takich, wszelkim opisom urągających warunkach, mają być nowicjusze, względnie początkujący w sporcie, zachęcani do niego. Czy można się dziwić, jeżeli w tego rodzaju przedsięwzięciach najbardziej obiecujące talenty muszą się zniechęcić i raz na zawsze zniknąć z widowni?

„Kiedyż nareszcie kierujące ciężką atletyką „duchy” przyjdą do poznania, że słowo sport przy takich przedsięwzięciach brzmi jak urągawisko. Czy jednak można się wogóle spodziewać, że pod tym względem nastąpi kiedyś zmiana zapatrywań? I czy nie byłoby wskazane ażebymy lepsze, poważniejsze żywioły, których niewątpliwie nie brak także w sferach sportu ciężkoatletycznego, postarały się o podniesienie jego poziomu i zjednanie mu poważania, jakim się w innych krajach cieszy?

Należałoby tu już raz pomyśleć o gruntownej reorganizacji. Mamy przecie austriacki Związek centralny ku popieraniu sportowych interesów. Czy nie powinien ten Związek postarać się o to, by takie demoralizujące i poziom sportu obniżające przedsięwzięcia podlegały ścisłej kontroli, względnie zakazowi?”

Wierzyć się doprawdy nie chce. Żeby coś takiego mogło stać się w jednym z środowisk „wyższej” kultury fizycznej, w Wiedniu, który się tak często chwali ciężką atletyką!

Kl.

DROBNE OGŁOSZENIA

Cena za wyraz 8 hal., najmniej 80 hal.

Cena za wiersz 50 hal., najmniej 5 wierszy (K 2,50).

Ogłoszenia poszukujących pracę w rubrykach „Nauka i wychowanie”, „Posady poszukiwane” i „Zarobek — Służba” za wyraz 6 hal., najmniej 60 hal.

ZWRACAMY UWAGĘ P. T. osób, nadsyłających pod naszym adresem zgłoszenia i oferty na ogłoszenia, zaopatrzone w znak adresowy (szyfr), że nadawcy ogłoszeń są zazwyczaj nieznani Administracji. Przestrzegamy przed dołączaniem do takich listów świadectw lub dokumentów w oryginale. Zalecamy dołączanie jedynie odpisów.

Poleconych listów z ofertami nie przyjmujemy. Ogłoszeń, przeznaczonych wyłącznie dla jednej osoby, ogłaszającemu znanej, nie umieszczamy.

NAUKA I WYCHOWANIE.

C. k. konc. szkoła języków nowożytnych Ecole Reforme, ul. Pańska 14, rozpoczyna nowe kursy. Rodowite siły fachowe. a6083

Koncesjonowana Lwowska szkoła stenografii Teatralna 15 rozpoczyna 14 marca 30 godzinny kurs stenografii polskiej lub niemieckiej. Informacji udziela lektor uniwersytetu Mesuse, Jagiellońska 3. a7114

Koncesjonowana szkoła języków nowożytnych, ul. Mickowskiego 1, rozpoczyna nowe kursy. Rodowite siły. a6931

POSADY POSZUKIWANE.

Zarządca Ekonom z dobrymi świadectwami (żonaty) poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia J. Wolański Krzywczu nad Sanem. b6896

Leśnik w średnim wieku, energiczny, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Leśnik” poste restante, Parchacz. b6993

A obom młodym akademik z 10-letnią praktyką w renomowanych wielkich skarbach obecnie na posadzie administratora samostanowienia większego majątku zmieniłby miejsce służbowe dla polepszenia bytu. Referencji udziela z grzecznością Kamiński, Lwów Grunwaldzka 3. b6380

Biuro pośrednictwa posad przy Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie, Kl. Tańskiej 3, poleca: dyrektorów i rzadów dóbr, ekonomów, leśniczych, gorzelników, rachmistrzów, buchalterów i wszelkiego rodzaju siły biurowe. 38 b

Nauczycielka gimnazjalna, znająca Riwiere, poszukuje posady lektorki-towarzyszki podróży i pielęgniarki. Adres: „Mimoza”, poste restante Lipno, Rosja. b6804

Kandydat notarialny (także sporne) poszukuje zaraz posady u notariusza albo adwokata. Paszkowski, Lwów, Sadownicka 38. b6939

Biuro Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3 tel. 196/IV poleca nauczycielkę poznaniankę z muzyką, francuskim, niemieckim, maturzystkę licealną z francuskim, wyższą muzyką, bonę Polkę, Niemkę, Francuzkę. Służbę doborową, zarządczynię, towarzyszkę, klucznice, panny służące, leśników, ekonomów, ogrodników, oficjalistów, służbę każdej kategorii. c7119

Magister farmacji, młody, szósty rok we Lwowie poszukuje od 1 czerwca posady lub zastępstwa w miejscowości kapielowej Zgłoszenia Administracja „Słowa Polskiego”. „Magister”. b7113

Młody, zdolny buchalter-bilansista, korespondent polsko-niemiecki, piszący na maszynie, stenograf niemiecki z chlubnymi świadectwami obejmie natychmiast posadę. Łaskawe zgłoszenia pod „Esperanto”. Biuro Sokołowskiego. b7094

Buchalter-bilansista korespondent polsko-niemiecki poszukuje zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia pod „Zaufanie”. Biuro Sokołowskiego. c7090

Kandydat notarialny rutynowany z trzyletnią praktyką notarialno-procesową poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Kandydat notarialny S. Z.” post-rest. Kraków. b7082

Rutynowany koncypiant adwokacki, Polak, znajomość języków i spraw naitowych, poszukuje posady. „Rutynowany”. Administracja „Słowa Polskiego”. b7072

Inteligentna panna, z pięknym piśmem, znajomością polskiego i niemieckiego poszukuje popołudniow. zajęcia. Piśmne oferty „Orchidea”, Lwów. Listonosz 46 rayon A. b7060

Urzędnik gósp. z Księstwa Poznańskiego, żonaty w sile wieku, gruntownie obeznany z wszelkimi galeziami intensywnego gospodarstwa rolniczo-fabrycznego, poszukuje posady zaraz lub później w Galicji. St. Tuczyński, pośrednik posad. Poznań (Posen Ritterstr. 15). b7053

Poszukuje posady do sklepu jako kasjerka, adres: „Pawłówna”, „Słowo Polskie”. b7022

Mężatka z dobrej rodziny z dzieckiem dwuletniem obejmie zarząd zamożnego domu. Zaopekuluje się dziećmi. Wynagrodzenie skromne. Poste restante „Pewna” Zabłotów. b7126

Emeryt rządowy, były ekonom, poszukuje posady leśniczego, kontrolora gospodarczego, kasjera, kawalersko pod skromnymi warunkami. Zgłoszenia pod R. S. poste-rest. Czortków. b7133

WOLNE POSADY.

Fachowego kierownika za kaucją poszukuje Składnica Kółka rolnicze w Kołomyi. Zgl. z odpisami świadectw przyjmuje Dyrekcja. c6985

Pomocnik starszy, działu papierowego znajdzie umieszczenie. Magazyn papieru Stanisława Abła, ul. Sykstuska 3. c7027

Adwokat na powiecie poszukuje rutynowanego koncypianta od 1 lub 15 maja 1914. Zgłoszenia „Oferta” poste restante. c6997

APTEKA prowincjonalna poszukuje magistra lub magistry farmacji. Zgłoszenia: „Farmacja” Biuro Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska. c6934

Zdolnych zastępców do pozyskania ubezpieczeń życiowych i posagowych za wynagrodzeniem bardzo wysokiej prowizji ewent. i stałej płacy, którym się udziela stała załeczka miesięczna prowizyjna, przyjmuje poważne Towarzystwo ubezpieczeń. — Oferty kompetentów z podaniem wieku, dotychczasowego zajęcia ewent. z wykazem dotychczas uzyskanych rezultatów, uprasza się nadsyłać pod szyfr: „Wysokie wynagrodzenie 666” Lwów, poste restante, za kwitem inseratowym. c6799

Cherche Française pour deux enfants trois fois par semaine a deux heures Listopada 35. c7095

Adwokat poszukuje pisarza maszynowego, pożądana stenografia. Pod „Lwów” do biura Sokołowskiego. c7088

Bardzo biegła stenografistka polsko-niemiecka, pisząca doskonale na maszynie przyjmie Liga Pomocy przemysłowej, Lwów, Pańska 11. Przyjęta będzie tylko pierwszorzędną siłą. b7076

Pomocnik buietowicz, dobrze obeznany, potrzebny do handlu, M. Balas, Lwów. c7070

Poszukuje bony do dziecka niżej roku. Pożądany ukończony kurs pielęgniarski i możliwość porozumienia się w języku polskim lub francuskim. Anna Piłatowska, Dubie p. Ponikwa. c7052

ZAROBEK—SŁUŻBA.

Froter, doskonale czyszczący posadzki poszukuje pracy. Ul. Gołaba 12, Wawrzyniec Chrzanowski. d6973

Kasjerki do Kina z kaucją 300 kor., panie buietowa, kasjerki do kawiarni 100 kor. miesięcznie, kelnerki, sprzedawczynie, bonę Niemkę, personal żeński, męski, sezon kąpielowy, poszukuje natychmiast — lepsze posady wyrabia Krowe biuro, ul. Kopernika 22. d7007

Posady poszukują: pisarz ekonomiczny z szkołą rolniczą i praktyką, ogrodnik z przedniemi świadectwami, lokaj dworski, panna służąca z krawieczyzną, klucznica, mieczarka, bona Niemka, personal kąpielowy. Biuro Lipińskiej, Kopernika 17. d7121

Gorzelnik ekonom, rozumiejący się na prowadzeniu różnych maszyn, młody 33 lat, Polak, przyjmie posadę pierwszego lipca b. r. Łaskawe listy Dubiańczyk, Lubycza Królewska. d6904

Biuro Wereszczyńskiej, Lwów, Kopernika 16 — poleca wszelką służbę dworską i miastową z najlepszymi rekomendacjami. d7067

Młoda gospodyni zajmie się kuchnią lub do wyręczenia w miejscu. A. M. restante Lwów. d7047

Gajowy, znający gospodarstwo rolne, trzeźwy i rzetelny, znajdzie dobrą i stałą posadę w Krechowie (pow. Żółkiewski). Zgłosić się do dra L. Rydygiera Lwów, ul. Mickiewicza 14. d7126

MIESZKANIA I SKLEPY.

3, 4 pokoje, ul. Klonowicza 6, — oraz 3 pokoje Bourlarda 3, komfort. e7002

Do wynajęcia zaraz: 5 i 6 pokoi z przynależnościami, komfort, ul. Asnyka 6. e7011

Asnyka 4, od 1 maja: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, 1 piętro. Lampy elektr. — 2 pokoje, kuchnia, łazienka, spiżarnia, parter, oficyna. e7019

3 lub 4 ładne pokoje frontowe, jasne, suche, z balkonem, wszelkie przynależności od 1 maja, Chodkiewicza 8. e6103

Wałowa 11A — 6 pokoi w mezaninie, 5 pokoi na III piętrze z przynależnościami od 1 maja. Śliczne mieszkania, najwyższy komfort, winda osobowa. Sklepy bardzo tanio do najęcia. e6859

Piękne, wykwintne mieszkania 4 i 5-pokojowe, odpowiednie, zwłaszcza dla pp. Adwokatów i Lekarzy, w nowej kamienicy, urządzonej z największym komfortem, elektryka, gaz, ogrzewanie centralne, zaraz do wynajęcia, ul. Romanowicza 10. e6967

Piękne i tanie lokale sklepowe w śródmieściu, przy nich magazyny i pracownie, duże okna wystawowe, gaz, elektryka, kaloryfery, ul. Romanowicza 10. e6966

Asnyka 2 — 15 kwietnia 2 kawalerskie pokoje, parter, front, — 1-go maja 3 pokoje, kuchnia etc. zupełnie odnowione. e6964

Zyblikiewicza 3 — 6 pokoi pierwsze piętro, 4 pokoje trzecie piętro, centralne ogrzewanie, gaz, elektryka, wielki komfort. e6887

5—7, 3—4 pokoje, komfort, ul. Sykstuska 44, Kraszewskiego 7. e7037

1, 2, 3 pokoje z kuchnią, komfort do wynajęcia ul. Wolności 5. e6921

Grunwaldzka 3, boczna Listopada: 5 lub 4 pokoje, komfortowe przynależności, świeczniki, telefon wolny. e6378

Kalecza 11 — od 15 kwietnia 3 pokoje obszarne, gabinet, pokój dla służby, łazienka, gaz, elektryczność. Nadaje się na biura. e6863

Ulica Dwernickiego 48, 50, 52 — 5 pokoje i 2 pokoje z kuchnią zupełnie komfort — mieszkania suterynowe, oraz pokoje kawalerskie tanio do wynajęcia. e6970

4 pokoje I piętro, elektryka, łazienka, 100 kor. zaraz Kurkowa 42. e6946

Pokój frontowy, duży, słoneczny zumeblowaniem od 15 kwietnia do wynajęcia. Miłkowskiego 9. I piętro drzwi 3. e6952

4 pokoje, kuchnia, dwa przedpokoje, przynależności, komfort, Ul. Jakóba Strzemię 14. e7118

Wyszli świeży numer „Nowej Gazety Pomieszczeń” — administracja: Lwów, Kopernika 22. e7115

W najzdrowszej dzielnicy miasta wśród ogrodów są do wynajęcia 3 pokoje południowe z przynależnościami; balkonem, Piaskowa 27. e7110

Lokal narażony na sklep korzenny i pokój do śniadań z urządzeniem do wynajęcia, Długosza 23. e7108

Mieszkanie o 4 pokojach ze wszelkim komfortem poszukuje mała rodzina wojskowa od 1 lipca (ewentualnie nieco wcześniej). Oferty z podaniem ceny stosować do Strasse-ry, ul. Zielona 35/II. e7073

4 pokoje, gaz, elektryka od 1 maja ul. Leona Sapiehy 4, II piętro. e7068

Przy ul. Puławskiego 8 — II p. drzwi na lewo zaraz do odnalezienia pokój o dwóch oknach elegancko urządzonej z całym utrzymaniem i usługą. Zgłoszenia między 4 a 5. e7062

Mieszkanie, złożone z trzech pokoi z przyn. najodpowiedniejsze dla lekarza lub na biuro zaraz do wynajęcia, ul. Romanowicza 7. e7042

3 duże słoneczne pokoje, przedpokój, nyża, kuchnia Mochnackiego 18, II piętro. e7120

DOKĄD WYJECHAĆ.

Worochta letnie mieszkanie. Wiadomość: Lwów, ul. Bourlarda 3, parter kancelaria. e7003

WONICZ. Pensjonat dla dzieci i starszych „Zoiłówka”. Pokoje słoneczne, suche, kuchnia obfita, higienicz, pod kontrolą lekarzy. Przed willą piękny duży słoneczny plac zabaw tylko dla dzieci z pensjonatu. W I i III sezonie ceny o 20 proc. niższe. Prospekty wysłać odrobinie do 15 maja, Lwów, ul. Piekarska 1c od 11 do 1-szej. J. K. Studencka. g6575

Delatyn, dom w ogrodzie odnajmuje pokoje, kuchnię; wiadomość Winniczek Delatyn. e7122

NIERUCHOMOŚCI.

Parcele budowlane ze starym domem w Stryju do sprzedania. Położenie przeliczne, bo na rogu przy głównym gościńcu z trotuarem i oświetleniem gazowym. front na wschód i południe, od północnej strony przytyka bezpośrednio ogród miejski „Olszyna”. — Bliższa wiadomość: Pułkownik Łazowski, Wiedeń, I, Bartensteingasse 16. h6129

Majątek należący do fundacji publicznej w najlepszej glebie podolskiej do wydzierżawienia poważnemu gospodarzowi — bez różnicy wyznania. Obszar 700 morgów z inwentarzami żywymi i martwymi, oraz z zasiewami ozimymi i odsypem wiosennym. Dzierżawa może być zaraz objęta. Wiadomości bliższej udzieli kancelaria dra Jana Deskura, adwokata we Lwowie, ul. Kopernika 15a. Osobiste wyjaśnienia między 4 a 5 popołudniu. h7123

Realność, prawie nowa, w bardzo dobrym stanie, naprzeciw sądu w Jabłonowie położona wraz z handlem wędlin i szynkiem sprzedaje Rozalia Pościel w Jabłonowie. Potrzebna gotówka 4.000 kor. h7050

Kamienicę nową korzystnie sprzedam, Wiadomość: Zielona 5, I piętro, drzwi 5. h7117

Koncesjonowana Galicyjska Agencja pośrednictwa kupna i sprzedaży realności i dóbr ziemskich „Meteor” Józefa Pichockiego i Spółki, Lwów, ul. Wałowa 27 (parter), telefon międzymiastowy nr. 1978, poleca bardzo korzystne kupno: Kamienica 3-piętrowa nowa, tuż przy ul. Leona Sapiehy, ogromny komfort, solidnie budowana, czysty dochód 11 pr. wkład koron 400, kupno z pierwszej ręki.

Kamienica a la willa, nowa, komfort, 12 pokoi tapetowanych przy ul. Łyczakowskiej bocznej, wkład potrzebny 18.000 koron, czysty dochód 12 procent.

Kamienica 2-piętrowa, komfort, słońce, przy ul. Długosza, czysty dochód 8 procent, wkład potrzebny 16.000 kor.

Folwarczek na przestrzeni Lwów—Lubież, całość 45 morgów, skomasowany, 1 1/2 morga sadu, 4 morgi ogrodu, gleba (ogrodnicza) I-szej klasy, budynki nowe, stawek, kąpiele, 15 minut od stacji, przy gościńcu, 40 minut jazdy koleją ze Lwowa, godzinę kołmi. Wkład potrzebny do kupna 38.000, możliwa zamiana na kamienicę.

Oprócz tego poleca Agencja przeszło 500 kamienic w różnych częściach miasta.

Lokuje P. T. zgłaszającym się bezpłatnie kapitały na hipotekach lwowskich i dobrach ziemskich na 8—10 pr., o raz przeprowadza różne transakcje uczciwie i bez wyzysku. h6916

Parcela budowlana do sprzedania przy ul. Tarnowskiego, ul. Bourlarda 3. h7004

Krynica, willa „Zacisze”, murowana, ślicznie położona, komfort. Z powodu wyjazdu do sprzedania, wymiany lub wynajęcia. Nadaje się na mleczarnię, pensjonat. h6988

INTERESY HANDLOWE.

Do oddania reprezentacja bardzo intratnych artykułów na Galicję wschodnią i Bukowinę lub poszczególne okręgi. Pożądany mały wkład. Zgłoszenia Agencja handlowa, Kraków, Podzamcze 20. i7012

Kino w śródmieściu Lwowa bardzo korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia listowne pod „Ruciński”, Lwów, plac św. Ducha 1. i6994

Ogród do wynajęcia na restaurację, mleczarnię w uroczym miejscu. Wiadomość pl. Bernardyński cukiernia p. Pasternaka. i6992

Cukiernia w większym mieście obwodowym z komfortem urządzona z powodu stosunków rodzinnych do sprzedania. Wiadomość pod „Promień” poste-r. Lwów. i6092

Poszukuję starych listów i opaski gazet z markami z roku 1850—1860 pod adresem: Ładne honorarium, Wiedeń I. Rathauspost. i6336

Fabryka we Lwowie z powodu wyjazdu do sprzedania z gotówką około 45.000 koron. Eksport za granicę i zbyt w kraju wyrobiony. Zapewniona dobra egzystencja. Zgłoszenia: Administracja „Słowa Polskiego” pod Sprzedaż fabryki. i6842

Apteka, obrót 10 do 12 tysięcy koron, do sprzedania Wiadomość u Tomaszewskiego, św. Józefa 6. i6676

Kredyt budowlany wysokość dowolna na kamienicę centrum Lwowa. Zgłoszenia „B. L.” poste restante za okazaniem kwitu inseratowego. i6979

Sto morgów pola wydzierżawi dwór Olesza, Monasterzyska. i7105

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE.

MALINÓWKI

prawdziwe słodkie doborowe pomarańcze. Kosz pocztowy tylko 4 korony. Żółte renety, czerwone sztetyny, kosz pocztowy tylko 5 kor. — 5 kg. doborowej marmolady owocowej 5 kor. Wysła Owocarnia krajowa

PIOTR BEREZNIKI, LWÓW

Główny skład Czekolady, Cukrów i Albertów Adama Piaseckiego z Krakowa. k6210

Masło mazurskie! codziennie świeże 5 kg. paczka tylko K. 12.50 wysła franko Dom wysyłkowy w Korczynie. k6986

Znakomite ciasta strudlowe, niezrównane w smaku, z najpierwszej i najstarszej fabryki K. Towarnickiej Spadk. i Ski Lwów, Gródecka 69. jest wszędzie do nabycia. Wnym pannon kupcom natychmiast wysłać najkorzystniejszą ofertę k4627

Cukiernia Troczyńskiego, obecnie Pańska 9, poleca na święta torty, przekładane, serniki od dwóch koron, drożdżowe baby, kołaczki od jednej korony. k6222

Masło śmietanowe do pieczenia kilo 2.40. — Mleczarnia Knoja, Batorego 36, Lwów. k6962

100 prosiat ośmio-tygodniowych po 16 koron sztuka do nabycia ul. Krakowska 4 Stanisław Mokrzycki. k6938

Jaja wylęgowe kur rasowych sprzedaje Marja Zalińska Busk. — Ołbrzymie kury, Brama, jasne 50 h. — Minorki, czarne, bardzo nośne 40 h. — Amerykańskie kury Liliputki 20 hal. k7072

Jaja wylęgowe kaczek Peking, tuzin K. 3.50, specjalnie opakowane, wysła Hodowla drobiu rasowego Bobrowka k7051

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Słownik kombinowany 12-rzędowy fabryki Melchara, prawie nowy ma tanio do sprzedania folwark Dąbrowka poczta Stawczany. i6940

Sprzedaje powozy, fajtoniki, wózki, uprząże używane, po najniższych cenach. Leon Adam, Zamarstynowska 51. i6700

Kocioł parowy, używany w dobrym stanie, systemu „Dupuis” z I-a styryjskiej blachy z żelaza zlewne Martina, szwy podługne nitowane podwójnie, poprzeczne pojedynczo z Pierwszej Berneńskiej Fabryki maszyn w Bernie kocioł leżący 1.100 m. średnicy, 6.900 m. długości; kocioł stojący 1.740 m. średnicy, 2.500 m. długości, 96 rurki płomiennych z powłóczką ognioodporną razem 80 metrów kwadratowych na 8 atmosfer ciśnienia z wszystkimi armaturami, wentylami, żelaznymi drzwiami do paleniska i rusztami zaraz do sprzedania. Kocioł ten obecnie jeszcze w ruchu, jest do sprzedania jedynie z powodu zmiany systemu opalania, bliższych informacji udzieli Zarząd młyna parowego L. i J. Hr. Pinińskich w Grzymałowie. 7033

Okazja! Automobil Austro-Daimler, prawie nowy, tanio do sprzedania. Wiadomość: ulica Dąbrowskiego 8, parter. i6791

Automobile używane, w dobrym stanie pod korzystnymi warunkami do nabycia. Wiadomość Dom spedycyjny Bracia Tiger, Lwów, pasaż Hausmana. i7106

Maszynę z widocznym piśmem (system Adiera) tanio sprzedam. Hecht, Gródecka 59. i7102

Kwiaty salonowe, piękne palmy, sosnki tanio sprzedam. ul. Kochanowskiego 102, I piętro. i7083

Fortelan krzyżowy. Schule Bösendorfer, okazanie sprzedam. ul. Kopernika 26, oficyna. i7084

Pauza do sprzedania, ul. Gródecka 41, II piętro. i7074

Kostiumy paryskie, jasny, czarny, jedwabny płaszcz sprzedam. Ul. Chmielowskiego 10, II p., od 1—5. i7069

Magazyn Mód Maryli Nedbal, Lwów, Zyblikiewicza 27, poleca wielki wybór kapeluszy i modeli. Ceny umiarkowane. i7063

Ul. Puławskiego 8 — II piętro drzwi na lewo różne ubrania męskie i damskie do sprzedania. e7061

Bandaż przepuklinowy, przeciw zgarbieniu, opaski brzuszne. Cenniki darmo. Polaczek Sambor. 17132

Piękne okazy, 2 m. wys. olchy, 1 m. jasiony, ogrodowe kwiatki i na żywopłoty, sprzedaje Zarząd dóbr Danilcze p. Putiatyńce. 17129

Poszukuje kamieni wraz z postumentem, garnitur francuski od 36-40 calow. z dostawą Stary Sambor w dobrym stanie. Zet. Golegórski Tarszów, p. Spas. 16723

Zarząd ogrodu p. Aslanowej w Haliczu sprzedaje róże francuską do smażenia kwitnącą do mrozu krzaczek 40 h. 17134

RYNEK PIENIEŻNY.

10.000 niokuje, sprzedam okazynie akwarele. Lwów, Mickiewicza 22, mleczarnia. 06044

40.000-20.000 lub mniej oddam na hipotekę. Ścisłe zgłoszenia Skrytka 219. 07111

Sanacje zadłużonych majątków przeprowadza „Dyrektor” Biuro Sokołowskiego. Lwów. 07087

Siedemdziesiąt tysięcy koron ulokuje pierwsza hipoteka kamienicy lwowskiej. „Kapitalista”, Administracja „Słowa Polskiego”. a7071

BACZNOŚĆ!! Kto ma gotówkę, leżącą w Bankach na 4 procent, niech natychmiast zgłosi się do znanej koncesjonowanej Agencji „MROWKA” Stanisława MARCZYŃSKIEGO, Lwów, ul. Sobieskiego 3, telefon 1878. — która ulokuje ten kapitał na najpewniejszej hipoteczce lwowskiej na 9 lub 10 procent. Proszę zgłaszać się natychmiast, szkoda tracić każdego dnia. 07127

ZAWIADOMIENIA RÓŻNE.

Kostiumy angielskie i francuskie po 27 koron wykonują specjalista Józef Plick. Lwów, Sobieskiego 10. 55189

Niemłoda osoba, 20000 posagu, chce wyjść za inteligentnego, starszego na wyższym stanowisku mężczyznę za mąż. Blizsza wiadomość poste restante Lwów, „Paproc”, główna poczta. 57057

OGŁOSZENIA WŁADZ I TOWARZYSTW.

L. 2346/14 7079

KONKURS.

Magistrat miasta Sambora rozpisuje niniejszym konkurs na posadę sekretarza Magistratu z placą roczną 2800 kor., dodatkiem aktywnym 840 kor. i prawem do 5 trzechleci po 200 kor. — oraz możliwością osiągnięcia wyższych rang i poborów równych rangom i poborom urzędników państwowych VIII, VII, względnie VI rangi.

Posada nadana zostanie na razie prowizorycznie; po jednorocznej służbie może nastąpić stabilizacja.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać kwalifikację wymaganą rozporządzeniem Wydziału krajowego z dn. 29 maja 1891 L. 67 dz. ust. kraj. i że nie przekroczyli 40 roku życia wnoszą należy do Magistratu do dnia 20 kwietnia 1914 r.

Sambor, dnia 31 marca 1914.

MAGISTRAT.

KONKURS.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie rozpisuje konkurs na kilka posad instruktorów handlowych dla nadzoru sklepów Kółek rolniczych, z siedzibą w poszczególnych powiatach kraju.

Do posady przywiązana jest roczna placą 3.000 koron, oraz ryczałt na koszty podróży 2.000 koron. Po roku zawodowej służby nastąpi stabilizacja z prawem do trzechleci wynoszących po 10% zasadniczej płacy.

Termin wnoszenia podań o nadanie posady upływa z dniem 1 maja b. r., a kompetenci winni wykazać się: 1) ukończyli średnie szkoły z egzaminem dojrzałości, 2) posiadają znajomość rachunkowości kupieckiej i są obeznani z handlem wiejskim, 3) przekroczyli 28 rok życia i posiadają prawo obywatelstwa austriackiego.

Do podania należy dołączyć krótkie curriculum vitae, objaśniające o dotychczasowym zajęciu.

Objęcie posady nastąpi z dniem 1 czerwca b. r. Podania nieodpowiadające powyższym wymaganiom nie będą brane pod uwagę. Podania tylko pisemne, należy nadsyłać pod adresem: Prezydium Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie, ul. Mickiewicza 1. 26. 6991

KONKURS.

Wydział powiatowy Kamioniecki rozpisuje niniejszym konkurs celem obsadzenia posady inżyniera drogowego z placą roczną 2.800 koron, dodatkiem aktywnym 600 koron, tudzież z 3 czteroleciami po 300 koron. Za podróż urzędową pobiera będzie inżynier po 6 koron dyjetu i po 45 h. od kilometra.

Po roku zawodowej służby uzyskać może inżynier stabilizację z prawem do emerytury, a z czasem także wyższe pobory.

Podania o nadanie posady tej obejmujące przebieg życia kandydata wnoszone być mają do tutejszego Wydziału Rady powiatowej najdalej do 30 kwietnia 1914.

Do podania dołączyć należy:

1) metrykę urodzenia, stwierdzającą, że kandydat nie przekroczył 40 lat życia,

2) świadectwo zdrowia,

3) dowody odbycia studiów politechnicznych i świadectwa złożonych obydwóch egzaminów państwowych.

Odbyta praktyka przy budowie i konserwacji dróg, jakoteż dokładna znajomość w słowie i piśmie obydwóch języków krajowych jest niezbędnie wymagana.

Obsadzenie posady nastąpi zaraz po upływie konkursu.

Z Wydziału Rady powiatowej

W Kamionce Strumiłowej dnia 31 marca 1914.

Wice Prezes

Cegielski.

L. 1309/14 7078

KONKURS.

Gmina Radziechów rozpisuje niniejszym konkurs na budowę reżni miejskiej w Radziechowie.

Plan, kosztorys i opis techniczny przegiądać można w Urzędzie gminnym w godzinach urzędowych.

Rzeźnia winna być oddana do użytku z końcem października 1914.

Termin do wnoszenia ofert ustanawia się do 24 kwietnia 1914 wyłącznie, otwarcie ofert nastąpi dnia 25 kwietnia 1914.

Oferenci winni swoje oferty wraz z 5% wadium w gotówce lub w książeczkach oszczędnościowych kas, mających poparcie zabezpieczenie nadsyłać do Zwierzchności gminnej w Radziechowie.

O przyjęciu oferty decyduje Rada gminna.

7077

Burmistrz:

Zdzisław Włockowski.

7017

OGŁOSZENIE.

Zwyczajne doroczne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Zaliczkowego w Borysławiu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 15 kwietnia 1914 r. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Urzędu gminnego w Borysławiu, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji z rachunków i czynności za rok gospodarczy 1913.
- 3) Wniosek komisji rewizyjnej na udzielenie Zarządowi absolutorium.
- 4) Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
- 5) Zmiana §§ 3, 9 i 12 statutu.
- 6) Wybór jednego członka Dyrekcji i dwóch zastępców Dyrekcji.
- 7) Uzupełniający wybór 8 członków komisji rewizyjnej (§ 50 statutu).
- 8) Wnioski członków (§ 33 statutu).

Z Rady Nadzorczej Towarzystwa Zaliczkowego w Borysławiu, dnia 4 marca 1914.

Prezes:

B. Rzepecki.

Sekretarz:

W. Pogorzelski.

C. k. uprz. austriacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu.

OBWIESZCZENIE.

W myśl uchwały dzisiejszego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy C. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu wypłaca niżej podane instytucje pożyczki od 3 kwietnia br. przypadającą za rok 1913 dywidendę w kwocie kor. 34 od akcji za ściąganiem kuponu akcyjnego Nr. 8 z terminem płatności 1 maja 1914:

we Wiedniu likwidatura Zakładu;
w Bregencji, Bozen, Bernie, Feldkirch, Gablitz, Gorycy, Innsbruck, Karlsbadzie, Celowcu, Lublanie, Lwowie, Morawskiej Ostrawie, Olomuńcu, Poli, Pradze, Reichenbergu, Cieplicach, Tryjeście, Opawie i Warnsdorfie filje Zakładu w Budapeszcie Węgierski powszechny Bank kredytowy, w Berlinie: Dyrekcja Towarzystwa dyskontowego; Bank dla handlu i przemysłu, Dom bankowy S. Bleichroder, Dom bankowy Mendelssohn i Sp.;

we Wrocławiu: Śląski Bank związkowy, Bank dla handlu i przemysłu, filja we Wrocławiu, przedtem Wrocławski Bank dyskontowy, Dom bankowy E. Heilmann; w Dreźnie: Powszechny niemiecki Zakład kredytowy, Oddział Drezno;

w Frakturze n.M.: Dyrekcja Towarzystwa dyskontowego, Filja Banku dla handlu i przemysłu; w Hamburgu: Północno niemiecki Bank w Hamburgu, Filja Banku dla handlu i przemysłu, Dom bankowy L. Behrens i Synowie, Dom bankowy M. M. Warburg i Sp.

w Kolonii: Dom bankowy Sal. Oppenheim mł. i Sp. w Lipsku: Powszechny niemiecki Zakład kredytowy Filja Banku dla handlu i przemysłu;

w Monachium: Bawarski Bank hipoteczny i wekslowy, Filja Banku dla handlu i przemysłu, Dom bankowy Merck, Finck i Sp.

Do kuponów, zaopatrzonych podpisem właściciela, należy dołączyć konsygnację.

Walne Zgromadzenie uchwaliło ponadto podwyższenie kapitału akcyjnego z koron 150 milionów na kor. 170 milionów przez wydanie 62.500 sztuk akcji, opiewających na okaziciela i na kwotę nominalną kor. 320, oraz poruczenie Radzie Nadzorczej ustalenia bliższych postanowień co do czasu i sposobu wydania nowych akcji.

Wiedeń, 2 kwietnia 1914.

7081

C. k. uprz. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu.

Jedyny katolicki

MAGAZYN

z gotowymi suk-

niami męskimi

we Lwowie

przy ul. Grodeckiej 2

(„Dom Katolicki”).

Można nabyć tanio

i dobrze najmodniejs-

ze suknie męskie.

Bolesław Mikuliński

7093 krawiec męski,

Lwów, ul. Grodecka 2.

NA WYJAZD

Kufry, Torby,

Walizy

wszelkie przybory do podróży

własnego wyrobu

połącza 7080

Michał Krzemieński

Lwów, ul. Lindego 7

(boczna K. Rzepeckiego)

POŻYCZKI

dla Pp. Urzędników w ogólności, adwokatów, lekarzy, aptekarzy, notariuszy i księży załatwia najkorzystniej REPREZENTACJA I. Ogólnego Tow. Urzędników we Lwowie, Kopernika 28.

7099

Stare, używane

sztuczne 7116

ZĘBY

precjoza, kupuje, płacąc najwyższą wartość.

STRAUCH Jubiler,

Lwów, Karola Ludwika 29.

w pasażu, parter.

SALON MÓD

L. Bardach 7112

Lwów, ul. Halicka 20. I p.

połącza najmodniejsze KAPELUSZE damskie i dziecięce, najn. modele po konk. cenach, Ogromny wybór żalob. Przeróbki skutecznie w 1 dniu. — Przyjmuje kapelusze Panama damsk. imies. do czyszczenia.

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

Stowarzyszenie nauczycielek prywatnych Braterowska 14 poleca kwalifikowane nauczycielki, freblanki, bony cudzoziemki towarzyski podróży, jakoteż silny nauczycielskie do przygotowania ze szkół gimnazjalnych. Telefon 2011/IV. 4019

ASTRYGOWANIE LUPINIANE KOSTIUMÓW ANGLIJSKICH I FRANCUSKICH przyjmuje Akademika 14. E. Wękerówna Konec. szkoła kroju i szycia. Nauka kroju francuskiego, angielskiego, gorsetów i szycia. Formy do nabycia. 6191

Konfekcja bielizny męskiej i damskiej wszelkiego rodzaju z dostarczonego płótna. Dostawa szybka i punktualna, tylko odprędawcom. Ceny najniższe. Fabryka bielizny z popęd. mech. S. NEUFELD, Wiedeń XVI Heigerleinstrasse 22. 3445

Urządzenie zatwierdzone ADRESY wszystkich zawodów i krajów z gwarancją portu w międzynarodowym biurze adresów: Józef Rosenzweig i Syn. Wiedeń I., Sonnenfelsg. 17. Tel. 16881. Budapeszt V, Arany Janos-utca 18. Prospekty franko. 1003

Kroje do żurnalu „Parisiana”, Żurnale, Manekiny — poleca R. Landau Lwów, Czarnieckiego 3.

Miod pszczelny patoka deserowy, lipcowy kuracyjny z własnej pasieki w 5 kg. blaszank. 8 k. wyborny miod pitny 5 kg. blaszanka 6 kor. SOK malinowy smaż. najlep. jakości 5 kg. blasz. 9 kor. Wszystko pod gwar. wysłał Tomasz ROZKOWSKI w Podhajcach. 0845

Panny i mężatki niech zadają pouczającego prospektu o pasach miesięcz. przez lekarzy poleconych. Szuka po 3, 4, 5 i 7 k. 12 wkładek 2 k. Wysyłka dyskretna. S. FEDER, Lwów, Koftajka 5. 6920

Z DRUGIEJ ręki są do nabycia z wolnej sprzedaży bez LICYTACJI, następujące urządzenia:

jasna sypialnia „za K 200

jasna jadalnia „120

garnitur salony „90

urząd. pokoju kaw. „95

urząd. biurowe „70

otomana „26

modny kredens „45

poza tego kilka stołów, krzesel, luster, biuro amerykańskie, kasy ogniotr., garn. klub, dywany, portjery, obrazy, lampy, zegary, maszyny do szycia i wiele in. przedm.

Pierwsza Lwów. Hala okaz.

Commerciaum - Doroteum Lwów, L. Sapiehy 34.

Porozumienie z prowincją Ilust. lustr. prop. za nadesł. 10 hal. w znaczkach poczt. 6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

6143

KONCESJONOWANA przez C. k. Namiestnictwo

Szkoła kroju, szycia i 6834 modelowania

przyjmuje codziennie wpisy

A. C. SENARSKA

Lwów, — ul. Piekarska 6

Jak można wyleczyć się zupełnie 3442

z cierpienia płucnych, kaszlu uporczywego, astmy, podaje każdemu zadarmo.

Przesłać kopertę z marką na odpow. do pani B. Kelenka

Prsvice 383, p. Praga, Czechy.



Kroffty sek jałowcowy

dyetetyczny środek, ułatwiający trawienie, wywołuje wypróżnienia i stwarza zdrowy sen. Działa przeciw gromadzeniu się kwasów moczowych w krwi, wpływa na uspokojenie nerwów.

Do 4 tygodni wyczerpanych i jesiennych kuracji czyszczenia krwi. — Pasa kor. 1-50. Normalna przesylka 5 blaszek, starających na 5 tygodni k. 8-70

oplatnie za pobranie przez

i Prager Reformhaus Kroffta

Praga — Smichow. 3446

Grajacy na loterii!

Zadajcie natychmiast bezpłat. wiadomości, jak wygrawa się

łatwo i pod gwar. pewnie. Tajemnica loterii odkryta! Wiele

podziek! Piszcie natychmiast Listy optaczk mark. po 25 h. kartki 10 h. E. TROJANOS

Nicea boite postale 85. Francia 2112

NAJLEPSZE STYRYJSKIE

OWOCY DESEROWE

wybiierane „Maszankie”, jakoteż Olivier gruszk. deser.

5 kg. kosz poczt. kor. 4-90. Adolf BERGHOFER, hodowca owoców deserowych

Pischelsdorf, Styria. 1777

Objasniające broszury o

przepuklinie, wolu

wysyla darmo 4067

SANATORJUM

Dr. Jaklina

w Pilźnie

SAMOWARY

własnego wyrobu

Formy na BABY swiat.

NACZYNNIA kuchenne, LODOWNIE, WANNY, BALJE,

BANIANKI, — poleca

Stanisław Cwenarski

przedtem Ferd. BOURDON

Lwów, ul. Akademicka 21

Rafinerja spirytusu i fabryka likierów JE. ZDZISŁAWA Hr. TARNOWSKIEGO

w Dzikowie (ad Tarnobrzeg)

poleca

6483

Prawdziwą żytniówkę Prawdziwą żytnią starke

palone z czystego żyta we własnej gorzelni

oraz

nalawki owocowe, najprzedniejsze likiery nie
ustępujące markom francuskim i holenderskim

Do nabycia we wszystkich handlach.

Również donosimy, iż począwszy od dnia 28 marca b. r.
co dzień aż do dnia 28 kwietnia br., t. j. przez 30 dni
będzie się palić we własnej gorzelni w Dzikowie spirytus
z czystego żyta, przeznaczony wyłącznie na wódki żytnie.

Riedel & Beutel.

Wiedeń I, Stefansplatz 9 i 11
„ III, Hauptstrasse 2.

2026

Skład bielizny modnej dla pa-
rów, pań i dzieci, wyprawy
ślubne, ew. listowne zamó-
wienia załatwia się najszybciej.

„OLLA”
jest dowodnie najlepszą
hygieniczną pastą zębą
GUMOWA
2-letnia gwarancja
Wszędzie do nabycia.
Cenniki darmo.
wysyła „OLLA”
fabryka gumy
Wiedeń II,
Praterstr. 31
strasse 57

Skład w Krakowie znajduje się
„OLLA” w składzie „Oskar” „OLLA”

2521

GŁÓWNA WYGRANA W KWOCIE

200.000

franków
w złocie

padła na

u nas na spłaty miesięczne po K 7.-

kupiony

los turecki 400-frankowy Nr. 281.522

i została szczęśliwemu (pewnej partii w Galicji), który los ten za pośrednictwem jednego
z naszych galicyjskich zastępców u nas nabył, przed paru dniami w gotówce wypłaconą.

Do ciągnięcia 1. kwietnia

oferujemy i sprzedajemy na mies. raty:

Jeden los turecki 400-frank. na mies. raty po K	8
Dwa losy tureckie 400-fr. „ „ „ „	K 15
Trzy losy tureckie 400-fr. „ „ „ „	K 22
Pięć losów tureckich 400-fr. „ „ „ „	K 35

Ilość miesięcznych rat zostanie kulantnie na podstawie kursu urzęd. obliczoną.
Pierwszą ratę prosimy nam przekazać pocztowym naadesłać, na dalsze raty otrzy-
mają partje czeków pocztowych wolne od porta.

Wszystkie inne losy i grupy losowe najtaniej.

Zdolni, wypróbowani i solidni zastępcy zostaną za dobrą prowizją przyjęci.

CZESKIE BANKOWE KOM. TOWARZYSTWO

Fischl & Bondy, PRAGA, Przykopy 37.

6779

KOSZE

meble, leżaki i t. p.

polecają

6677

Bazary — krajowe

Lwów, Akademicka 14. Kraków, Szewska 22.

PATENTY

wszystkich krajów wyrabia inżynier
M. GELBHAUS
przez władzę autoryzow. i zaoprysz. rzecznik patentowy
Wiedeń, VI, Mariahilferstrasse nr. 37. 1007

Ten aparat do golenia

7098



zupełnie
bezpłatnie!

dodajemy każdemu przy zakupie dwóch tuzinów noży „MEM”.
Noże „MEM” są najlepsze także do maszynek „Gillette”
i wszystkich podobnych aparatów do golenia. Noże „MEM”
przewyższają znacznie wszystkie inne wyroby, są bowiem naj-
delikatniejsze, najostrejsze, a przytem najtrwalsze. Cena za
tuzin k. 5.—, pół tuz. k. 2 50, pojedyncze nożyki próbne po 50 h.
Wyłączny skład w magazynie „A la ville de Paris”

GABRYEL STARK

Lwów, plac Marjacki 1. 11.

Polecamy:

Na święta

Polecamy:

ZNAKOMITE PIWO FLASZKOWE I BECZKOWE

okocimskie
z browaru bar. Götza w Okocimie.
Jasne marcowe
„ eksportowe
Ciemne bok
„ porter

pilzneńskie
ze znanego pilzneńskiego browaru
akcyjnego „ZDRÓJ CESARSKI”.
Jasne Leżak
„ eksportowe
Ciemne Bawar

Ostrzegamy P. T. Odbiorców,
że te gatunki piwa sprzedaje się
jedynie we flaszkach, zaopatrzo-
nych w naszą markę ochronną:



Każdą inną flaszkę należy odrzucić, jako że
nie zawiera ona piwa powyższych browarów.
Flaszki napełniane elektrycznie najnowszymi aparatami,
są idealnie czyste, piwo nie traci na jakości i smaku.

Ozyasz **Wixel i Syn** tylko
c. k. austr. i krol. rum. dostawcy nadworni

Bogusławskiego 9.

Telefon Nr. 6 i 149.

7103

Adres telegr.: „Wixelsyn”